

**Perspektywy zastosowania przedsięwzięć
kulturalnych w rewitalizacji małych i średnich miast
województwa mazowieckiego.
Diagnoza i rekomendacje.**

Raport końcowy

Autorzy: Anna Chrościcka, Tomasz Płachecki, Mikołaj Bendyk, Jan Cieplak

MAZOWIECKI
INSTYTUT
KULTURY



Warszawa, listopad 2018 r.

Spis treści

1	<i>Sokołów Podlaski</i>	4
1.1	Najważniejsze wyniki	4
1.2	Zakres badania i zastosowane metody badawcze	7
1.3	Problemy w Sokołowie	10
1.3.1	Najważniejsze problemy	10
1.3.2	Problem migracji w powiązaniu z innymi zjawiskami kryzysowymi	10
1.4	Weryfikacja skali problemu migracji młodzieży	11
1.5	Porównanie powiatu sokołowskiego z miastami wojewódzkimi	15
1.6	Decyzje dotyczących kształcenia i kariery zawodowej	19
1.6.1	Dalsze kształcenie	19
1.6.2	Kariera zawodowa	21
1.7	Preferencje i możliwości w zakresie spędzania wolnego czasu	32
1.7.1	Preferencje	32
1.7.2	Możliwości	33
1.7.3	Synteza wyników dotyczących możliwości i ograniczeń	35
1.8	Kierunkowe rekomendacje	37
1.8.1	Wyzwania wymagające odpowiedzi	37
1.8.2	Potencjalne efekty inkubatora przedsiębiorczości	38
1.8.3	Szkic koncepcji inkubatora przedsiębiorczości	40
2	<i>Góra Kalwaria</i>	48
2.1	Najważniejsze wyniki	48
2.2	Metody badawcze oraz zakres problemowy i obszarowy	52
2.3	Spędzanie wolnego czasu	55
2.3.1	Problemy	55
2.3.2	Preferencje	58
2.3.3	Ocena możliwości	60
2.3.4	Bariery	62
2.3.4.1	Koszty	62
2.3.4.2	Deficyt czasu i zmęczenie	63
2.3.4.3	Deficyt miejsc i oferty	69
2.3.4.4	Specyficzne cechy lub wizerunek oferty	70
2.3.4.5	Habitus	71

2.3.4.6	Sytuacja zawodowa	73
2.4	Miejsca	74
2.4.1	Miejsca spędzania wolnego czasu	74
2.4.2	Stan mieszkań, budynków i podwórek	77
2.4.3	Opinie dotyczące przekształceń poszczególnych części miasta	79
2.5	Zaangażowanie mieszkańców jako potencjał.....	88
2.6	Kierunkowe rekomendacje	93
3	Pułtusk	99
3.1	Najważniejsze wyniki.....	99
3.2	Metody badawcze oraz zakres problemowy i obszarowy	105
3.2.1	Metody badawcze	105
3.2.2	Obszary rewitalizacji objęte badaniem	108
3.2.3	Zakres problemowy badania	108
3.3	Problemy doświadczane przez mieszkańców	109
3.3.1	Negatywny wizerunek	109
3.3.2	Spędzanie czasu	110
3.3.3	Zły stan budynków	115
3.3.4	Ubóstwo i bezrobocie	117
3.3.5	Deficyt kompetencji	120
3.4	Relacje.....	122
3.4.1	Relacje sąsiedzkie	122
3.4.2	Relacje opiekunów z dziećmi.....	123
3.5	Potencjały zaangażowania.....	124
3.5.1	Wyrażanie potrzeb	124
3.5.2	Własne zaangażowanie	125
3.6	Szansa wykorzystania przedsięwzięć kulturalnych dla dzieci	127
3.6.1	Uzasadnienie proponowanej grupy docelowej	127
3.6.2	Szansa (opis przypadku)	127
3.6.3	Zainteresowania dzieci	128
3.6.4	Dotychczasowy udział dzieci	131
3.7	Ograniczenia w relacjach pomiędzy instytucjami a mieszkańcami	136
3.7.1	Sektorowość działań.....	136
3.7.2	Deficyt kontaktu i napięcia w relacjach	136
3.8	Proponowane działania (kierunkowe rekomendacje).....	139

1 Sokołów Podlaski

1.1 Najważniejsze wyniki

Prawdopodobieństwo migracji młodzieży uczącej się w Sokołowie do miast wojewódzkich

- Prawdopodobieństwo wyprowadzenia się z powiatu sokołowskiego uczniów kształcących się obecnie w szkołach średnich w Sokołowie jest bardzo wysokie. Ponad cztery piąte uczniów uważa za bardziej prawdopodobne, że za 10 lat będą mieszkali poza powiatem sokołowskim, niż że będą mieszkali w tym powiecie.
- Głównymi konkurentami powiatu sokołowskiego, jako przyszłego miejsca zamieszkania uczniów kształcących się obecnie w sokołowskich szkołach średnich, są miasta wojewódzkie.
- Zamiar opuszczenia Sokołowa i przeniesienia się do któregoś z miast wojewódzkich jest najbardziej powszechny wśród uczniów liceów, natomiast najmniej skłonni do tego są uczniowie szkoły branżowej.

Opinie o warunkach życia w powiecie sokołowskim oraz w miastach wojewódzkich (jako uwarunkowania decyzji migracyjnych)

- Najważniejszymi czynnikami przyciągającymi uczniów z Sokołowa do miast wojewódzkich są korzystniejsze perspektywy zawodowe: większe szanse wykonywania ciekawej i rozwijającej pracy, wyższy poziom dochodów oraz mniejsze ryzyko bezrobocia.
- Wybór jednego z miast wojewódzkich jako miejsca zamieszkania może być także – choć w mniejszym stopniu – podyktowany atrakcyjniejszymi, niż w powiecie sokołowskim, możliwościami spędzania wolnego czasu, a także większą swobodą kształtowania życia według własnego uznania.
- Zdecydowanymi przewagami powiatu sokołowskiego nad miastami wojewódzkimi są natomiast: relacje z bliskimi ludźmi, zdrowe otoczenie oraz niższe koszty codziennego życia.

Decyzje i przewidywania dotyczące dalszej edukacji oraz kariery zawodowej

- Prawie wszyscy absolwenci sokołowskich liceów podejmują studia (w przybliżeniu dziewięciu na dziesięciu). Oznacza to nie tylko, że będą mieli okazję zdobyć wyższe wykształcenie, ale także, że – w zdecydowanej większości – zamieszkają w większym mieście i poznają tamtejsze warunki życia.

- Średnie prawdopodobieństwo wykonywania za 10 lat pracy w sektorze kreatywnym, oceniane przez uczniów na skali od 0% (niemożliwe) do 100% (pewne) wynosi **34%**. O ile w przypadku uczniów technikum i liceów jest podobne, o tyle w przypadku uczniów szkoły branżowej zdecydowanie niższe.
- Średnie prawdopodobieństwo podjęcia w przyszłości pracy w sektorze kreatywnym jest oceniane jako znacząco wyższe przez młodzież, która uprawia obecnie własną twórczość artystyczną lub zajmowała się taką twórczością, niż wśród uczniów sokołowskich szkół, którzy nie mają takich doświadczeń.
- Średnie oceniane przez uczniów prawdopodobieństwo, że za 10 lat będą prowadzili firmę w powiecie sokołowskim (sami lub wspólnie z kimś) wynosi **30%**. W przypadku uczniów szkół branżowych jest wyższe, niż w przypadku uczniów technikum i liceów.

Preferowane sposoby spędzania wolnego czasu w Sokołowie oraz możliwości w tym zakresie

- Przeszło cztery piąte uczniów w wolnym czasie chciałoby korzystać z oferty wydarzeń kulturalnych; częściej wskazywano jedynie spokojny odpoczynek. Z kolei, zarabianie pieniędzy do preferowanych zajęć zaliczyło dwie trzecie badanych (podobnie jak uprawianie sportu, natomiast nieco liczniejsza grupa wybrała spacerowanie).
- Z opinii osób zainteresowanych poszczególnymi sposobami spędzania wolnego czasu wynika, że możliwości są najbardziej ograniczone w przypadku: zarabiania pieniędzy, własnej twórczości artystycznej oraz uczęszczania na zajęcia artystyczne z instruktorem poza szkołą. Ponad połowa uczniów zainteresowanych tymi aktywnościami uznała, że w Sokołowie nie ma wystarczająco sprzyjających warunków do tego, żeby się w nie zaangażować. Po około dwie piąte zainteresowanych uznało za niewystarczające możliwości udziału w wydarzeniach kulturalnych oraz uprawiania sportu.
- Preferencje uczniów dotyczące spędzania wolnego czasu oraz ich opinie o możliwościach, jakie istnieją w tym zakresie w Sokołowie, warto analizować również łącznie. Pozwala to stwierdzić, że najwyższy odsetek uczniów, którzy preferują dane zajęcie – i zarazem uważają, że możliwości zajmowania się nim nie są wystarczające - występuje w przypadku zarabiania pieniędzy (około dwie piąte uczniów) oraz korzystania z oferty wydarzeń kulturalnych (jedna trzecia).

Proponowane działania

- W przypadku prawie trzech piątych uczniów możliwość skorzystania w Sokołowie ze wsparcia inkubatora przedsiębiorczości podnosiłaby prawdopodobieństwo założenia w powiecie sokołowskim własnej firmy. W przypadku możliwości skorzystania ze wsparcia inkubatora średnie deklarowane prawdopodobieństwo prowadzenia własnej firmy w powiecie sokołowskim wzrasta o około dwie piąte: z 30% do 42%. Pozytywny efekt występuje wśród uczniów liceum i technikum, natomiast wpływ ewentualnego inkubatora przedsiębiorczości na przyszłe decyzje uczniów szkoły branżowej jest bardzo niewielki.
- Znaczna część uczniów jest zainteresowana różnymi źródłami informacji pomocnych w podjęciu decyzji dotyczących wyboru zawodu lub ewentualnego założenia własnej firmy. Przemawia to za rozwojem konsultacji dla osób stojących u progu kariery zawodowej, odbywanych zarówno z osobami specjalizującymi się w doradztwie, jak i z osobami wykonującymi rozważane przez młodzież zawody lub pracującymi w branżach przez nią pod uwagę.

1.2 Zakres badania i zastosowane metody badawcze

W ramach projektu badawczego zostały zastosowane: analiza danych zastanych, badania jakościowe oraz badania ankietowe.

Analiza danych zastanych we wstępnej fazie badania objęła Gminny Program Rewitalizacji Sokołowa Podlaskiego (GPR Sokołowa), a następnie zestawienia dotyczące kontynuowania nauki przez absolwentów I LO. Natomiast, po sformułowaniu na podstawie wyników wywiadów jakościowych i ankiet, ogólnej rekomendacji dotyczącej utworzenia w Sokołowie inkubatora przedsiębiorczości, analizą została objęta krajowa i zagraniczna literatura dotycząca funkcjonowania tego typu placówek, zwłaszcza w małych miastach. Zdobyta w ten sposób wiedza posłużyła do uszczegółowienia rekomendacji.

Wywiady jakościowe (przeprowadzone przede wszystkim w fazie eksploracyjnej) służyły uzupełnieniu wiedzy o występujących w Sokołowie problemach oraz ich uwarunkowaniach, a także o szansach przeciwdziałania tym problemom w ramach rewitalizacji.

Respondentami podczas wywiadów jakościowych byli:

- przedstawiciele instytucji urzędu miasta i innych instytucji publicznych oraz organizacji pozarządowych: 13 indywidualnych wywiadów pogłębionych
- uczniowie ostatnich klas działających w Sokołowie szkół średnich: 4 indywidualne wywiady pogłębione oraz 2 zogniskowane wywiady grupowe
- uczniowie i absolwenci szkół średnich działających w Sokołowie podczas 2 badań etnograficznych
- absolwenci działających w Sokołowie szkół średnich: 3 indywidualne wywiady pogłębione.

Wyniki badań jakościowych były kolejną (po diagnozie zamieszczonej w GPR Sokołowa) przesłanką, ze względu na którą **jako temat zasadniczej fazy badania zostało wybrane zjawisko migracji młodzieży, rozpatrywane w kontekście rynku pracy oraz przedsiębiorczości**. Przy wyborze tematu badania oprócz sytuacji w Sokołowie uwzględnione zostały także perspektywy oddziaływania na poszczególne zidentyfikowane zjawiska kryzysowe poprzez projekty związane z kulturą.

Ponadto w fazie formułowania rekomendacji przeprowadzone zostały wywiady telefoniczne w wybranych, działających poza Sokołowem, inkubatorach przedsiębiorczości.

Badania ankietowe dostarczyły wyników ilościowych, odnoszących się do ogółu uczniów ostatnich klas dwóch działających w Sokołowie szkół średnich: I Liceum Ogólnokształcącego (LO) oraz Zespołu Szkół (ZS) nr 1.

Ankiety zostały przeprowadzone z:

- uczniami ostatnich klas I LO: 118
- uczniami ostatnich klas ZS nr 1:
 - LO: 29
 - technikum: 94
 - szkole branżowej: 14¹
- absolwentami działających w Sokołowie szkół średnich: 35.

Badania ankietowe z uczniami były badaniami pełnymi, tj. objęły zasadniczo² całą populację, do której odnoszone są wyniki. Badanie absolwentów zostało zrealizowane z próbą okolicznościową – z uczestnikami zjazdu absolwentów.

Badania zostały zrealizowane w okresie: czerwiec – październik 2018 roku.

¹ Najczęstszymi zawodami, w których kształcili się uczniowie szkoły branżowej, były zawody mechanika i monter.

² Tj. z wyjątkiem uczniów nieobecnych w szkole podczas realizacji badania.

Podstawowe informacje o respondentach

Tabela 1

Placówka	Płeć							
	kobieta		mężczyzna		brak danych		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%	N	%
I LO	82	60	35	30	1	50	118	46
ZS nr 1	55	40	81	70	1	50	137	54
Ogółem	137	100	116	100	2	100	255	100

Tabela 2

Typ szkoły	Płeć							
	kobieta		mężczyzna		brak danych		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%	N	%
branżowa	8	6	6	5	0	0	14	5
technikum	26	19	68	59	0	0	94	37
liceum	103	75	42	36	2	100	147	58
Ogółem	137	100	116	100	2	100	255	100

Tabela 3

Miejsce zamieszkania	Płeć							
	kobieta		mężczyzna		brak danych		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Sokołów Podlaski	45	33	50	43	1	50	96	38
inna miejscowość w powiecie sokołowskim	75	55	60	52	1	50	136	53
miejscowość poza powiatem sokołowskim	17	12	6	5	0	0	23	9
Ogółem	137	100	116	100	2	100	255	100

1.3 Problemy w Sokołowie

1.3.1 Najważniejsze problemy

W Gminnym programie rewitalizacji miasta Sokołów Podlaski na lata 2016-2026 (GPR Sokołowa) jako główne problemy wymieniono:

1. w obszarze otoczenia społecznego:
 - a) dużą migrację osób w wieku produkcyjnym przy zwiększającej się liczbie mieszkańców w wieku poprodukcyjnym
 - b) niższy niż w kraju i województwie poziom wykształcenia mieszkańców
 - c) zbyt niski wobec potrzeb stan infrastruktury opieki zdrowotnej i społecznej dla zwiększającej się liczby starszych mieszkańców
2. w obszarze otoczenia gospodarczego:
 - a) niski poziom przedsiębiorczości w porównaniu do wskaźnika dla województwa mazowieckiego i Polski
 - b) wyższą wobec województwa i kraju stopę bezrobocia.

1.3.2 Problem migracji w powiązaniu z innymi zjawiskami kryzysowymi

Dla obszarów zdegradowanych charakterystyczne jest wzajemne potęgowanie się różnorodnych problemów (opisywane w literaturze przedmiotu jako spirala degradacji).

Takie zależności zachodzą również pomiędzy problemami wymienionymi w GPR Sokołowa.

Pierwsze ze wskazanych w GPR Sokołowa niekorzystnych zjawisk, tj. migracja osób w wieku produkcyjnym (GPR Sokołowa, s. 12-13), powoduje wzrost obciążenia demograficznego (a w związku z tym zwiększa zapotrzebowanie na publiczne usługi opiekuńcze dla osób starszych). Biorąc pod uwagę, że perspektywa opuszczenia Sokołowa jest szczególnie atrakcyjna dla osób młodych i lepiej wykształconych (GPR Sokołowa, s. 13), problem migracji można rozpatrywać jako *drenaż talentów*, który w dłuższej perspektywie ogranicza rozwój gospodarczy miasta (z kolei poziom rozwoju gospodarczego ma wpływ na skalę bezrobocia). Stagnacja gospodarcza miasta i związana z nią niekorzystna sytuacja na rynku pracy może skłaniać do migracji kolejne osoby.

1.4 Weryfikacja skali problemu migracji młodzieży

Ponad cztery piąte (83%) uczniów uważa za bardziej prawdopodobne, że za 10 lat będą mieszkali poza powiatem sokołowskim, niż że będą mieszkali w tym powiecie. Co dziesiąty (10%) uznał obie opcje za równie prawdopodobne.

Lokalizację poza powiatem sokołowskim, jako bardziej prawdopodobne miejsce zamieszkania, wskazywało prawie dziewięciu na dziesięciu (87%) uczniów liceów i ośmiu na dziesięciu (79%) uczniów technikum. Natomiast w przypadku szkoły branżowej analogiczny odsetek wynosi niespełna dwie trzecie (64%).

Wykres 1: Najprawdopodobniejsze miejsce zamieszkania za 10 lat: powiat sokołowski, poza powiatem [N=255].

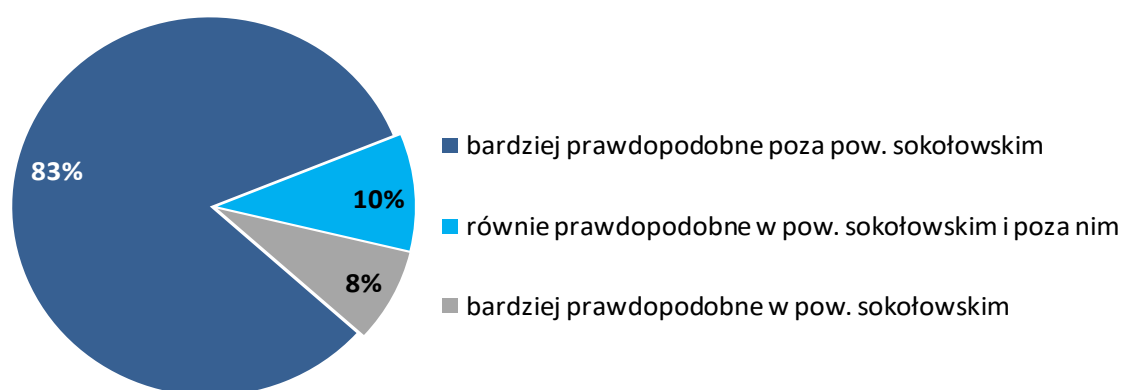


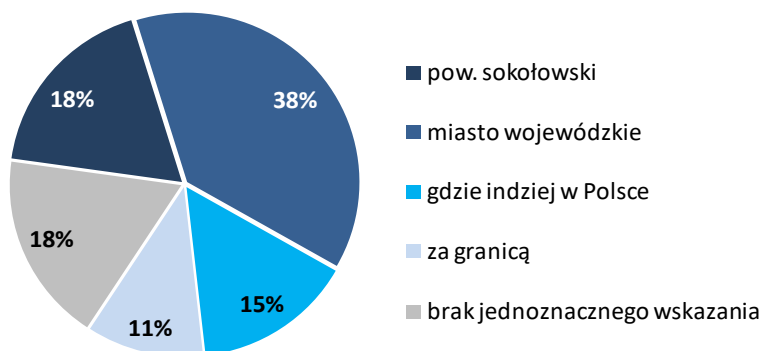
Tabela 4: : Najprawdopodobniejsze miejsce zamieszkania za 10 lat: powiat sokołowski, poza powiatem. Odsetek wskazań w zależności od typu szkoły (nie uwzględniono odpowiedzi „trudno powiedzieć”).

	Branżowa [N=14]	Technikum [N=94]	Liceum [N=147]
bardziej prawdopodobne w pow. sokołowskim	7%	12%	5%
równie prawdopodobne w pow. sokołowskim i poza nim	29%	9%	8%
bardziej prawdopodobne poza pow. sokołowskim	64%	79%	87%

Blisko dwie piąte (38%) uczniów spośród czterech rozpatrywanych miejsc zamieszkania za bardziej prawdopodobne, od każdej innej opcji, uważa miasto wojewódzkie³. Analogiczny odsetek dla powiatu sokołowskiego jest prawie dwukrotnie niższy (18%).

Miasto wojewódzkie za miejsce zamieszkania bardziej prawdopodobne od każdego z trzech pozostałych uznał w przybliżeniu co drugi (51%) uczeń liceum oraz co piąty (20%) uczeń technikum, natomiast takiej opinii nie wyraził żaden z uczniów szkoły branżowej. Uczniowie szkoły branżowej byli zarazem jedyną grupą, której ponad połowa (57%) uznała powiat sokołowski za lokalizację bardziej prawdopodobną od każdej innej.

Wykres 2: Miejsce zamieszkania za 10 lat bardziej prawdopodobne, niż każde inne: powiat sokołowski, miasto wojewódzkie, gdzie indziej w Polsce, za granicą. Odsetek wskazań wśród ogółu respondentów, nie uwzględniono odpowiedzi „trudno powiedzieć”, [N=255].



³ Wyniki przedstawione na Wykresie 1 dotyczyły porównania powiatu sokołowskiego ze wszystkimi innymi lokalizacjami rozpatrywanymi zbiorczo – uwzględnialiśmy odsetek osób, które przypisały powiatowi sokołowskiemu prawdopodobieństwo większe, równe lub mniejsze, niż pięćdziesięcioprocentowe. Natomiast Wykresie 2 prezentuje wyniki oparte na porównaniach parami – uwzględniliśmy odsetki osób, które danej lokalizacji przypisały prawdopodobieństwo niekoniecznie większe niż pięćdziesięcioprocentowe, ale większe, niż każdej z trzech pozostałych opcji (na przykład: danej lokalizacji prawdopodobieństwo 40% a pozostałym po 20%).

Tabela 5: Miejsce zamieszkania za 10 lat bardziej prawdopodobne niż każde inne: powiat sokołowski, miasto wojewódzkie, gdzie indziej w Polsce, za granicą. Odsetek wskazań w zależności od typu szkoły (nie uwzględniono odpowiedzi „trudno powiedzieć”).

	Branzowa [N=14]	Technikum [N=94]	Liceum [N=147]
pow. sokołowski	57%	22%	12%
miasto wojewódzkie	0%	23%	51%
gdzie indziej w Polsce	14%	14%	16%
za granicą	14%	16%	7%
brak jednoznacznego wskazania	14%	24%	14%

Średnie prawdopodobieństwo zamieszkiwania za 10 lat w powiecie sokołowskim, ocenione przez uczniów na skali od 0% („niemożliwe”) do 100% („pewne”) wynosi 24%. W przypadku miast wojewódzkich jest najwyższe: 36%.

Wyniki różnią się zdecydowanie w zależności od szkoły. Prawdopodobieństwo przypisane miastom wojewódzkim przez uczniów liceów jest ponad dwukrotnie wyższe, niż powiatowi sokołowskiemu (odpowiednio: 43% i 20%), natomiast w przypadku uczniów szkoły branżowej proporcje są odwrotne (16% i 36%). Wśród uczniów technikum miasta wojewódzkie i powiat sokołowski wypadają pod tym względem podobnie. Średnie prawdopodobieństwo zamieszkiwania w innym (niż powiat sokołowski i niż miasto wojewódzkie) miejscu w Polsce jest oceniane podobnie przez uczniów każdego typu szkoły, natomiast uczniowie szkoły branżowej nieco wyżej, zwłaszcza w porównaniu z uczniami liceów, oceniają prawdopodobieństwo wyemigrowania za granicę.

Wykres 3: Średnie prawdopodobieństwo zamieszkiwania za 10 lat w: powiecie sokołowskim, mieście wojewódzkim, innym miejscu w Polsce, za granicą. Prawdopodobieństwo oceniane na skali od 0% „niemożliwe” do 100% „pewne” (nie uwzględniono odpowiedzi „trudno powiedzieć”), [N=255].

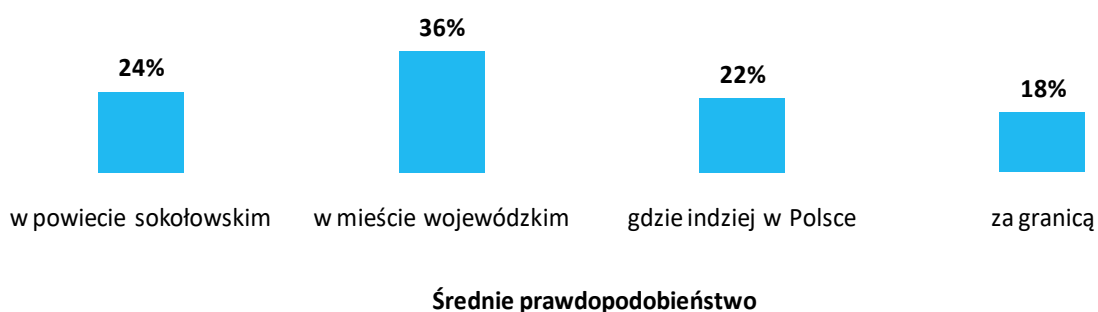


Tabela 6: Średnie prawdopodobieństwo zamieszkiwania za 10 lat w: powiecie sokołowskim, mieście wojewódzkim, innym miejscu w Polsce, za granicą – w zależności od typu szkoły. Prawdopodobieństwo oceniane na skali od 0% „niemożliwe” do 100% „pewne” (nie uwzględniono odpowiedzi „trudno powiedzieć”).

	Branżowa [N=14]	Technikum [N=94]	Liceum [N=147]
pow. sokołowski	36	27	20
miasto wojewódzkie	16	29	43
gdzie indziej w Polsce	24	22	22
za granicą	24	21	15

W przypadku objętych badaniem ankietowym absolwentów mieszkających w powiecie sokołowskim średnie przewidywane przez nich prawdopodobieństwo, że nie wyprowadzą się z niego w ciągu pięciu lat, to 74%. Z kolei wśród tych, którzy mieszkają poza powiatem, prawdopodobieństwo powrotu wynosi 5%.

Respondentów, którzy wyjechali i od dłuższego czasu pracują poza Sokołowem, trudno już „zawrócić”. Przemawia to za wczesnym (już na etapie szkół średnich) pokazywaniem młodym mieszkańcom Sokołowa szans rozwoju zawodowego w rodzinnym mieście. Niewielka liczebność próby objętej badaniem ankietowym grupy absolwentów oraz sposób jej doboru (próba okazjonalna) sprawiają jednak, że wyniku tego nie należy uogólniać.

W badaniu jakościowym przeprowadzonym z absolwentami uczestniczyły zarówno osoby, które opuściły Sokołów i nie zamierzają do niego wracać, jak i takie, które zdecydowały się na powrót. Wśród argumentów za powrotem związanych z pracą zawodową wymieniano niższe koszty, mniejszą konkurencję na lokalnym rynku i związaną z tym większą liczbę zamówień lub wyższe stawki:

***R:** Założenie studia w Sokołowie? Na pewno byłoby to taniej. To jest na pewno duża kwestia. Myślę, że poszłoby to. Wiem, że by to poszło.*

***B:** Tzn. zarabiałoby?*

***R:** Tak, tak. Na swoje utrzymanie i wszystko. (...) takiego znanego studia to [w Sokołowie] nie ma. [IDI Absolwentka]*

***R:** Po paru latach spotkałem się z sytuacją, że w Warszawie pieniądze wydawałem a w Sokołowie zarabiałem. Wydawało mi się, że pójdę na studia i już po trzecim roku pracę znajdę i się usamodzielnę, a ja się za tą pracą nie rozglądałem, bo już po 2 roku byłem samodzielny dzięki pracy, którą miałem tutaj. Cały czas w Warszawie jedną nogą tkwiłem, skończyłem*

studia, ale z biegiem lat coraz bardziej się okazywało, że to życie tam jest bez sensu. [IDI Absolwent]

R: Stawka tutaj to 300 zł, w Warszawie 100-150 zł. Fakt, że tego jest tam więcej i dlatego jest niższe wynagrodzenie. [IDI Absolwent]

1.5 Porównanie powiatu sokołowskiego z miastami wojewódzkimi

Powiat sokołowski został porównany z miastami wojewódzkimi pod względem opisanych w literaturze naukowej uwarunkowań decyzji migracyjnych, uzupełnionych o aspekty zidentyfikowane w wywiadach jakościowych.

Przez zdecydowaną większość uczniów miasta wojewódzkie są uważane za miejsce lepsze do zamieszkania niż powiat sokołowski, przede wszystkim pod względem szans wykonywania ciekawej, rozwijającej pracy oraz szans uzyskiwania dobrych zarobków, wysokiego dochodu. Każdy z tych atutów miast wojewódzkich został wskazany przez co najmniej cztery piąte respondentów (odpowiednio: 84% i 80%). W przybliżeniu siedmiu na dziesięciu badanych (71%) oceniło, że w miastach wojewódzkich mają większe szanse uniknięcia bezrobocia.

Większe miasta są postrzegane, w przeciwieństwie do Sokołowa, jako miejsca potencjalnego rozwoju kariery zawodowej.

R: Ja bym chciała się rozwijać, iść szczeblami wyżej. W Sokołowie jest to dużo bardziej ograniczone. Jak masz już pracę, to jej się trzymasz, chyba że nagle ją zmienisz. W Warszawie to jest tak, że zaczynasz od jednej pracy, ale raczej chcesz brnąć dalej, szukać nowej i masz opcje, gdzie jej szukać. Widzę to po moim chłopaku. Pracował w jednej firmie dwa lata i chciał iść gdzieś dalej, i już jest w, powiedzmy, wymarzonym miejscu. To było ciężkie, ale miał gdzie iść. A w Sokołowie pracy się trzymasz. (...) Tutaj [w Warszawie] mogę więcej rzeczy robić, więcej rzeczy próbować. Byłam na paru stażach, praktykach, popróbowałam. Po grafice mogę robić wiele rzeczy. Mogę pracować w gazecie jako art director, mogę pracować w designie. (...) Pracowałam w elektronice jako grafik i przy fotografii produktowej, i pracowałam w stomatologii jako grafik... szukam tej dziedziny, bo chciałam być w modzie. Aczkolwiek teraz znalazłam fajną ofertę, jeśli chodzi o wnętrza, też szukają grafika. W tym kierunku będę szukać pracy na stałe. (...) W Sokołowie ten wachlarz jest ograniczony. I niestety to też jest bardzo przykre, że też... znajomości dużo dają. Bez znajomości czasem ciężko coś uzyskać w Sokołowie. (...) W Warszawie wygląda to całkowicie inaczej, bo jesteś anonimowy i oceniają cię po tym co umiesz, jak jesteś wykształcony [IDI Absolwentka]

Okolo dwie piąte respondentów wśród przewag miast wojewódzkich wskazało możliwości spędzania wolnego (62%).

R: *Dla mnie dużą rozrywką jest chodzenie po muzeach, bo kocham sztukę współczesną, więc są nowe wystawy, wernisaże, stand-upy. Ja wiem, że w Sokołowie też w DK coś się dzieje, koncerty czy coś, ale umówmy się, jeżeli chodzi o kulturę to Warszawa jest dużo bardziej rozwinięta. Ja też żyję w takim świecie, że sztuka mnie interesuje, więc jak mam czas staram się iść na każdą wystawę, (...) mam w czym wybierać. [IDI Absolwentka]*

B: *Czy Warszawa ma jeszcze jakieś inne zalety w porównaniu z Sokołowem?*

R: *No przede wszystkim taka kultura. Wieczorne wyjście do teatru. Wyjście do kina. Wyjście wieczorem na jakąś kolację. Tego jest na pewno dużo, dużo więcej. Właśnie takie rzeczy. [IDI Absolwentka]*

Sokołów wprawdzie nie jest w stanie konkurować ofertą spędzania wolnego czasu z dużymi miastami, ale niewątpliwie może ją rozwijać. Kierunkiem sugerowanym przez część respondentów jest tworzenie miejsc umożliwiających spędzanie czasu w różnorodny sposób (na przykład udział w wydarzeniach kulturalnych i zajęciach artystycznych oraz spotkania ze znajomymi). Możliwości częściowego skrócenia dystansu dzielącego mniejsze miasta od większych ośrodków pod względem dostępu do kultury można upatrywać również w transmisjach wydarzeń artystycznych *online*.

Przewagą miast wojewódzkich nad Sokołowem wskazywaną przez respondentów podobnie często, jak możliwości spędzania wolnego czasu, okazały się „możliwości życia po swojemu, bez skrzępowania opinią innych” (60%). W wywiadach jakościowych wielokrotnie powracał temat plotek oraz, niekiedy krępującego, braku anonimowości.

R: *Na przykład ostatnio miałam taką sytuację, że siedziałam sobie [w miejscu publicznym] i obok mnie siedziała pani, z którą miałam okazję rozmawiać, bo to jest znajoma mojej mamy. No i ona mnie zaczęła pytać tak jakby chciała ze mną przeprowadzić wywiad. Bardzo mnie zdziwiło, że ma takie podejście do życia. Zaczęła krytykować to, że moja siostra nie ma obecnie drugiej połówki(...). I wydaje mi się, że dużo osób w Sokołowie ma takie podejście do życia, że studia, jakaś tam edukacja, to są drugorzędne sprawy, ale kobieta powinna wyjść za mąż. I jak na przykład nie wyjdzie w wieku 26 lat to już jest starą panną. To takie głupie jest, ale już kilka razy się z takim podejściem spotkałam. Takie obgadywanie trochę też. W Warszawie mniej zauważam takie zjawiska.*

B: *A dlaczego ta pani tak się wypytywała?*

R: Nie mam pojęcia. To jakaś znajoma mojej mamy. Może kiedyś na jakiś zakupach ją spotkałyśmy i z nią jakoś bardzo ogólnie rozmawiałam. Nie to, że się znamy. Moja siostra też już nie mieszka w Sokołowie i to był wywiad, wywiad w cudzysłowie, na temat mojej siostry (...). I była przerażona tym, że ona nie ma połówki i nie planuje ślubu. Ja się zdenerwowałam tą rozmową. To jest takie wścibskie. Nie rozumiem czegoś takiego. [IDI Absolwentka]

B: Rozważała Pani powrót do Sokołowa, czy nie?

R: Miałam takie myśli, ale już tego nie rozważam. Nie chcę żyć w małym mieście. Wolę być bardziej anonimowa, przeszkadzają mi plotki i to, że wszyscy chcą wszystko wiedzieć. Rzadko bywam w Sokołowie, a jak jestem to jest to dla mnie udręką, bo czuję się jak na wywiadówce. Wolę być bardziej anonimowa i żyć własnym życiem. Jeśli jest Pani z małego miasta, to Pani rozumie...

B: A co oznaczają te plotki?

R: Widzę po swoich znajomych. Ci co zostali, to żyją tylko życiem innych i sami mi opowiadają kto, z kim, dlaczego; nawet, kiedy mnie to nie interesuje. [IDI Absolwentka]

Wskazana kwestia znajduje się oczywiście poza zakresem bezpośredniego wpływu władz oraz instytucji samorządowych. Była jednak przez respondentów wskazywana na tyle często, że obraz warunków życia w Sokołowie w opinii uczniów sokołowskich szkół byłby bez niej zdecydowanie niekompletny. Wydaje się, że tworzenie swoistych „enklaw”, w których sokołowska młodzież mogłaby poznawać różne ścieżki rozwoju zawodowego, a zarazem współdecydować o programie i zasadach funkcjonowania działających na jej rzecz instytucji, przynajmniej w pewnym stopniu zwiększałoby jej poczucie autonomii.

Ponadto wsparcie w Sokołowie rozwoju przedsiębiorczości w sektorach kreatywnych mogłoby przełamywać powtarzający się w wywiadach jakościowy obraz osób, które pozostały w Sokołowie, jako mniej aktywnych, niż te, które wyjechały.

Listę wskazanych przez ponad połowę respondentów przewag miast wojewódzkich nad powiatem sokołowskim zamykają perspektywy uzyskania odpowiedniego mieszkania (55%).

Z kolei zdecydowanymi przewagami powiatu sokołowskiego są: relacje z ważnymi ludźmi, zdrowe otoczenie oraz niższe koszty codziennego życia – pod tymi względami po około trzy piąte badanych (odpowiednio: 63%, 61%, 61%) oceniło powiat sokołowski jako miejsce zamieszkania lepsze od miast wojewódzkich.

Powiat sokołowski swoją główną przewagę, czyli więzi łączące młodzież z mieszkającymi tutaj bliskimi lub znajomymi, może jednak tracić w miarę nawiązywania przez osoby, które wyjadą, relacji w nowym miejscu zamieszkania. W nowym miejscu bywają również utrzymane dawne relacje – z osobami, które również się do niego przeprowadziły.

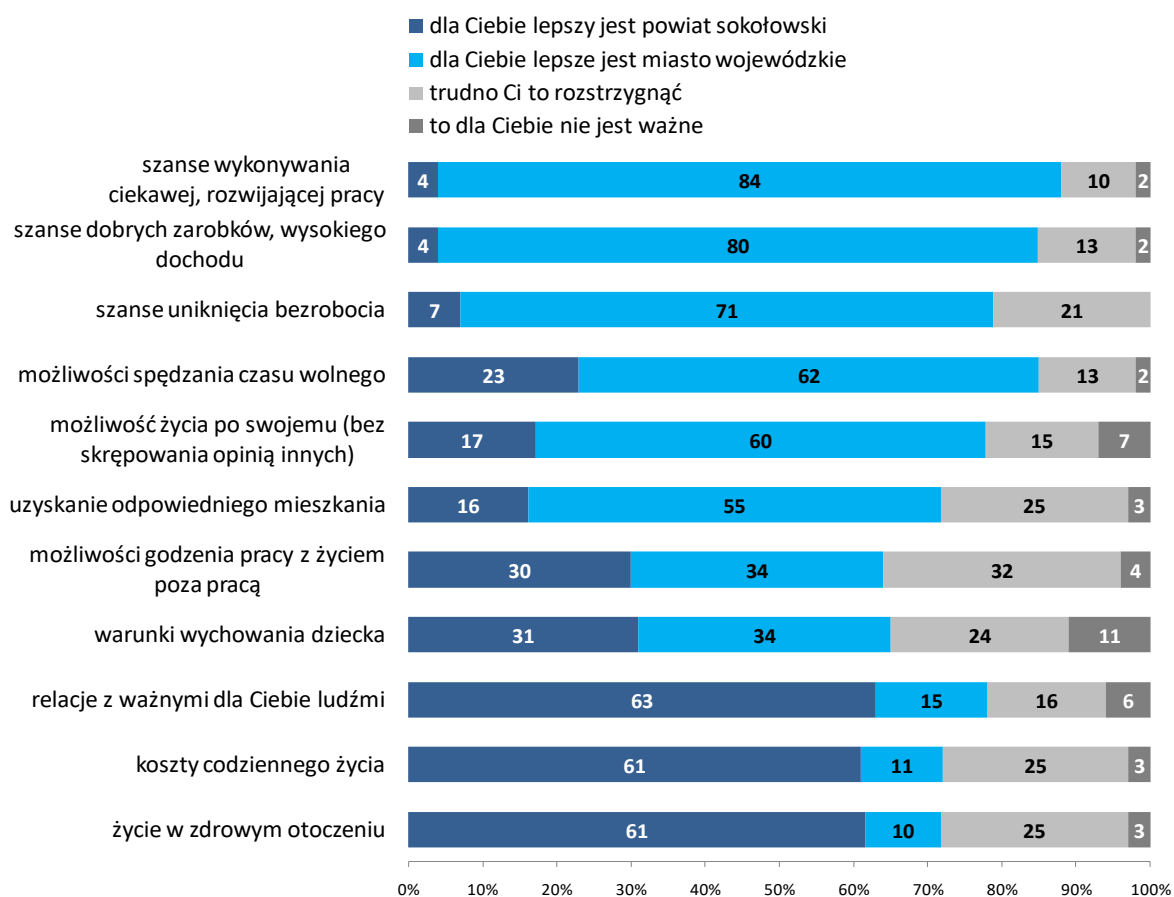
R: Na chwilę obecną nie przewiduję mieszkania w Sokołowie dlatego, że w Warszawie już mam znajomych, mam bliskie mi osoby, rodzice często mnie odwiedzają i mam tam taki swój kąt. (...)

Mam przyjaciółki, które też zaczęły studiować w Warszawie na innych kierunkach i to są przyjaciółki, z którymi utrzymuje kontakt. Z nimi mogę się spotykać w Warszawie. A z pozostałymi ludźmi, którzy byli zwykłymi znajomymi, już nie ma kontaktu. To już każdy poszedł swoją drogą i to się zatracą. Tylko tacy przyjaciele najbliżsi. [IDI Absolwentka]

Natomiast żadne z porównywanych miejsc nie uzyskało jednoznacznie lepszej oceny pod względem warunków wychowywania dziecka oraz możliwości godzenia pracy z życiem poza pracą.

Zarówno dwie główne przewagi miast wojewódzkich, jak i wszystkie trzy przewagi powiatu sokołowskiego, są im przypisywane częściej przez uczniów technikum oraz (przede wszystkim) liceum, niż przez uczniów szkoły branżowej. Ta ostatnia grupa respondentów częściej, niż dwie pozostałe, ma trudności z rozstrzygnięciem gdzie sytuacja jest bardziej sprzyjająca lub w ogóle nie uważa danego aspektu za istotny. Pod tym względem różnica pomiędzy uczniami szkoły branżowej a uczniami technikum i liceów dotyczy przede wszystkim oceny szans uzyskiwania dobrych zarobków oraz wykonywania ciekawej, rozwijającej pracy.

Wykres 4: Porównanie powiatu sokołowskiego z miastami wojewódzkimi, jako miejsc zamieszkania. Odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=255].



1.6 Decyzje dotyczących kształcenia i kariery zawodowej

1.6.1 Dalsze kształcenie

Prawie dziewięciu na dziesięciu (87%) uczniów klas maturalnych sokołowskich liceów zamierza studiować. Są na to zdecydowane również ponad dwie piąte (44%) uczniów klas maturalnych technikum. Spośród uczniów szkoły branżowej kontynuować naukę zamierza ponad jedna trzecia (36%).

Wykres 5: Zamiar kontynuowania nauki. Odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=255].

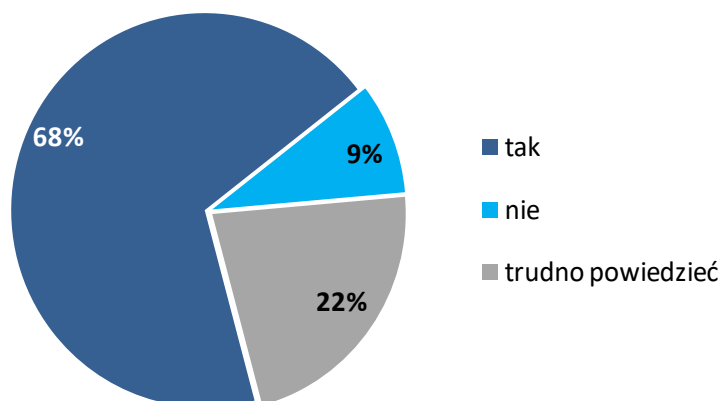


Tabela 7: Zamiar kontynuowania nauki. Odsetek wskazań w zależności od typu szkoły (nie uwzględniono odpowiedzi „trudno powiedzieć”).

	Branżowa [N=14]	Technikum [N=94]	Liceum [N=147]
tak	36%	44%	87%
nie	7%	23%	1%
trudno powiedzieć	57%	33%	12%

Uzyskane wyniki są zgodne z rezultatami monitoringu losu absolwentów, prowadzonego przez I LO⁴. Z danych zebranych przez tę szkołę wynika, że 91% jej absolwentów z roku 2017 podjęło studia. Spośród pięciu uczelni, w których uczy się najwyższy odsetek absolwentów sokołowskiego liceum, cztery mieszczą się w Warszawie (Uniwersytet Warszawski 16%, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego 13%, Uniwersytet Medyczny 11%, Politechnika Warszawska 10%), a jedna w Siedlcach (Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny 9%).

W przypadku części uczniów już decyzja wyboru szkoły średniej jest podyktowana konkretnymi planami dotyczącymi kariery zawodowej:

R: *Miałam wymarzone zawody i wybierałam szkołę średnią z profilem, na który chciałam pójść, żeby pomogło mi to na powyższych studiach.*

B: *Jakie to były zawody wymarzone?*

⁴ <http://www.liceum.sokolowpodl.pl/upload/file/17/ww.pdf>, dostęp: 31.11.2018

R: No właśnie to było zmienne. To była architektura, którą zrealizowałam i to była też medycyna. Dlatego zdecydowałam się na liceum ogólnokształcące z profilami, żeby liceum pomogło mi sprofilować się na konkretne studia.

B: I jaki profil pani wybrała?

R: Matematyczno-fizyczny. I potem studiowałam architekturę. Medycynę rozważałam wcześniej, ale jej w końcu nie wybrałam. [IDI Absolwentka]

1.6.2 Kariera zawodowa

Tylko 8% uczniów ostatnich klas sokołowskich szkół średnich przyznało, że w ogóle nie myślą o przyszłej pracy.

Tabela 8: Czy kiedy myślisz o swojej przyszłej pracy ... Odsetek wskazań wśród ogółu respondentów (nie uwzględniono odpowiedzi „trudno powiedzieć”), [N=255].

	Branżowa [N=14]	Technikum [N=94]	Liceum [N=147]	Ogółem [N=255]
w ogóle nie myślę o przyszłej pracy	14%	7%	7%	8%

Średnie przewidywane przez uczniów **prawdopodobieństwo prowadzenia przez nich za 10 lat firmy w powiecie sokołowskim** (samemu lub wspólnie z kimś) wynosi **30%**⁵.

W przypadku uczniów szkół branżowych jest wyższe niż w przypadku uczniów technikum i liceów.

⁵ Oceniane na skali od 0% (niemożliwe) do 100% (pewne).

Tabela 9: Na ile jest prawdopodobne, że za 10 lat będziesz prowadził(a), sam(a) lub wspólnie z kimś, własną firmę w powiecie sokołowskim? Oceń to na skali od 0% „niemożliwe” do 100% „pewne” (nie uwzględniono odpowiedzi „trudno powiedzieć”). Średnie prawdopodobieństwo w zależności od typu szkoły.

	Branżowa [N=14]	Technikum [N=94]	Liceum [N=147]	Ogółem [N=255]
Na ile jest prawdopodobne, że za 10 lat będziesz prowadził(a), sam(a) lub wspólnie z kimś, własną firmę w powiecie sokołowskim? Oceń to na skali od 0% „niemożliwe” do 100% „pewne”.	37%	32%	28%	30%

Średnie prawdopodobieństwo prowadzenia w powiecie sokołowskim własnej firmy nie różniło się znacząco pomiędzy osobami, które przewidywały, że najprawdopodobniej będą pracowały w sektorze kreatywnym, a pozostałymi respondentami uczestniczącymi w badaniu ankietowym. Wywiady jakościowe wskazują jednak, że w przypadku części profesji kreatywnych rynek pracy w Sokołowie jest na tyle niewielki, że założenie własnej działalności stanowi najlepszą opcję zawodową dostępną w rodzinnym mieście.

***R:** Rozmawialiśmy [z chłopakiem] na ten temat, że jeżeli chciałbyś mieszkać w Sokołowie na jakimś poziomie i się w miarę utrzymywać, no to musisz założyć coś swojego. I wydaje mi się, że jakbym założyła jakieś studio graficzno-fotograficzne, to by poszło... (...) Jeśli chodzi o Sokołów, to chyba (...) tylko tam [w Domu Kultury lub drukarni] mogłabym ewentualnie pracować, jeśli bym nie zakładała własnej firmy w Sokołowie. (...) Jedyna opcja żeby zostać w Sokołowie, to musiałabym założyć własną działalność. Byłoby to na pewno szybsze niż w Warszawie. Wynajem lokali jest tutaj [w Warszawie] straszne drogi i jeżeli miałabym zrobić tutaj studio, czy pracownię graficzną, to byłyby to kolosalne pieniądze. A w Sokołowie byłoby mniejsze. Tylko pytanie, czy byłoby duże zapotrzebowanie. Nie interesowałam się tym. [IDI Absolwentka]*

***R:** Mam koleżankę, która skończyła tu szkołę, tańczyła, ale założyła szkołę [tańca] i tak w Warszawie. Jak z nią rozmawiałam, to w Sokołowie możesz założyć jedynie coś swojego. [IDI Absolwentka]*

***B:** Od czego będzie zależało, gdzie w końcu wylądujesz? Który z tych wariantów wybierzesz.*

R: Hm. Od tego jaką znajdę pracę i w którym kierunku będę się rozwijał. Są jakby różne warianty i nie wiem, gdzie się zaczepię.

B: A jest taka możliwość, opcja, że praca Cię przyciągnie do Sokołowa?

R: Jakbym założył własną firmę to mógłbym zamieszkać w Sokołowie. Kiedyś myślałem o tym nawet. [IDI Uczeń]

Ograniczona liczba dostępnych w Sokołowie miejsc pracy stanowi impuls do otwierania własnych firm. Dwie trzecie uczniów sokołowskich szkół ma w rodzinie przedsiębiorcę (66%); osobę prowadzącą taką działalność częściej mają wśród najbliższych uczniowie liceów i technikum, niż szkoły branżowej.

Wykres 6: Czy ktoś z Twojej rodziny prowadzi lub prowadził własną firmę? Odsetek wskazań wśród ogółu respondentów (nie uwzględniono odpowiedzi „trudno powiedzieć”), [N=255].

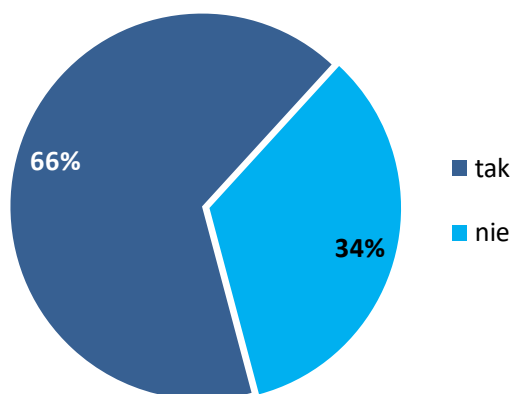


Tabela 10: Czy ktoś z Twojej rodziny prowadzi lub prowadził własną firmę? Odsetek wskazań w zależności od typu szkoły (nie uwzględniono odpowiedzi „trudno powiedzieć”).

	Branżowa [N=14]	Technikum [N=94]	Liceum [N=147]
tak	50%	64%	69%
nie	50%	36%	31%

Jednak deklarowane średnie prawdopodobieństwo prowadzenia w przyszłości w powiecie sokołowskim własnej firmy jest wśród osób, które kontynuowałyby w ten sposób rodzinną tradycję przedsiębiorczości, tylko nieznacznie wyższe, niż wśród pozostałych uczniów sokołowskich szkół (odpowiednio: 30% i 26%). Przykład bliskich okazuje się stosunkowo słabym impulsem. Przemawia to za rozszerzaniem możliwości inspirującego uczniów kontaktu z przedsiębiorcami spoza rodziny, działającymi w branżach, które w Sokołowie miałyby szansę rozwoju, ale nie są popularne.

Większa różnica, sięgająca dziesięciu punktów procentowych, występuje pod tym względem pomiędzy mężczyznami (dla których średnie prawdopodobieństwo prowadzenia firmy w Sokołowie wynosi 35%) a kobietami (25%).

Część respondentów planowała założenie własnej firmy (w powiecie sokołowskim lub poza nim) po okresie zdobycia doświadczenia (a niektórzy również – klientów) u pracodawcy:

R: Dlatego tak myślę, że dobrze jest na początek popracować u kogoś, mieć zaufanych klientów a potem przy założeniu własnej firmy ci klienci może pójść za nami, nie wiem, ale jest taka opcja. [IDI Absolwentka]

R: Wydaje mi się, że jeśli chodzi o założenie działalności graficznej, to muszę się bardzo dużo podszkolić i mieć doświadczenie w różnych branżach, żeby coś takiego robić. Więc jeśli chodzi o grafikę, to na pewno, na razie, praca u kogoś. [IDI Absolwentka]

Część respondentów jako argument z założeniem firmy w dużym mieście podawała większy rynek zamówień (należałoby się jednak zastanowić nad możliwością wykonywania niektórych rodzajów czynności zawodowych zdalnie). Z drugiej strony, w większych ośrodkach jest również większa konkurencja.

R: Jeśli chodzi o pracę w Sokołowie to nie znam tam żadnych biur architektonicznych. Wystarczy spojrzeć na osiedla. Ile ich się buduje w Warszawie, jak rozchodzą się mieszkania, a jak w Sokołowie. No kilka powstało teraz nowych, ale to jest zupełnie inna skala. Wydaje mi się, że dla pracy architekta to w Warszawie jest co robić. [IDI Absolwentka]

Niektórzy uczniowie jako argument przeciwko zakładaniu własnej firmy podawali ryzyko niedopełnienia wymaganych – obecnie bliżej im nieznanymi – formalności.

R: Nie mam takiego doświadczenia w tych firmach... Coś tam się nie dopatrzy w prawie i zaraz cię mają ci urzędnicy. Tak trochę się boję tych urzędasów, urzędników. [IDI uczeń]

Średnie **prawdopodobieństwo wykonywania za 10 lat pracy w sektorze kreatywnym**, oceniane przez uczniów wynosi **34%**⁶. O ile w przypadku uczniów technikum i liceów jest podobne, o tyle w przypadku uczniów szkoły branżowej zdecydowanie niższe.

⁶ Oceniane na skali od 0% (niemożliwe) do 100% (pewne).

Tabela 11: Na ile jest prawdopodobne, że za 10 lat będziesz pracował(a) w sektorze kreatywnym? Oceń to na skali od 0% „niemożliwe” do 100% „pewne”. Średnie prawdopodobieństwo w zależności od typu szkoły.

	Branżowa [N=14]	Technikum [N=94]	Liceum [N=147]	Ogółem [N=255]
Na ile jest prawdopodobne, że za 10 lat będziesz pracował(a) w sektorze kreatywnym? Oceń to na skali od 0% „niemożliwe” do 100% „pewne”.	20%	34%	35%	34%

Spośród branż zaliczanych do sektora kreatywnego, stosunkowo najczęściej rozważane w kontekście przyszłej pracy są: reklama (16%), architektura i projektowanie wnętrz (15%) oraz sztuki wizualne, grafika i fotografia (15%).

Uczniowie liceów spośród branż należących do sektora kreatywnego wskazywali najczęściej te same trzy branże, które znalazły się na pierwszych miejscach ze względu na odsetek wszystkich uczniów, przez który zostały wskazane. Natomiast w przypadku technikum na pierwsze miejsce wysuwa się programowanie (22%), a w przypadku szkoły branżowej wzornictwo przemysłowe i moda (29%).

Branże kreatywne mogą w szczególnie dużym stopniu zaspokajać potrzebę wykonywania ciekawej, rozwijającej pracy – czyli takiej, na którą szanse były najczęściej wskazywaną przewagą miast wojewódzkich nad powiatem sokołowskim:

B: Co się pani spodobało w pracy architektów?

R: Kreatywność, nie siedzenie non-stop nad..., brak takiej monotoności, bo każdy projekt to jest zupełnie coś innego. Można budować osiedla mieszkaniowe, można budować projekty szkół, budynków użyteczności publicznej. Że to nie jest taka praca, w której codziennie będę robiła to samo, że to będzie coś kreatywnego. [IDI Absolwentka]

Wykres 7: Konkretnie branże rozważane w kontekście przyszłej pracy. Odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=255].

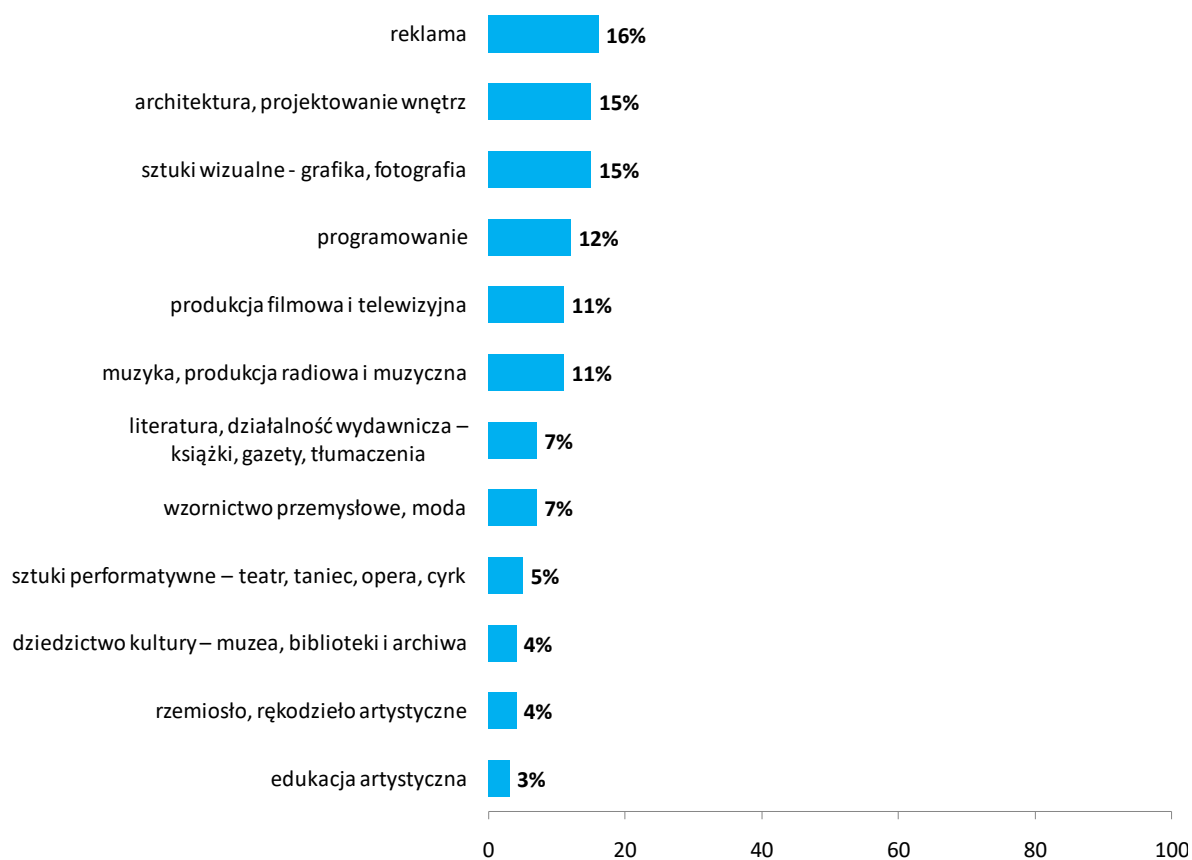


Tabela 12: Konkretnie branże rozważane w kontekście przyszłej pracy. Odsetek wskazań w zależności od typu szkoły.

	Branżowa [N=14]	Technikum [N=94]	Liceum [N=147]
reklama	0%	14%	18%
architektura, projektowanie wnętrz	14%	7%	19%
sztuki wizualne - grafika, fotografia	0%	14%	17%
programowanie	0%	22%	7%
produkcja filmowa i telewizyjna	0%	9%	14%
muzyka, produkcja radiowa i muzyczna	7%	10%	12%
literatura, działalność wydawnicza – książki, gazety, tłumaczenia	7%	3%	9%
wzornictwo przemysłowe, moda	29%	5%	5%
sztuki performatywne – teatr, taniec, opera, cyrk	0%	2%	7%
dziedzictwo kultury – muzea, biblioteki i archiwa	14%	3%	3%
rzemiosło, rękodzieło artystyczne	0%	5%	3%
edukacja artystyczna	0%	3%	3%

Średnie prawdopodobieństwo podjęcia pracy w sektorze kreatywnym jest znacząco wyższe wśród młodzieży, która uprawia obecnie własną twórczość artystyczną (o 16 punktów procentowych) lub zajmowała się taką twórczością w przeszłości (o 9 punktów procentowych), niż wśród uczniów sokołowskich szkół, którzy nie mają takich doświadczeń (wynosi odpowiednio: 47%, 40% oraz 31%).

Spośród uczniów liceów zajmuje lub zajmowała się własną twórczością artystyczną prawie jedna trzecia (32%) a niewiele mniej (30%) uczęszcza lub uczęszczało na nieobowiązkowe zajęcia artystyczne z instruktorem. Wśród ogółu uczniów odsetek twórców, a także odsetek uczestników zajęć artystycznych jest nieco niższy – wynosi niespełna jedną czwartą (24%).

Wykres 8: Zajmowanie się własną twórczością artystyczną. Odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=255].

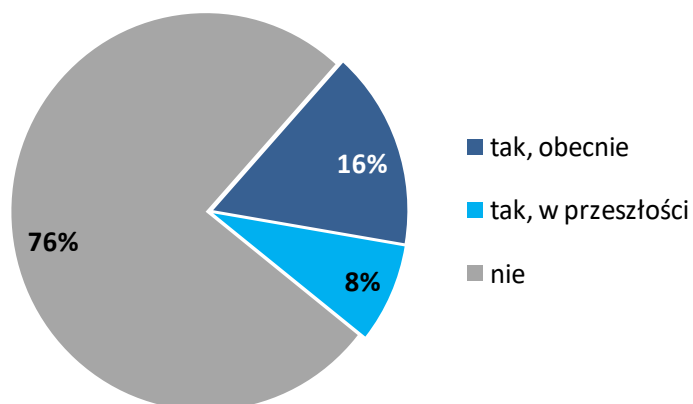


Tabela 13: Zajmowanie się własną twórczością artystyczną. Odsetek wskazań w zależności od typu szkoły.

	Branżowa [N=14]	Technikum [N=94]	Liceum [N=147]
tak, obecnie	8%	9%	22%
tak, w przeszłości	0%	5%	10%
nie	92%	86%	68%

Wykres 9: Uczęszczanie na nieobowiązkowe zajęcia artystyczne z instruktorem. Odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=255].

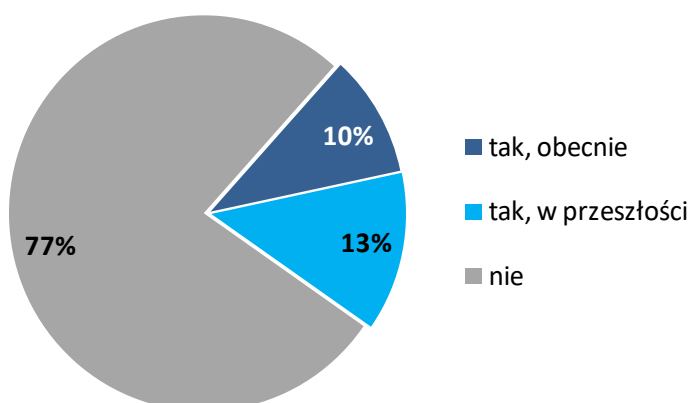


Tabela 14: Uczęszczanie na nieobowiązkowe zajęcia artystyczne z instruktorem. Odsetek wskazań w zależności od typu szkoły.

	Branżowa [N=14]	Technikum [N=94]	Liceum [N=147]
tak, obecnie	7%	4%	13%
tak, w przeszłości	0%	9%	17%
nie	93%	87%	70%

W przybliżeniu trzech na dziesięciu uczniów sokołowskich szkół wśród swoich przyszłych, najbardziej prawdopodobnych profesji wymieniło zawód kreatywny (29%), a jeszcze wyższy odsetek wskazał taki zawód wśród preferowanych (36%). Pod oboma względami uczniowie liceów i technikum odbiegają od uczniów szkoły branżowej.

Wykres 10: Zawód artystyczny wśród (nie więcej niż trzech) najbardziej prawdopodobnych. Odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=255]

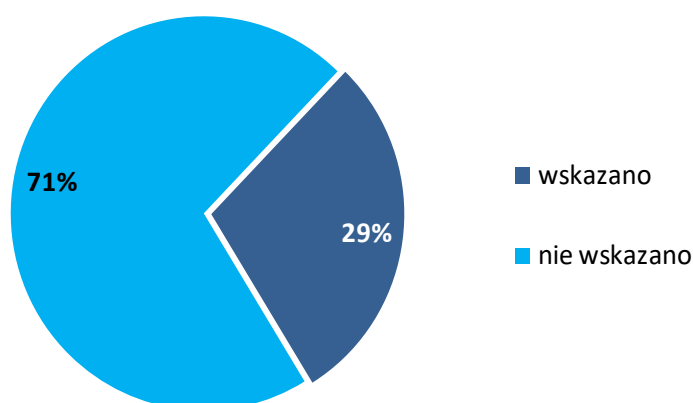


Tabela 15: Zawód artystyczny wśród (nie więcej niż trzech) najbardziej prawdopodobnych. Odsetek wskazań w zależności od typu szkoły

	Branżowa [N=14]	Technikum [N=94]	Liceum [N=147]
wskazano	7%	30%	31%
nie wskazano	93%	70%	69%

Wykres 11: Zawód artystyczny wśród (nie więcej niż trzech) preferowanych. Odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=255].

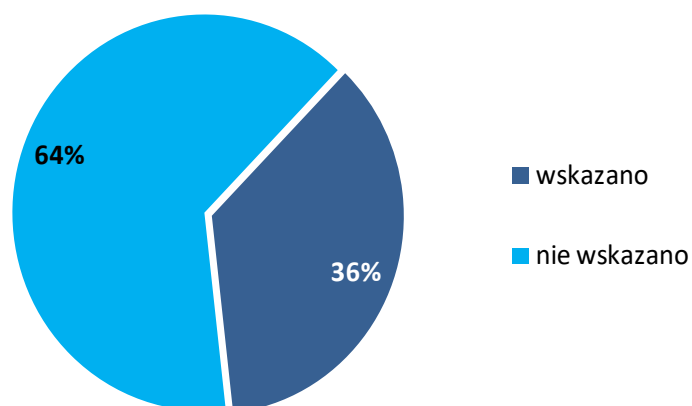


Tabela 16: Zawód artystyczny wśród (nie więcej niż trzech) preferowanych. Odsetek wskazań w zależności od typu szkoły.

	Branżowa [N=14]	Technikum [N=94]	Liceum [N=147]
wskazano	14%	35%	38%
nie wskazano	86%	65%	62%

Mężczyźni częściej od kobiet wskazywali zawody kreatywne zarówno wśród najbardziej prawdopodobnych (odpowiednio: 37% i 23%), jak i wśród preferowanych (odpowiednio: 43% i 30%).

Przeprowadzone wywiady dostarczyły przykładów przekształcania się artystycznego hobby w zawód. Sprzyjał temu kontakt z instruktorem (zarówno przekazywana wiedza, jak i zachęty z jego strony), a także możliwość „praktykowania” wybranej działalności nie tylko jako hobby (na przykład powierzenie uczennicy roli fotografki szkolnych uroczystości).

***R:** Teraz fotografia jest moją drogą zawodową, też związaną ze studiami, z tym co skończyłam. Po prostu tak chyba miało być. (...) Fotografia zawsze była moją pasją. Przyjechał pan zwerbowany przez panią z biblioteki. On faktycznie uczył tej fotografii, mówił o technikach, były organizowane plenery wyjazdowe, osoby zainteresowane mogły jeździć i pracować w terenie (...). Nauczyłam się trochę, później na wszystkich apelach szkolnych, czy wydarzeniach fotografowałam. (...) Po roku, kończyłam liceum i miałam już swoje portfolio. (...) Przed zakończeniem liceum powiedział mi "pamiętaj, ty będziesz na tym zarabiać". W ogóle w to nie wierzyłam, że jak można na tym zarabiać i w ogóle. To jest moja pasja i hobby.*

Później sama zdecydowałam, że chcę robić to, co mi się podoba i chcę, żeby to był artystyczny kierunek. (...) Dlatego wybrałam takie studia. [IDI Absolwentka]

W wywiadach jakościowych powtarzały się przykłady uczestników zajęć artystycznych organizowanych w SOK, którzy następnie wybrali daną dziedzinę jako obszar swojej działalności zawodowej.

Część respondentów wskazywała natomiast, że możliwości kontaktu z twórcami i osobami wykonującymi w Sokołowie zawody artystyczne są niewielkie.

R: Nie ma może ludzi, którzy zachęcaliby, że można robić to czy tamto. Że można fotografować, filmować, projektować wewnątrz - jeśli chcesz. [IDI Absolwentka]

Barierą bywa także brak powszechnego dostępu do wiedzy o kierunkach kształcenia, które prowadzą do pracy w sektorze kreatywnym.

B: Jak zdecydowała się Pani na fotografię, to jak wyglądał wybór dalszej drogi, studiowania?

R: Ta decyzja była bardzo trudna. Mielśmy bardzo mało ofert przedstawionych. W trzeciej liceum najważniejsza była matura, nagle muszę wybrać jakiś kierunek życia. I to było bardzo trudne z racji, że jedyną moją księgą informacji był internet. (...) Mam siostrę, która wykłada na [uczelni artystycznej]. (...) Więc, miałam tam podpórę, która mogłaby mi wytłumaczyć, jak wyglądają testy. [IDI Absolwentka]

R: Teraz jak mam młodsze osoby w rodzinie, to też mi się zdaje, że nie potrafią nawet szukać i nie mają żadnej pomocy. Wydaje mi się, że też jest mało osób, które (...) mówią, jakie są kierunki. Ta młodzież musi sama sobie radzić. (...) Nie ma jednak nic takiego, żeby ktoś nam opowiedział, jak to wygląda, jakie są rekrutacje do szkół, bo to też jest bardzo skomplikowane. [IDI Absolwentka]

R: Byłam na spotkaniu w liceum i byłam przerażona, jak te dzieci w ogóle nic nie wiedzą, są przerażone, nikt nic nie wie w trzeciej liceum, co chce robić. I ja ich rozumiem, bo dla mnie to też była ciężka decyzja (...) Jeśli chodzi o samo liceum, to wydaje mi się, że nie ma nic takiego, żeby uświadomić, że możecie iść w różne [strony]. [IDI Absolwentka]

W przypadku niektórych kierunków dalszego kształcenia, tego typu wiedza jest potrzebna już na początku nauki w szkole ponadgimnazjalnej.

R: Kiedy chce się iść na ASP, [...] to już taką decyzję muszę podjąć w pierwszej [klasie] liceum, no bo muszę zrobić teczke. No [...] Ja w pierwszej liceum w ogóle o tym nie myślałam, co ja chcę robić. [IDI Absolwentka]

1.7 Preferencje i możliwości w zakresie spędzania wolnego czasu

1.7.1 Preferencje

Spośród różnych sposobów spędzania wolnego czasu, najwyższy odsetek uczniów, około dziewięciu na dziesięciu, preferuje spokojny odpoczynek (91%). Podobnie wysokim zainteresowaniem cieszy się korzystanie z oferty wydarzeń kulturalnych: chodzenie na seanse filmowe, przedstawienia i koncerty (84%). Na kolejnych miejscach znalazło się spacerowanie, wskazane przez siedmiu na dziesięciu respondentów (72%) oraz zarabianie pieniędzy i uprawianie sportu, preferowane przez dwie trzecie (odpowiednio: 68% i 66%).

Wykres 12: Preferowane sposoby spędzania czasu wolnego poza domem. Odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=255].

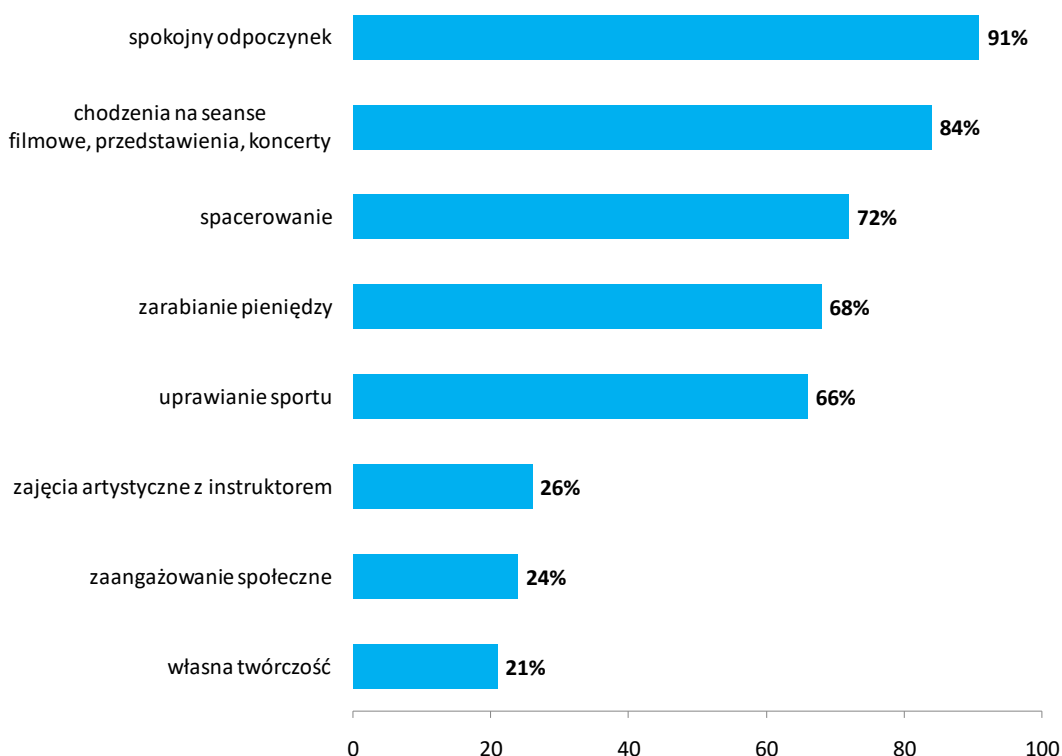


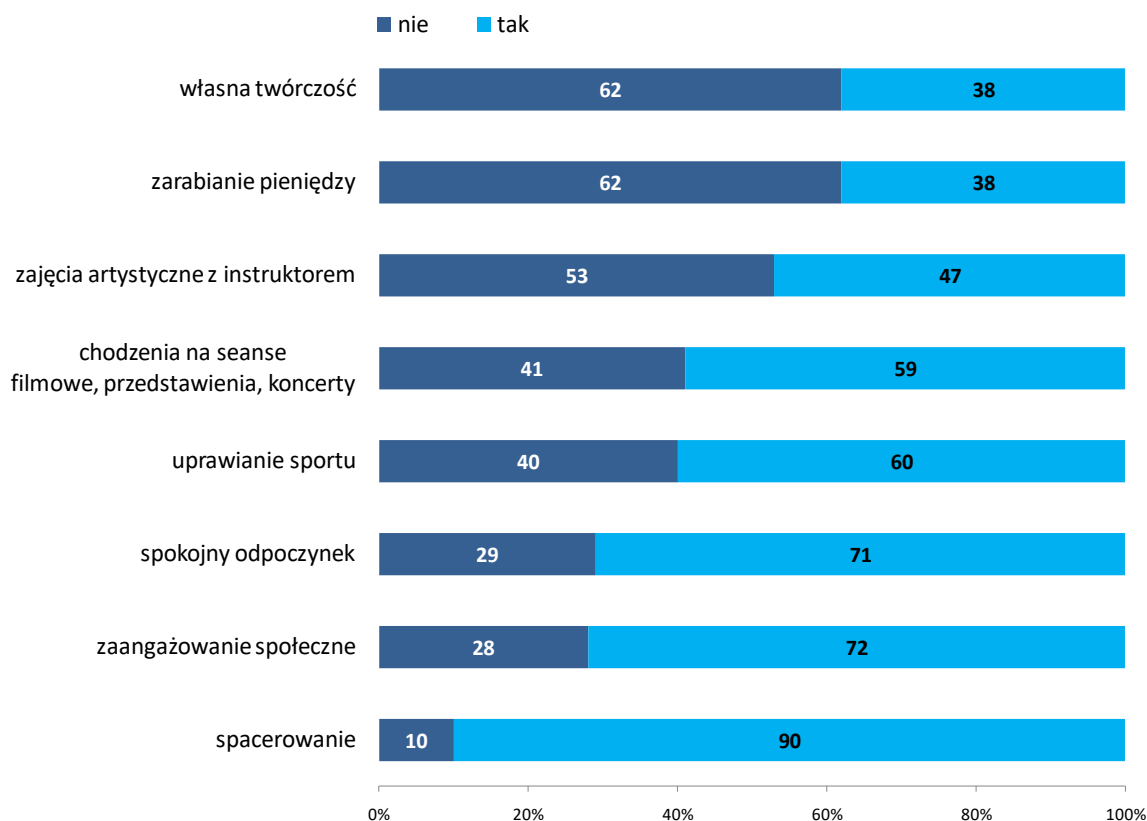
Tabela 17: Preferowane sposoby spędzania czasu wolnego poza domem. Odsetek wskazań w zależności od typu szkoły.

	Branżowa [N=14]	Technikum [N=94]	Liceum [N=147]
spokojny odpoczynek	77%	91%	92%
chodzenia na seanse filmowe, przedstawienia, koncerty	46%	81%	89%
spacerowanie	77%	71%	72%
zarabianie pieniędzy	54%	71%	66%
uprawianie sportu	54%	60%	71%
zajęcia artystyczne z instruktorem	46%	17%	29%
zaangażowanie społeczne	15%	18%	29%
własna twórczość	8%	20%	22%

1.7.2 Możliwości

Z opinii osób zainteresowanych poszczególnymi sposobami spędzania czasu wynika, że możliwości są najbardziej ograniczone w przypadku zarabiania pieniędzy (62%) oraz własnej twórczości artystycznej i uczęszczania na zajęcia artystyczne z instruktorem poza szkołą (odpowiednio: 62% i 53%). Po około dwie piąte zainteresowanych uznało natomiast za niewystarczające możliwości udziału w wydarzeniach kulturalnych (41%) oraz uprawiania sportu (40%).

Wykres 13: Możliwości spędzania czasu wolnego poza domem w preferowany sposób. Odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=255].



Biorąc pod uwagę ofertę Sokołowskiego Ośrodka Kultury (SOK), należy rozważyć, dlaczego znaczna część uczniów uważa, że w Sokołowie możliwości udziału w wydarzeniach kulturalnych, uprawiania własnej twórczości czy uczestniczenia w zajęciach artystycznych nie są wystarczające. Wyzwaniem jest przyciągnięcie młodych osób, które z jednej strony są nieusatysfakcjonowane ofertą, a z drugiej odrzucają część możliwości jako „nie dla nich”, bez bliższego zapoznania się z tymi możliwościami:

R: Nie (...) każdy do domu kultury pójdzie.

B: A dlaczego do domu kultury nie każdy pójdzie?

R: No bo nie każdy... Może myślą, że tam trzeba być kulturalnym, nie mogą wyrazić siebie.

B: A kto chodzi do domu kultury?

R: Starsi ludzie.

B: Czy to nie jest miejsce dla młodzieży?

R: Nie jest. [IDI Uczeń]

Być może pewne światło na tę kwestię rzuca wynik, zgodnie z którym znaczna część uczniów porównując powiat sokołowski z miastami wojewódzkimi wskazuje, że powiat jest gorszym miejscem pod względem możliwości życia po swojemu, bez skrępowania opinią innych. Jeżeli uznać, że świadczy to również o niespełnionej potrzebie samostanowienia, to warto rozważyć stworzenie miejsca aktywności kulturalnej, które młodzież mogłaby w większym stopniu kształtować (rodzaj „młodzieżowego” domu kultury), lub wzmocnienie takich cech SOK.

W wywiadach jakościowych respondenci jako zaletę miejsc spędzania czasu podkreślali ich wielofunkcyjność. Przemawia to za dalszym rozwojem oferty SOK oraz jej promocją.

R: Ja myślę, że to mogłoby być coś w stylu domu kultury, gdzie mogłyby być jakieś kawiarenki, restauracja, gdzie mogłyby być jakieś koła zainteresowań taneczne, muzyczne, plastyczne, jakaś duża sala, gdzie mogłyby się odbywać koncerty i spektakle. I to wszystko mogłoby być w jednym domu kultury. Nie mam obecnie pomysłu, gdzie mogłoby być takie miejsce w Sokołowie. [IDI Absolwentka]

B: A co by [w Sokołowie] mogło powstać, żeby było atrakcyjne dla młodzieży?

R: Może dom kultury, nie wiem czy to nie za daleko od centrum, ale w sumie w centrum nie ma miejsca na taki budynek.

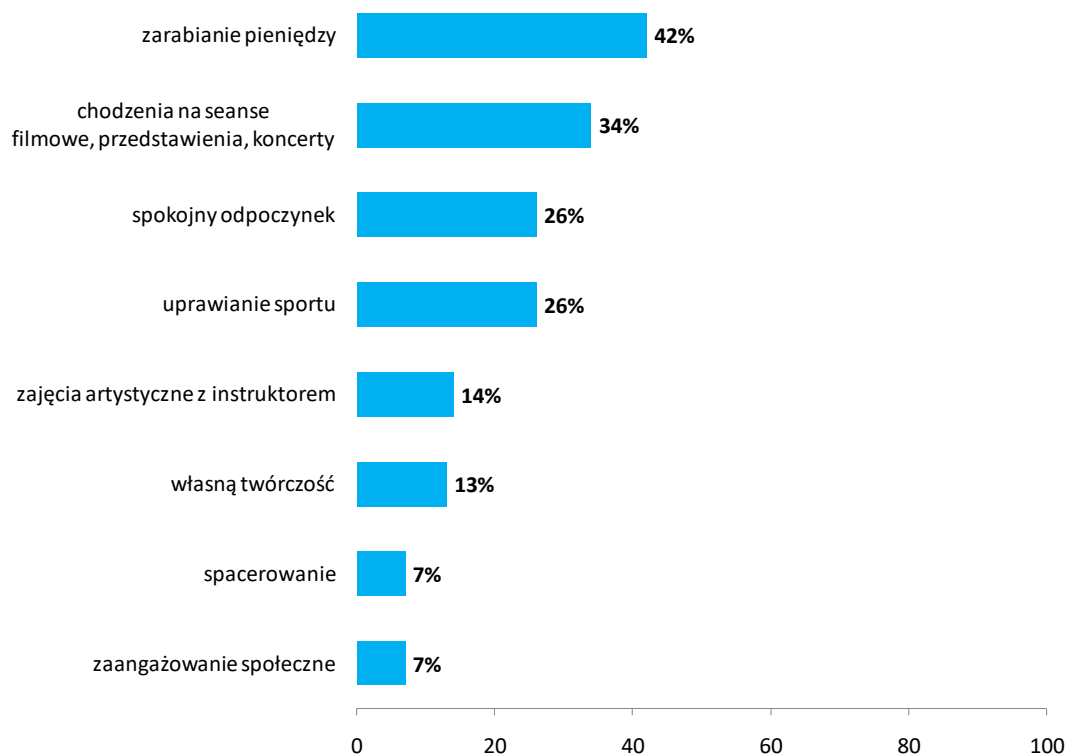
B: Dom kultury w Sokołowie już jest.

R: My mamy w Sokołowie tylko ośrodek kultury. Tam jest tylko kino. Miałam na myśli taki prawdziwy dom kultury. To powinno być takie miejsce kulturowe. Dla młodzieży i nie tylko dla młodzieży. [IDI Absolwentka]

1.7.3 Synteza wyników dotyczących możliwości i ograniczeń

Preferencjom uczniów dotyczące spędzania wolnego czasu oraz ich opinie na temat możliwości, jakie są w tym zakresie dostępne w Sokołowie, warto również przyjrzeć się łącznie. Pozwala to stwierdzić, że najwyższy odsetek uczniów, którzy preferują dane zajęcie i zarazem uważają, że możliwości zajmowania się nim nie są wystarczające, występuje w przypadku zarabiania pieniędzy (42%) oraz korzystania z oferty wydarzeń kulturalnych (34%).

Wykres 14: Odsetek uczniów preferujących poszczególne sposoby spędzania wolnego czasu poza domem i zarazem uważających, że w Sokołowie nie ma dostatecznych możliwości w tym zakresie. Odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=255].



1.8 Kierunkowe rekomendacje

1.8.1 Wyzwania wymagające odpowiedzi

Za rozważeniem działań proponowanych w kolejnych podrozdziałach przemawiają następujące przesłanki:

1. do problemów wskazanych w GPR Sokołowa należy opuszczanie miasta przez osoby w wieku produkcyjnym (zwiększające obciążenie demograficzne oraz zapotrzebowanie na publiczne usługi opiekuńcze), niezadowalający poziom przedsiębiorczości oraz bezrobocie
2. wyniki badania ankietowego z uczniami ostatnich klas działających w Sokołowie szkół średnich potwierdzają wysokie prawdopodobieństwo wyprowadzania się młodzieży (zwłaszcza absolwentów liceów) z powiatu sokołowskiego, przede wszystkim do miast wojewódzkich
3. główne czynniki przyciągające młodzież do miast wojewódzkich dotyczą kariery zawodowej (perspektywa wyższych dochodów i mniejsze ryzyko bezrobocia, ale także – i to na pierwszym miejscu – szans wykonywania ciekawej, rozwijającej pracy); zarazem znaczna grupa młodzieży jest zainteresowana zarabianiem (w czasie wolnym) pieniędzy i równocześnie ocenia, że w Sokołowie możliwości w tym zakresie nie są satysfakcjonujące
4. do istotnych przewag miast wojewódzkich należą także atrakcyjniejsze możliwości spędzania wolnego czasu; zarazem znaczna grupa młodzieży jest zainteresowana udziałem w wydarzeniach kulturalnych i równocześnie ocenia, że w Sokołowie możliwości w tym zakresie nie są satysfakcjonujące; ponadto znaczna część uczniów zainteresowanych uprawianiem własnej twórczości artystycznej i uczęszczania na zajęcia artystyczne oczekuje bardziej sprzyjających warunków angażowania się w takie aktywności.

1.8.2 Potencjalne efekty inkubatora przedsiębiorczości

Rozwiązaniem, które mogłoby się przyczynić do zatrzymania części twórczej i przedsiębiorczej młodzieży w Sokołowie (a być może również zachęcić do zakładania firm w Sokołowie mieszkańców innych, pobliskich miejscowości) jest inkubator przedsiębiorczości.

Potencjalną skuteczność takiej inicjatywy „przetestowano” w badaniu ankietowym z uczniami. Respondenci zostali poproszeni o ocenę prawdopodobieństwa, że za 10 lat będą prowadzili w Sokołowie własną firmę, jeżeli mogliby skorzystać w Sokołowie ze wsparcia inkubatora przedsiębiorczości. Deklarowane prawdopodobieństwo zostało porównane z prawdopodobieństwem założenia firmy podanym przez respondentów w odpowiedzi na wcześniejsze pytanie, które nie zawierało informacji na temat inkubatora.

W przypadku prawie trzech piątych (59%) uczniów możliwość skorzystania w Sokołowie ze wsparcia inkubatora przedsiębiorczości podnosiłaby prawdopodobieństwo założenia w powiecie sokołowskim własnej firmy. Odsetek takich osób jest podobny wśród uczniów liceum i technikum, natomiast niższy w przypadku uczniów szkoły branżowej.

Wykres 15: Wpływ możliwości skorzystania w Sokołowie ze wsparcia inkubatora przedsiębiorczości na deklarowane prawdopodobieństwo prowadzenia za 10 lat własnej firmy w powiecie sokołowskim. Odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=255].

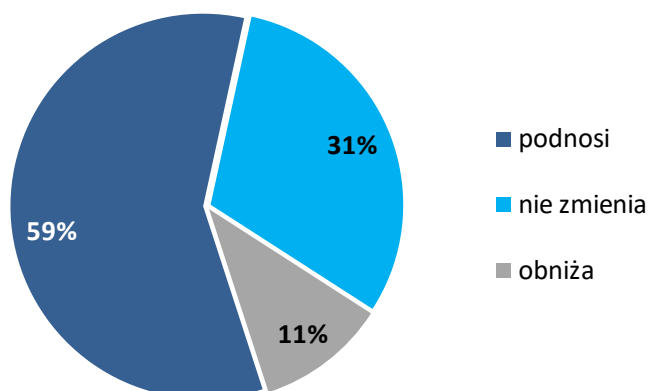
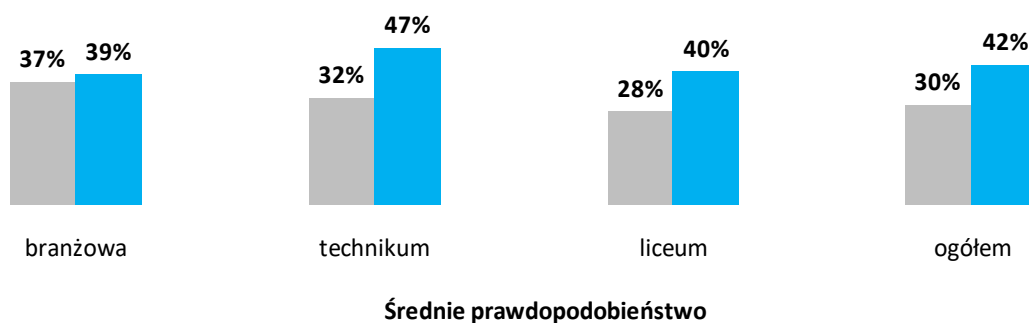


Tabela 18: Wpływ możliwości skorzystania w Sokołowie ze wsparcia inkubatora przedsiębiorczości na deklarowane prawdopodobieństwo prowadzenia za 10 lat własnej firmy w powiecie sokołowskim. Odsetek wskazań w zależności od typu szkoły.

	Branżowa [N=14]	Technikum [N=94]	Liceum [N=147]
podnosi	43%	59%	60%
nie zmienia	29%	32%	30%
obniża	29%	9%	10%

W przypadku możliwości skorzystania ze wsparcia inkubatora średnie deklarowane prawdopodobieństwo prowadzenia własnej firmy w powiecie sokołowskim wzrasta o około dwie piąte: z 30% do 42%. Przy tym taki pozytywny efekt w zasadzie nie występuje w przypadku uczniów szkoły branżowej.

Wykres 16: Średnie prawdopodobieństwo prowadzenia za 10 lat własnej firmy w powiecie sokołowskim w zależności od możliwości lub braku możliwości skorzystania w Sokołowie ze wsparcia inkubatora przedsiębiorczości. Prawdopodobieństwo oceniane na skali od 0% „niemożliwe” do 100% „pewne” (nie uwzględniono odpowiedzi „trudno powiedzieć”) [N=255].



1.8.3 Szkic koncepcji inkubatora przedsiębiorczości

1. Wprowadzenie

Sytuacja młodych w Sokołowie nie jest wyjątkowa w skali kraju. Badania Instytutu Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego Polskiej Akademii Nauk z ostatnich dwóch lat pokazują, że z problemem zatrzymania młodych ludzi na swoim terenie borykają się setki gmin w całej Polsce. Jest to problem promieniujący na kondycję społeczno-gospodarczą całego kraju. Można się spodziewać, że kierunki przeciwdziałania temu procesowi nie będą w pierwszej kolejności dotyczyły miast małych (jak Sokołów), lecz średnich (np. Siedlec)⁷. W związku z tym wsparcie zewnętrzne – zarówno finansowe, jak i merytoryczne – dla gmin wielkości Sokołowa prawdopodobnie pozostanie ograniczone.

Odpowiedzialność za obecną, jak i przyszłą, sytuację społeczno-gospodarczą w Sokołowie Podlaskim, w tym przeciwdziałanie masowej emigracji młodych, pozostanie przede wszystkim na barkach władz samorządowych i będzie zależało od ich zdolności stymulowania rozwoju na poziomie lokalnym. Sprostanie tym wyzwaniom wymaga odważnych i podpartych wiedzą działań, takich jak proponowany przez nas inkubator przedsiębiorczości.

Organizacja inkubatora jest poważnym wyzwaniem. Dowodem na to jest choćby nieudana próba utworzenia i rozwoju Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości w Siedlcach. Literatura polska i zagraniczna wskazuje na wiele zagrożeń, którym należy zapobiegać.

Do najważniejszych zalicza się: niski i niestabilny budżet inkubatora oraz uzależnienie od funduszy publicznych; brak jasnych misji i celów; rotacyjność kadr i brak regularnych szkoleń pracowników inkubatora; rozszerzanie jego oferty kosztem jakości oferty podstawowej. Błędem byłoby także ograniczenie działalności inkubatora do zamkniętej grupy jego klientów. W naszej propozycji akcentujemy potrzebę tworzenia szerokiego środowiska współpracujących z inkubatorem podmiotów.

Szanse, że stworzenie inkubatora przedsiębiorczości faktycznie przyczyni się do rozwoju przedsiębiorczości w Sokołowie oraz zmniejszy problem trwałego opuszczania miasta przez utalentowaną młodzież, zależą od dostosowania takiej placówki do lokalnego kontekstu. Należy zatem uwzględnić, że Sokołów jest małym miastem, oddalonym od silniejszych ośrodków rozwoju gospodarczego, a także wziąć pod uwagę główne czynniki skłaniające sokołowską młodzież do

⁷ Porównaj: <https://www.miiir.gov.pl/strony/strategia-na-rzecz-odpowiedzialnego-rozwoju/kluczowe-projekty/pakiet-dla-srednich-miast/> - dostęp: 31.10.2018.

opuszczania rodzinnej miejscowości (oprócz perspektyw zawodowych należą do nich również możliwości spędzania wolnego czasu, w tym uczestnictwa w kulturze, oraz samostanowienia).

Szereg historii sukcesu inkubatorów z małych miejscowości opisanych zostało w Stanach Zjednoczonych. W wielu z nich istotnie zasłużyła się organizacja InBIA (*International Business Incubation Association*), która od ponad 30 lat aktywnie wspiera inicjatywy zrzeszające lokalnych przedsiębiorców merytoryczną pomocą. Wskazuje ona kilka podstawowych zasad, które łączą historie sukcesu inkubatorów z peryferii. Co istotne, znajdują one swoje odzwierciedlenie w raportach Polskiej Agencji Rozwoju Przemysłu o rozwoju otoczenia biznesowego w Polsce.

Najważniejsza z tych zasad nie dotyczy jednak kwestii technicznych tj. dążenia w stronę samowystarczalności finansowej inkubatora, ewaluacji programu udzielanego wsparcia czy dbałości o rozwój szkoleń dostosowanych do potrzeb klientów. **Kluczem do sukcesu jest stworzenie wokół inkubatora przedsiębiorczej społeczności, zintegrowanej z rynkiem lokalnym i regionalnym oraz lokalnymi instytucjami. Taką społeczność buduje się wokół zrozumiałej, ustanowionej przez inicjatorów misji i wyznaczonych na jej podstawie celów.**

Proponujemy wstępne sformułowanie misji inkubatora w Sokołowie jako miejsca, gdzie młodzi będą mogli się organizować, próbować swoich sił w biznesie, nabierać pewności siebie i uczyć się od innych. Inkubator powinien z jednej strony stanowić przestrzeń kontaktu z ideami, wiedzą i partnerami z metropolii⁸, a z drugiej aktywnie włączać się w relacje z lokalnymi instytucjami i przedsiębiorstwami.

⁸ W literaturze dotyczącej rozwoju regionalnego termin „metropolia” odnosi się do miast istotnych nie tylko ze względu na ich wielkość, lecz także powiązania z innymi ośrodkami. Porównaj na przykład: Grzegorz Gorzelak, Marcin Smętkowski: *Metropolia i jej region w gospodarce informacyjnej*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, EUROREG, Warszawa 2005, s. 15; Marek Bańczyk: *Ranking metrologii. Jaka metodologia?* W: Bogdan Jałowiecki (red.): *Czy metropolia jest miastem?* Wydawnictwo Naukowe Scholar, EUROREG, Warszawa 2009, s. 162.

Żeby wypełnić określoną w ten sposób misję, inkubator przedsiębiorczości w Sokołowie nie powinien ograniczać się do dwóch podstawowych funkcji, jakie pełnią tego typu podmioty, tj. do udzielania pomocy powstającym i nowo założonym firmom w zakresie urzędowych formalności i prowadzenia księgowości oraz do wynajmowania początkującym przedsiębiorcom przestrzeni biurowej i produkcyjnej, wraz z dostępem do szybkiego łącza internetowego. W funkcjonowaniu inkubatora kluczowe znaczenie będzie miało pięć wymiarów, omówionych w dalszej części rozdziału.

2. Wspieranie przedsiębiorczości

Podstawowym zadaniem inkubatora jest pomoc przy rozwijaniu i prowadzeniu biznesu. Istnieje szereg form pomocy przedsiębiorcom w ramach klasycznego modelu inkubatorów, które są dobrze opisane w polskiej literaturze. Jednym z tego przykładów jest publikacja „Model Inkubatora Przedsiębiorczości dla szkół zawodowych” sprzed 2 lat, opracowana pod skrzydłami unijnego programu Erasmus+. Prezentuje ona założenia dotyczące funkcjonalności inkubatora oraz doświadczenia z Polski i zagranicy. Jej autorzy za podstawową rolę inkubatora uznają wspomaganie przedsiębiorstw usługami wsparcia biznesu (m.in. doradztwo prawne i patentowe, finansowe, księgowe, przy promocji itp.), pomocą przy pozyskaniu finansowania, klientów i partnerów biznesowych oraz szkoleniami i konsultacjami eksperckimi. Zakres działalności podobny do opisanego mają inkubatory z Łukowa, położonego w pobliżu Sokołowa, oraz z Płużnicy (liczącej niespełna 5 tys. mieszkańców miejscowości w województwie kujawsko-pomorskim). Warto przy tym dodać, że nie wszystkie usługi okołobiznesowe muszą być świadczone przez kadry inkubatora. Doświadczenia inkubatorów z Polski i zagranicy przemawiają za współpracą z lokalnymi biurami rachunkowymi czy reklamowymi.

Podobnie jak ma to miejsce w Łukowie, również w Sokołowie proponujemy utworzenie przy inkubatorze przestrzeni coworkingowej. Z reguły, na taką przestrzeń składają się prywatne biura pod wynajem, część półprywatna z kuchnią lub kawiarenką służąca również do spotkań oraz sale konferencyjne. O ile prywatne pokoje-biura, choćby nieliczne, powinny znaleźć się w ofercie inkubatora, w części coworkingowej warto pomyśleć o położeniu akcentu na tzw. *hot-deski*, czyli nieprzypisane do konkretnych osób biurka, przy których każdy może w ciszy popracować. Stanowiłoby to zapraszającą przestrzeń dla młodych, a być może i pracujących w Sokołowie *freelancerów*, którzy nie zaliczają się już do młodzieży. Skala korzyści wynikających z pracy pośród osób z innych branż, nastawionych na wzajemną pomoc i współpracę, czy po prostu luźną integrację – zaobserwowana podczas wizyt w coworkingach w Warszawie (m.in. Mindspace, Strych na Wróble) – jest zaskakująca. Pożytki te obejmują zarówno nawiązywanie kontaktów biznesowych (w tym polecanie komplementarnych usług klientom), wymianę pomysłów i wzajemną motywację.

3. Poszerzanie perspektyw oraz integracja

Większość młodzieży szkół ponadgimnazjalnych w Sokołowie planuje kontynuację nauki po maturze (68%). Częściej, niż co trzeci młody respondent oświadczył, że oferta kulturalna w gminie jest niewystarczająca (41%). Idąc w ślad za proponowaną misją inkubatora, warto pomyśleć o poszerzonej formie szkoleń, spotkań i wydarzeń, które mogłyby zapewnić odbiorcom nie tylko wąsko rozumianą naukę, lecz również wszechstronny rozwój kompetencji (również kulturowych).

Przedsiębiorczość, obok ciężkiej i sumiennej pracy, to również temat bardzo pociągający – łączy się on z ryzykiem, emocjami i wartościami; z odkrywaniem ludzkich potrzeb i umiejętnością odpowiadania na nie przekonującą ofertą. Przy tym, motywacje kryjące się za prowadzeniem biznesu są co najmniej tak samo istotne, jak techniczne umiejętności jego prowadzenia.

Popularną techniką wprowadzania młodych osób w świat przedsiębiorczości, świadczoną w ramach inkubatorów, jest usługa mentoringu. Polega ona na łączeniu młodych przedsiębiorców z doświadczonymi ekspertami na zasadzie relacji uczeń-opiekun. Taka „opieka” przy kolejnych etapach rozwoju początkującego biznesu trwa przez cały okres pobytu w inkubatorze. Zapewnienie stałej opieki mentorów jest jednak kosztowne.

Tym bardziej warto pomyśleć również o rozwiązaniu wymagających mniejszych zasobów, polegającym na włączeniu do serii wykładów, przeznaczonych dla początkujących przedsiębiorców, prelekcji przedstawicieli lokalnych przedsiębiorstw oraz ekspertów z zewnątrz. Znaczna część uczniów jest zainteresowana różnymi źródłami informacji pomocnych w podjęciu decyzji dotyczących wyboru zawodu lub ewentualnego założenia własnej firmy. Za stosunkowo najmniej przydatne źródła takich informacji są uważani rówieśnicy i nauczyciele.

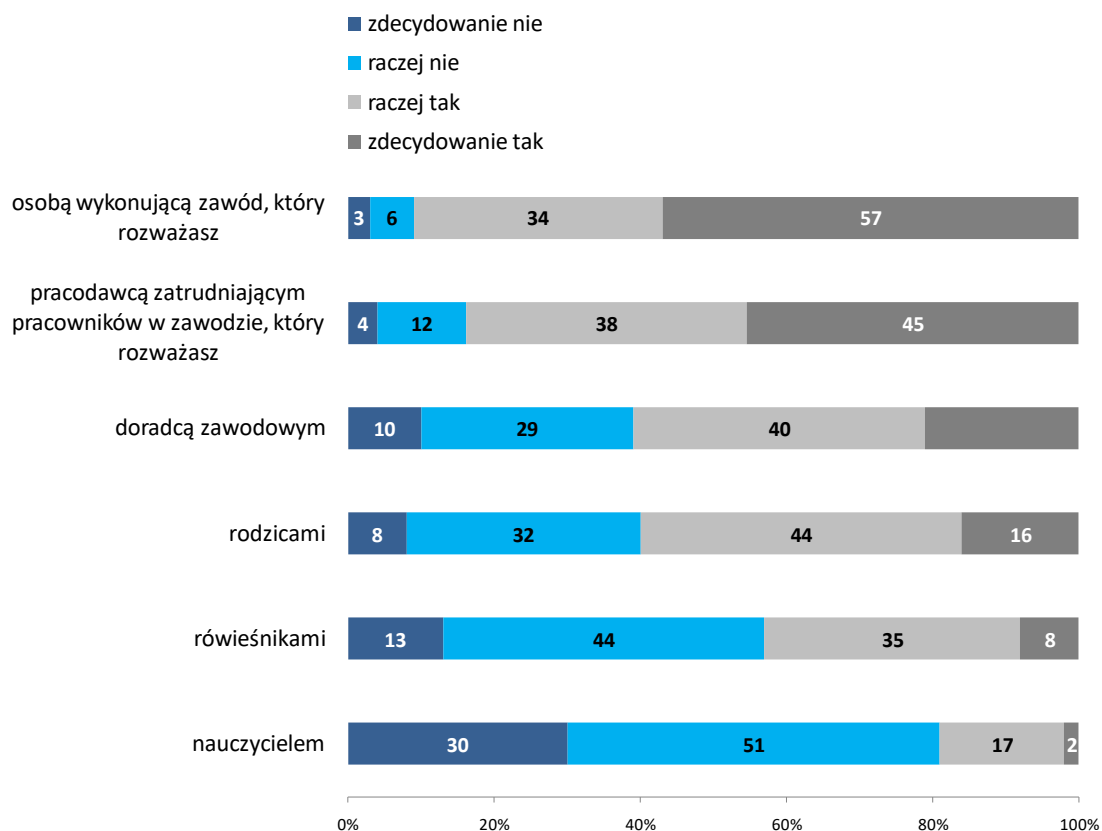
R: Szczerze mówiąc dla mnie nauczyciele nigdy nie byli osobami godnymi zaufania w 100%. To były osoby, które przekazywały nam wiedzę, natomiast nie znały nas tak bardzo osobiście i nie wydawało mi się, że to są osoby, które mogłyby pomóc podjąć taką decyzję. [IDI absolwentka]

W badaniu ustaliliśmy również, że prowadzenie działalności gospodarczej przez osobę z rodziny tylko nieznacznie podnosi zainteresowanie młodzieży założeniem własnej firmy.

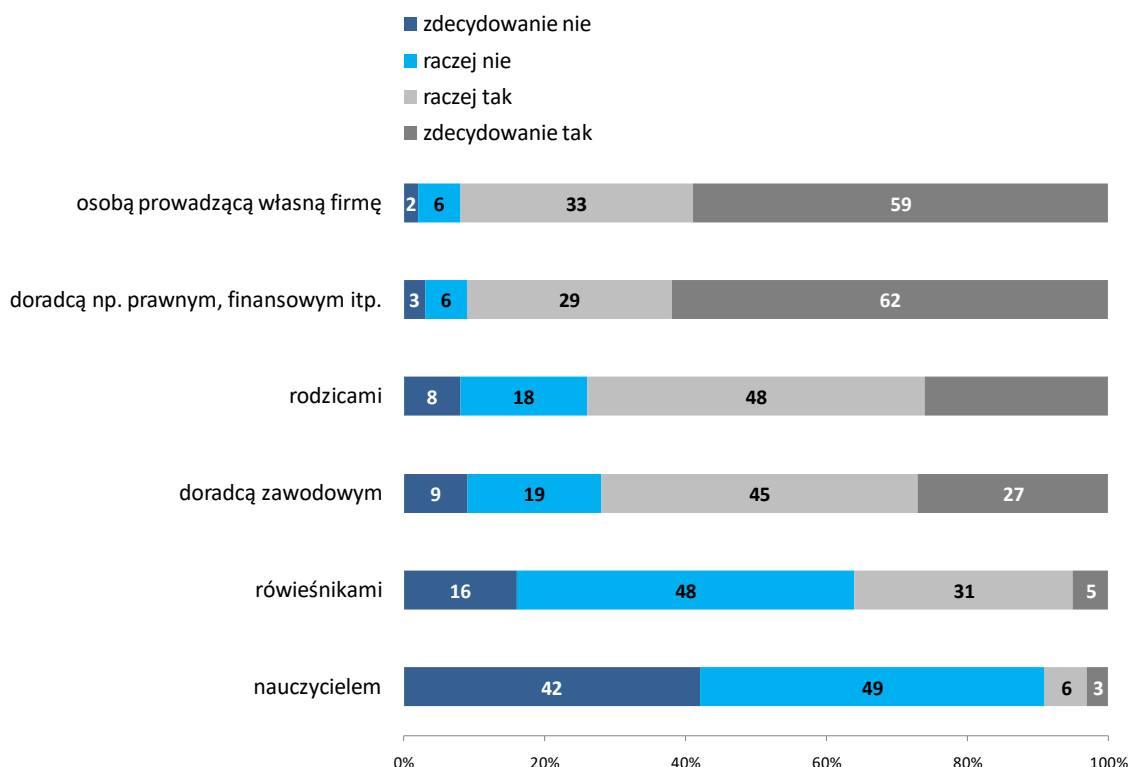
Przemawia to za rozwojem konsultacji dla osób stojących u progu kariery zawodowej, odbywanych zarówno z osobami specjalizującymi się w doradztwie, jak i z osobami wykonującymi rozważane przez młodzież zawody lub pracującymi w branżach przez nią pod uwagę branych (ze szczególnym uwzględnieniem branż kreatywnych).

Zwraca uwagę bardzo wysokie (91%) zainteresowanie konsultacjami z doradcami w kwestiach istotnych dla prowadzenia biznesu – na przykład w dziedzinie prawa lub finansów.

Wykres 17: Zainteresowanie konsultacjami dotyczącymi wyboru zawodu. Odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=255].



Wykres 18: Zainteresowanie konsultacjami dotyczącymi ewentualnego założenia własnej firmy. Odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=255].



B: Powiedziała pani, że ma kogoś bliskiego, kto może pani pomóc z zakładaniem firmy. A gdyby kogoś takiego pani nie miała, to czy by pani potrzebowała takiego wsparcia, czy byłaby pani w stanie sama podjąć taką działalność?

R: To jest bardzo dużo roboty papierkowej, więc nie myślałam o tym, ale chyba bym raczej wolą z kimś to przemyśleć, przegadać, bo ja jestem dopiero świeżo po studiach, jeszcze nie wiem, jak to życie dorosłe wygląda, więc nie chciałabym wejść w coś, czego nie jestem pewna, bo prawo to prawo, są różne haczyki, kruczki, więc wolalabym na pewno porozmawiać z osobą, która była w takiej sytuacji, zaczynała może tak jak ja, na pewno nie robiłabym tego na własną rękę. (...) W Sokołowie nawet nie wiem, gdzie bym mogła ewentualnie się zwrócić.
[IDI Absolwentka]

Ciekawym rozwiązaniem w ramach kreowania oferty wykładów byłoby ich zorientowanie wokół konkretnej tematyki, np. doświadczeń związanych z poszczególnymi elementami kompozycji marketingowej (w najprostszej wersji: produktem, ceną, miejscem sprzedaży i dystrybucją, promocją). Takie spotkania mogłyby służyć zarówno przekazywaniu wiedzy, jak i integracji.

Spotkania młodych z doświadczonymi na rynku przedsiębiorcami stwarzałyby okazje do nawiązywania nowych relacji między pokoleniami i mogłyby stać się przyczynkiem do przyszłej współpracy ekonomicznej. Takiego cyklu wydarzeń obecnie nie ma w Sokołowie. Byłaby więc sama w sobie nowością o wysokim potencjale promocji inicjatywy.

4. Kadry, finansowanie i promocja inkubatora

Do prowadzenia inkubatora potrzebne są dwie osoby (filary przedsięwzięcia). Zadaniem pierwszej osoby, doświadczonej w dziedzinie wspierania przedsiębiorczości, jest zapewnienie odpowiednio szerokiej, profesjonalnej oferty w zakresie obsługi i rozwoju powstających oraz początkujących firm, a także dbanie o organizacyjną i finansową stabilność inkubatora. Druga osoba odpowiada przede wszystkim za animowanie miejsca, integrację jego użytkowników oraz łączenie ich ze środowiskami lokalnych przedsiębiorców, instytucji czy zewnętrznych ekspertów. Obie te osoby są fundamentami dla proponowanej inicjatywy, gdzie w założeniu pobudzanie przedsiębiorczości idzie w parę ze wspieraniem młodych w nawiązywaniu współpracy i poszerzaniu kompetencji.

Pomocą dla kadry głównej mogą okazać się młodzi, występujący w roli zatrudnionych asystentów, angażujący się w promocję, umawianie spotkań czy sprawy administracyjne. Zdejmowałoby to część obowiązków z głównej kadry, zwiększyłoby oszczędności wynikające z tytułu obsługi zewnętrznej, a w asystentach rozbudzałoby poczucie odpowiedzialności za miejsce.

Kwestia finansowania inkubatorów, jego stałości i przejrzystości jest szeroko omówiona w literaturze polskiej i zagranicznej. Z reguły, dążąc do samowystarczalności, inkubatory nie są w stanie ograniczyć się do finansowania swojej działalności z opłat za wynajem powierzchni biurowych i produkcyjnych (z czego przychody w Sokołowie byłyby tym bardziej ograniczone, ze względu na zorientowanie na młodych klientów). W przeważającej większości sięgają po finansowanie z dotacji i grantów, funduszy pożyczkowych i poręczeniowych, kredytów komercyjnych czy pomocy ze strony „aniołów biznesu”. Proponujemy, by i w kwestii finansowania szukać metody na jej uspołecznienie. Taką szansę tworzy w Sokołowie obecność Banku Spółdzielczego. Spółdzielczy charakter banku wydaje się szczególną zaletą w przypadku współfinansowania polityki wspierania młodych w Sokołowie.

Byłby to modelowy przykład społecznej odpowiedzialności biznesu, jak i lokalnego patriotyzmu, wzmacniający relację banku z mieszkańcami – w tym z ich najbardziej przedsiębiorczą grupą.

Biorąc pod uwagę główną grupę docelową wspieraną przez inkubator, którą jest młodzież, nieodzownym polem jego promocji jest internet, zwłaszcza media społecznościowe. Istotna jest jednak także promocja prowadzona we współpracy z działającymi w Sokołowie instytucjami: przede wszystkim szkołami oraz Sokołowskim Ośrodkiem Kultury. Nawiązując do pomysłów dotyczących

finansowania, znaczącą i aktywną rolę w promocji przedsięwzięcia mógłby odegrać lokalny Bank Spółdzielczy. Ciekawym pomysłem na dotarcie z informacjami o nowej inicjatywie do szerszego grona mieszkańców Sokołowa byłoby włączenie w upowszechnianie informacji na jej temat również Kościoła.

Wskazywanym w wywiadach miejscem, w których inkubator mógłby zostać zorganizowany, jest dawna Cukrownia. Niektórzy respondenci wskazywali wprawdzie, że miejsce to jest zbyt odległe od centrum miasta i nieczęsto odwiedzane przez młodzież, głównie ze względu na brak szkół (oprócz rolniczej) czy atrakcji w najbliższym otoczeniu. Argumenty te nie wydają się jednak kluczowe. Przestrzeń w Cukrowni (dobrze doświetlone, otwarte piętra o nowoczesnym, industrialnym wyglądzie) wpasowują się w wizję miejsca, które ma być zarówno funkcjonalne, jak i atrakcyjne dla młodych. Jest to miejsce wyjątkowe w skali powiatu.

R: Oprawadzałem znajomych gdzieś tam z południa, po Sokołowie. No i rynek im się nie podobał, bo jest zaśmiecony przez reklamy i zabudowę bardziej taką (...) z lat 90. No niestety, centrum wygląda „niezbyt”. I wtedy zawiozłem ich na Cukrownię – i zrobili „taś”, podobało im się. To coś takiego miejskiego w Sokołowie (...) Niektórzy mówili nawet, z tych przyjezdnych, że wygląda jak wielkie miasto (...). Ta Cukrownia to jest coś takiego miejskiego, fajnego, przemysłowego. [IDI Uczeń]

Dodatkową zaletą Cukrowni jako ewentualnej lokalizacji inkubatora jest bliskie sąsiedztwo firm przy ul. Fabrycznej, których obecność nadaje okolicy charakter obszaru przedsiębiorczości.

2 Góra Kalwaria

2.1 Najważniejsze wyniki

Aktywność w czasie wolnym oraz możliwości w tym zakresie

- Badanie koncentrowało się na dwóch rewirach Góry Kalwarii, tj. rewirach *Ratusz* i *Sztetl*. Połowa mieszkańców tych rewirów ocenia negatywnie sposób, w jaki młodzież spędza czas w zamieszkiwanej przez nich okolicy (49%). Ponad jedna trzecia dostrzega problem nieodpowiedniego spędzania czasu przez dzieci (36%), a jedna czwarta – przez dorosłych (25%). W rewirach objętych badaniem znajdują się zarówno budynki komunalne, jak i będące prywatną własnością. Największe różnice pomiędzy mieszkańcami lokali komunalnych i prywatnych, pod względem opinii na temat sposobu spędzania czasu przez poszczególne grupy, dotyczą dzieci. Sposób spędzania czasu przez najmłodszych jest nieodpowiedni zdaniem ponad dwóch piątych (43%) mieszkańców lokali komunalnych i ponad jednej czwartej (27%) pozostałych badanych.
- Najczęściej preferowanymi sposobami spędzania wolnego czasu przez mieszkańców rewirów objętych badaniem ankietowym okazały się: spokojny odpoczynek (83%), spacerowanie (82%) oraz udział w wydarzeniach kulturalnych (81%). Na kolejnych miejscach znalazły się spotkania (73%) oraz zaangażowanie społeczne, w tym pomoc innym osobom (71%).
- Najmniej sprzyjające są w Górze Kalwarii warunki poszerzania wiedzy oraz uprawiania własnej twórczości. Możliwości dokształcania zawodowego uznało za niewystarczające 85% mieszkańców, którzy chcieliby na to poświęcać swój czas, dowiadywania się nowych rzeczy oraz udziału w wydarzeniach kulturalnych - po 75%, uprawiania własnej twórczości - 72%, a zajęć artystycznych z instruktorem - 71%. Po około dwie trzecie osób zainteresowanych poszczególnymi aktywnościami wyraziło podobne opinie w odniesieniu do spokojnego odpoczynku (68%), spotkań (68%) oraz zarabiania pieniędzy (64%).

Bariery ograniczających aktywność w czasie wolnym

- W wywiadach jakościowych jako bariera ograniczająca korzystanie z dostępnej oferty spędzania wolnego czasu powtarzały się wysokie koszty. To ograniczenie dotyczy mieszkańców w różnym wieku oraz różnych aktywności.
- Z kolei deficyt czasu i zmęczenie stanowią barierę szczególnie dla trzech grup mieszkańców: 1) osób starszych, które opiekują się wnukami lub pracują dorywczo; 2) osób wykonujących

niskopłatne prace, bardzo obciążające fizycznie; 3) pracowniczek i pracowników wykonujących zawody specjalistyczne wymagające ponadprzeciętnego zaangażowania (w tym pracy w wymiarze większym, niż pełen etat).

- Grupą, która cechuje się nadmiarem czasu wolnego, jest natomiast młodzież. W przypadku młodych barierą stanowi brak oferty i miejsc umożliwiających spędzanie czasu w sposób, który byłby dla nich satysfakcjonujący, a jednocześnie nieuciążliwy dla innych grup.
- Barierą jest także niedostosowanie oferty do części potencjalnych uczestników, na przykład do osób starszych. Grono zainteresowanych ogranicza również wizerunek niektórych zajęć – na przykład postrzeganych jako przeznaczone jedynie dla dzieci szczególnie utalentowanych.
- Zarówno na potrzeby mieszkańców, jak i możliwości zaspokajania przez nich tych potrzeb, wpływa sytuacja zawodowa. Wykonywana praca wpływa na to jakimi funduszami, zasobami czasu i sił dysponują osoby pracujące. Z kolei części osób niepracujących (bezrobotnych lub emerytów) doskwiera deficyt kontaktów społecznych. Badanie ujawniło także problem przypadkowych decyzji edukacyjnych podejmowanych przez młodzież, których rezultatem jest zła sytuacja zawodowa w przyszłości oraz niewykorzystywanie indywidualnego potencjału.
- Zakres dostrzeganych możliwości spędzania czasu wolnego oraz ewentualnych zmian sposobu funkcjonowania (również w sferze zawodowej) ogranicza również *habitus*, czyli zestaw posiadanych przez daną osobę kompetencji oraz przyswojonych przez nią sposobów działania i postrzegania świata.

Czas wolny do dyspozycji

- Najliczniejsza grupa, stanowiąca około 70% ogółu mieszkańców centrum Góry Kalwarii, ma czas wolny w niedziele o 16-tej i 17-tej. W sobotę analogiczne godziny są również najpopularniejszymi godzinami odpoczynku – wolny czas ma wtedy 60% ogółu mieszkańców. W tych popołudniowych godzinach weekendu nie występują w zasadzie różnice w posiadaniu wolnego czasu pomiędzy grupami mieszkańców w różnym wieku. Natomiast w godzinach wieczornych wyraźnie spada odsetek osób starszych mających wolny czas, w przeciwieństwie do młodych, których podobnie wysoki odsetek ma czas wolny aż do godziny 21:00.
- Zarówno mieszkańcy lokali prywatnych, jak i komunalnych, w ciągu tygodnia mają do dyspozycji średnio 34 godziny czasu wolnego. Nie różnią się także pod względem średniej liczby wolnych godzin w ciągu dni roboczych i w weekendy. Grupa respondentów w wieku 60+ różni się od najmłodszej (do 39 lat) większą średnią liczbą wolnych godzin w ciągu

tygodnia (odpowiednio: 39 godzin i 30 godziny) oraz większym udziałem w puli czasu wolnego godzin przypadających na dni powszednie. Grupa osób w średnim wieku pod oboma względami jest bardziej zbliżona do młodszej, niż do starszej.

Miejsca spędzania czasu

- Około jedna czwarta mieszkańców rewirów *Ratusz* i *Sztetl* większość wolnego czasu poza domem spędza na swoim podwórku (26%), a podobnie liczna grupa równie często na podwórku, co gdzie indziej (27%). Natomiast prawie dwie piąte (37%) większość wolnego czasu spędza poza swoimi podwórkami.
- Poza domem i podwórkiem wolny czas w Górze Kalwarii mieszkańcy rewirów *Ratusz* i *Sztetl* spędzają najczęściej nad Wisłą (20%). Wśród innych często wymienianych miejsc spędzania wolnego czasu znalazły się *Rynek* (17%), *Jednostka* (17%) i *Skarpa* (15%) czyli rejony bezpośrednio sąsiadujące z miejscem zamieszkania respondentów.
- W wywiadach powtarzały się opinie według których w Górze Kalwarii „nie ma dokąd pójść”. W związku z tym część mieszkańców (osoby bardziej mobilne) regularnie wybiera na miejsca rekreacji Warszawę lub inne pobliskie miejscowości.

Stan mieszkań, budynków i podwórek

- Mieszkańcy najbardziej krytycznie oceniają budynki i podwórka. Budynki są w złym stanie zdaniem dwóch piątych respondentów (40%), a podwórka zdaniem ponad jednej trzeciej (35%), podczas gdy własne mieszkanie ocenia negatywnie niespełna co piąty (18%). Odsetek ocen negatywnych jest w każdym przypadku co najmniej 2,5 krotnie wyższy wśród mieszkańców lokali komunalnych.
- Do polepszenia stanu mieszkań przyczyniły się prowadzone przez mieszkańców remonty. Blisko dziewięciu na dziesięciu mieszkańców remontowało swoje mieszkanie (86%). Lokatorzy mieszkań komunalnych remontowali je nieco częściej niż pozostali mieszkańcy, natomiast wydawali na remonty niższe kwoty.

Opinie dotyczące przekształceń wybranych miejsc

- Spośród czterech rozpatrywanych obszarów miasta (*Rynku*, *Jednostki*, *Skarpy* i *Sztetla*), to teren *Jednostki* jest przez największą część mieszkańców wskazywany jako obszar, w którym potrzebne są zmiany (82%). Jednak w przypadku każdego obszaru zmiany postuluje ponad połowa respondentów.

- Najczęstsze sugestie odnoszące się do zagospodarowania *Rynku* dotyczą wybudowania na nim fontanny oraz poprawy stanu zieleni i jej uzupełnienia, między innymi o drzewa, które zacieniłyby plac, a także dostawienia ławek.
- W przypadku *Jednostki* badani zwracali uwagę przede wszystkim na potrzebę zagospodarowania i wyremontowania niewykorzystywanych obecnie budynków. Większość propozycji zmierzała w kierunku przekształcenia tego terenu w obszar rekreacji. Jako jego głównych docelowych użytkowników wskazywano najczęściej dzieci lub młodzież.
- W przypadku *Skarpy* zwracano uwagę przede wszystkim na potrzebę dostosowania jej do różnych aktywności sportowych i rekreacyjnych (bieganie, jazda rowerem, na sankach lub łyżwach) oraz usunięcia zarośli i podniesienia poziomu bezpieczeństwa.
- W przypadku *Sztetla* na pierwsze miejsce wysunął się postulat wyremontowania budynków. W wypowiedziach mieszkańców pojawiała się również, chociaż znacznie rzadziej, kwestia potrzeby upamiętnienia kultury żydowskiej.

Zaangażowanie dotychczasowe i deklarowane

- Prawie połowa badanych brała udział, nieodpłatnie, w poprawianiu stanu najbliższej okolicy swojego zamieszkania (48%). Odsetek osób zaangażowanych w poprawianie stanu budynku, podwórka lub najbliższej okolicy był wśród mieszkańców lokali komunalnych oraz wśród pozostałych respondentów bardzo zbliżony.
- Trzy piąte mieszkańców deklaruje jednoznacznie, że byliby skłonni zaangażować się w takie przedsięwzięcie w przyszłości (60%). Ponad jedna piąta uzależnia to od okoliczności (22%) – przede wszystkim od czasu i stanu zdrowia oraz od zaangażowania sąsiadów lub wsparcia ze strony władz miasta.
- Około dwie piąte badanych zwracało się do władz miasta lub innej instytucji w sprawie poprawienia, pod jakimś względem, stanu osiedla (39%). Odsetek takich osób był blisko 2,5-krotnie wyższy wśród lokatorów mieszkań komunalnych. W ocenie mieszkańców, prośby kierowane przez nich do władz miasta lub innych instytucji w blisko dwóch trzecich przypadków nie były spełniane (64%), co dziesiąty postulat był realizowany częściowo (10%), a w przybliżeniu co piąty (22%) w pełni. Postulaty mieszkańców lokali komunalnych były spełniane w podobnym stopniu, co pozostałych obywateli miasta.

2.2 Metody badawcze oraz zakres problemowy i obszarowy

W ramach projektu badawczego została przeprowadzona **analiza danych zastanych** oraz **badania jakościowe, etnograficzne i ankietowe**. Analiza danych zastanych objęła *Lokalny Program Rewitalizacji Gminy Góra Kalwaria* (LPR Góry Kalwarii) oraz dokumenty strategiczne gminy.

Wywiady jakościowe przeprowadzone w eksploracyjnej fazie badania służyły przede wszystkim zebraniu informacji dotyczących problemów w obszarze rewitalizacji, ich rangi z perspektywy rozwoju miasta oraz perspektyw przezwyciężania.

Na podstawie analizy danych zastanych oraz wywiadów jakościowych z przedstawicielami instytucji zdecydowaliśmy o skoncentrowaniu zasadniczej fazy badania na:

- rewirach *Ratusz i Sztetl*, należących do podobszaru rewitalizacji „Centrum”
- kwestiach dotyczących aktywności mieszkańców i jej uwarunkowań, w tym stanu zagospodarowania przestrzeni publicznych.

Badanie ankietowe z mieszkańcami wybranych rewirów, zrealizowane w zasadniczej fazie badania oraz uzupełnione wywiadami jakościowymi oraz badaniem etnograficznym, posłużyły do zdobycia wiedzy w zakresie diagnozowanych problemów.

Respondentami podczas wywiadów jakościowych byli:

- przedstawiciele instytucji publicznych i organizacji pozarządowych: 12 indywidualnych wywiadów pogłębionych
- mieszkańcy: 8 indywidualnych wywiadów pogłębionych oraz 2 zogniskowane wywiady grupowe.

Badanie etnograficzne polegało na dwukrotnej obserwacji uczestniczącej podwórka usytuowanego za Biblioteką: w zwykły dzień oraz podczas imprezy zorganizowanej przez miejskie instytucje.

W ramach badania ankietowego zrealizowanych zostało 200 ankiet z dorosłymi mieszkańcami rewirów *Ratusz i Sztetl*, w tym 104 z lokatorami mieszkań komunalnych lub socjalnych. Badanie zostało przeprowadzone z przedstawicielami wszystkich gospodarstw domowych w obszarze zakwalifikowanym do badania (było zatem badaniem pełnym), oprócz tych, którzy odmówili udziału lub których nie udało się zastać pomimo kilkakrotnych prób kontaktu.

Badanie zostało zakończone analizą dotyczącą funkcjonowania domów sąsiedzkich (analizą raportów badawczych oraz wywiadem z założycielką jednego z takich domów).

Podstawowe informacje o respondentach

Tabela 19

Wiek	Płeć					
	kobieta		mężczyzna		Ogółem	
	N ⁹	% ¹⁰	N	%	N	%
do 39 lat	46	37	24	32	70	35
do 59 lat	31	25	27	36	58	29
60+	47	38	24	32	71	36
brak danych	1	1	0	0	1	1
Ogółem	125	100	75	100	200	100

Tabela 20

Wiek	Płeć					
	kobieta		mężczyzna		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%
młodzież - do 26 lat	20	16	9	12	29	15
wiek produkcyjny mobilny - do 44 lat	33	26	22	29	55	28
wiek produkcyjny niemobilny (K do 59 lat, M do 64)	24	19	27	36	51	26
wiek emerytalny	47	38	17	23	64	32
brak danych	1	1	0	0	1	1
Ogółem	125	100	75	100	200	100

Tabela 21

Wychowywanie dziecka	Płeć					
	kobieta		mężczyzna		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%
tak	35	28	15	20	50	25
nie	90	72	60	80	150	75
Ogółem	125	100	75	100	200	100

⁹ Skrót „N” oznacza liczbę respondentów.

¹⁰ Jeżeli odpowiedzi respondentów zaprezentowane w tabeli lub na wykresie nie sumują się do 100% wynika to z zaokrągleń lub możliwości wybrania więcej niż jednej odpowiedzi.

Tabela 22

Wykształcenie	Płeć					
	kobieta		mężczyzna		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%
brak, podstawowe lub gimnazjalne	29	23	19	25	48	24
zasadnicze zawodowe	27	22	23	31	50	25
średnie ogólne lub zawodowe	48	38	22	29	70	35
pomaturalne lub wyższe	21	17	11	15	32	16
Ogółem	125	100	75	100	200	100

Tabela 23

Status społeczno-zawodowy	Płeć					
	kobieta		mężczyzna		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%
pracujący (na umowę, na czarno, przedsiębiorcy)	60	48	49	65	109	55
niepracujący emeryci, renciści i niepełnosprawni	40	32	15	20	55	28
inni niepracujący (w tym uczniowie i studenci)	25	20	11	15	36	18
Ogółem	125	100	75	100	200	100

Tabela 24

Zamieszkiwanie w lokalu komunalnym albo socjalnym	Płeć					
	kobieta		mężczyzna		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%
nie	59	47	37	49	96	48
tak	66	53	38	51	104	52
Ogółem	125	100	75	100	200	100

2.3 Spędzanie wolnego czasu

2.3.1 Problemy

Połowa mieszkańców Góry Kalwarii ocenia negatywnie sposób, w jaki czas w ich okolicy spędza młodzież (49%). Ponad jedna trzecia dostrzega problem nieodpowiedniego spędzania czasu przez dzieci (36%), a jedna czwarta – przez dorosłych (25%).

Wykres 19: Ocena sposobów spędzania wolnego czasu. Odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=200].

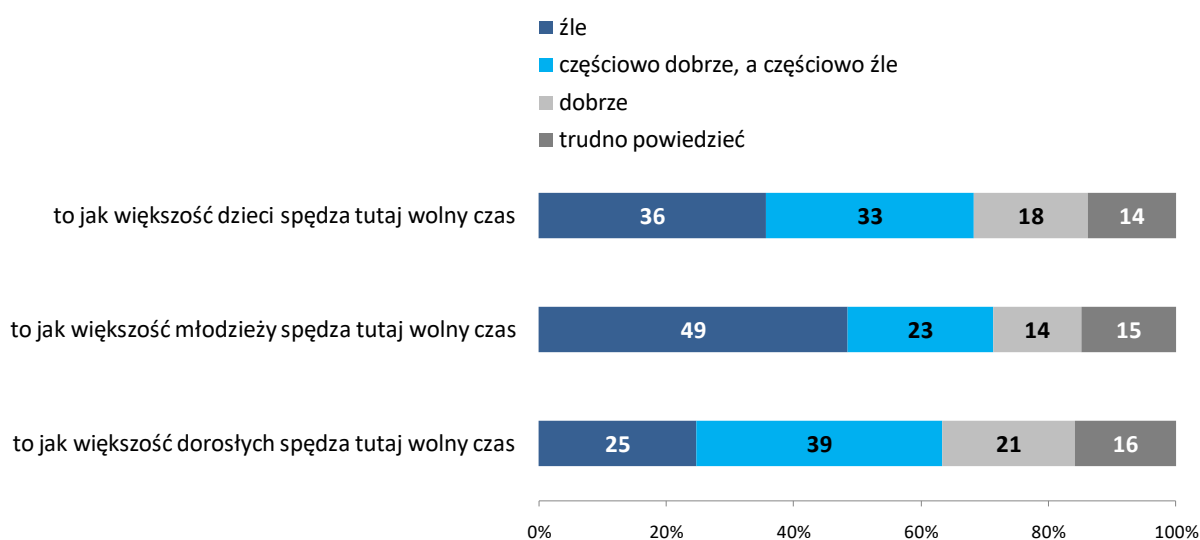


Tabela 25: Ocena sposobów spędzania wolnego czasu – odsetek wskazań w zależności od typu zamieszkiwanego lokalu.

Ocena stanu mieszkań, budynków i podwórek		Mieszkania prywatne [N=96]	Mieszkania komunalne [N=104]
to jak większość dzieci spędza tutaj wolny czas	źle	27%	43%
	częściowo dobrze, a częściowo źle	34%	32%
	dobrze	19%	16%
	trudno powiedzieć	20%	9%
to jak większość młodzieży spędza tutaj wolny czas	źle	50%	49%
	częściowo dobrze, a częściowo źle	28%	23%
	dobrze	7%	14%
	trudno powiedzieć	15%	15%
to jak większość dorosłych spędza	źle	21%	25%
	częściowo dobrze, a częściowo źle	40%	39%
	dobrze	18%	21%

tutaj wolny czas	trudno powiedzieć	22%	16%
------------------	-------------------	-----	-----

Największe różnice pomiędzy mieszkańcami lokali komunalnych a pozostałymi respondentami, pod względem opinii na temat sposobu spędzania czasu przez poszczególne grupy, dotyczą **dzieci**. Sposób spędzania czasu przez najmłodszych jest nieodpowiedni zdaniem 43% mieszkańców lokali komunalnych i 27% pozostałych badanych.

Część respondentów zwraca uwagę, że do nieodpowiedniego spędzania czasu przez dzieci przyczyniają się zaniedbania ze strony ich opiekunów.

***B:** To co robią dzieci na pani podwórku? U pani na podwórku jest dużo dzieci?*

***R:** Te dzieci to tylko przeklinają. Tak jak je widzę w sobotę i niedzielę, no to ganiają się po ulicy. Tutaj dzieci to wychowuje ulica. Same na rowerach tylko jeżdżą wszędzie bo mamusie..., no nie wszystkie ale jest dużo tutaj takich mamusí co dziecko wypuści rano i nie wie, gdzie jest dziecko. [IDI kobieta 50+]*

***R:** Tak, powiem pani, że do Biblioteki chodzą dzieci i wypożyczają książki. Organizują coś dla tych dzieci czy tam czy na skwerku, bo one [bibliotekarki] chcą przyciągnąć te dzieci. I te rodziny, które są normalne to pójdą. I przychodzą. Ośrodek Kultury tak samo, śpiewy mają dla dzieci i występy są różne. I też tam przychodzą naprawdę ludzie ale dziecko z mojego podwórka nie pójdzie tam bo mamusia go nie weźmie. [IDI kobieta 50+]*

Wydaje się, że w przywołanych wypowiedziach przeplatają się dwie kwestie. Pierwszą są zaniedbania części rodziców w zakresie opieki nad dziećmi (przy czym respondentka odpowiedzialnością za to obarcza wyłącznie matki). Drugą – brak nawyków i deficyt kapitału kulturowego potrzebnych, żeby swobodnie korzystać z oferty instytucji kultury i czuć się w nich komfortowo.

Wywiady jakościowe wskazują, że negatywna ocena spędzania czasu przez **młodzież** niejednokrotnie wynika z poczucia zagrożenia z jej strony.

***R:** Pani teraz powie młodzieży żeby sobie coś zorganizowała. To sobie zorganizuje – chipsy i upije się piwem... i zadowoleni z życia. Przyjedzie tu pani wieczorem któregoś dnia to pani zobaczy. Albo przyjedzie pani rano jak ja tu przychodzę do pracy. Jedna puszka, druga puszka i cała Góra jest taka. Albo jak jest impreza w Górze. Na terenie imprezy jest ok bo nie wpuszczają z alkoholem ale już za bramką to lepiej nie przechodzić tamtędy. [IDI kobieta 50+]*

***R:** Ja to bardziej akurat obawiam się młodzieży niż tych starych meneli, oni są niegroźni, bo sobie siądą, piją, ale młodzież jak się spotyka na jednostce czy na placu zabaw to już jest dużo gorzej. [IDI młoda matka]*

Głównym problemem poruszonym w wywiadach było „imprezowanie” przez młodzież w miejscach publicznych, które w ten sposób zostają przez nią zawłaszczone, ponieważ część mieszkańców boi się z nich wtedy korzystać. Przy tym obawy dorosłych nie zawsze mają bezpośrednie uzasadnienie.

R: *Bo tam [na terenie jednostki] młodzież się schodzi, takie miejsce spotkań jest w Górze. Że w weekend jak się przyjdzie to zawsze kogoś się spotka. Tam jest no nie wiem, licząc wszystkich może i 50, 40 osób, tak grupkami poustawiane. [młody mężczyzna]*

B: *A po tym parku co jest na skarpie to Pani chodzi?*

R: *Ja tam nie chodzę. Ja się tam boję.*

B: *Dlaczego? Tam się coś zdarzyło? Komuś coś się stało?*

R: *Nie powiem, bo ja tam nie chodzę naprawdę. Ale jak widzę, że ktoś siedzi i pije to ja już tam nie pójdę. [IDI kobieta 50+]*

Niekiedy zachowania młodzieży obierają ryzykowny kierunek, wywołując bezpośrednie zagrożenie dla samych młodych oraz dla osób z ich otoczenia.

R: *I wie pan, po tych dopalaczach, to ja z synem miałam taki problem, nie miałam żadnej pomocy, niby ośrodek interwencji kryzysowej jest, a powiem panu, że ja własnego syna bałam się położyć spać, że mi nie zrobi krzywdy, (...) wpadł w szal, amok. [IDI małżeństwo 50+]*

Respondenci oceniając krytycznie zachowania młodzieży często wyjaśniają je (a niekiedy do pewnego stopnia nawet usprawiedliwiają) brakiem możliwości spędzania przez nią czasu w bardziej odpowiedni sposób.

B: *Czy to prawda, że młodzież się tutaj awanturuje?*

R1: *Tak.*

R2: *Piją alkohol.*

R1: *Ale też, jak nie mieli co z sobą zrobić, uciekali do tych dilerów w te używki. [IDI małżeństwo 50+]*

Są jednak miejsca i okoliczności, w których różne grupy – także młodzież – potrafią spędzać czas razem. Sprzyja to integracji mieszkańców i przewyżnianiu stereotypu, zgodnie z którym młodzież jest postrzegana jako grupa stwarzająca problemy. Takie sytuacje wymagają odpowiedniego zaaranżowania. Rozwiązaniem, które pod tym względem dobrze się sprawdziło, było kino plenerowe.

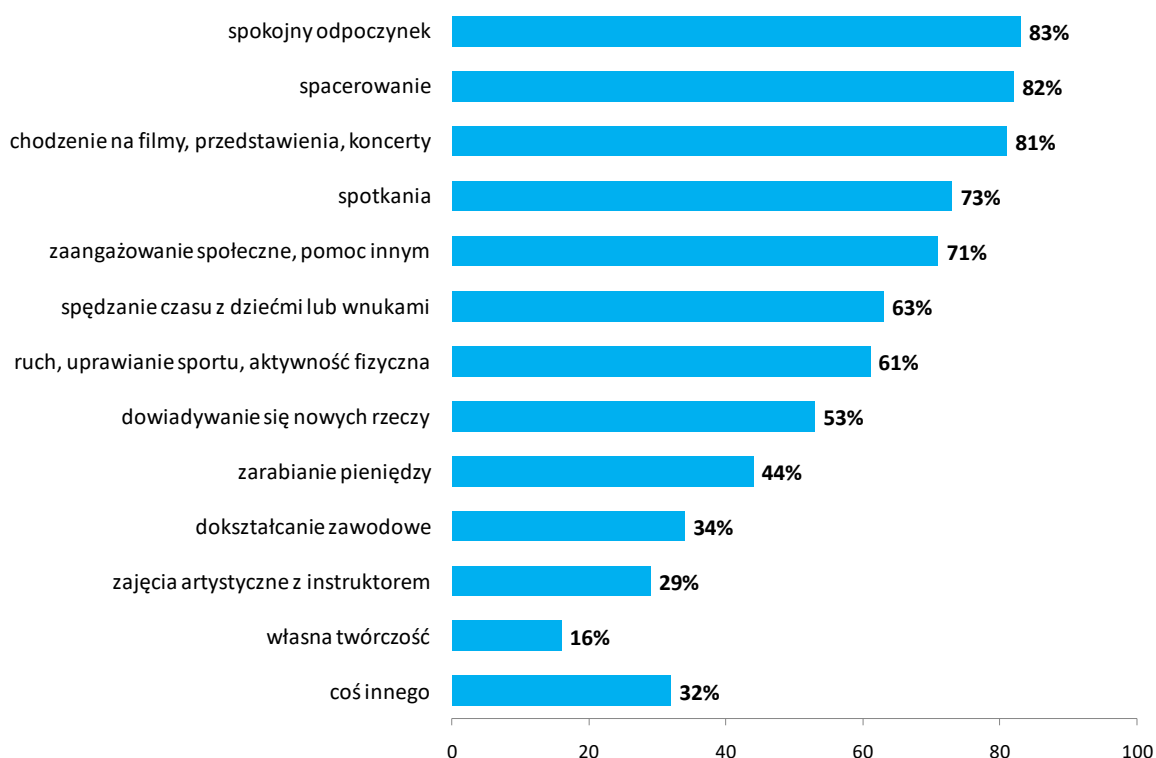
R: *Ale też fajne z tym kinem jest to, że tam są podziały takie wiekowe, że młodszy, starsi, młodzież, to tam wszyscy się schodzą. No młodzież to wiadomo, sam przychodziłem sobie w*

piątek i piwa sobie brałem. No ale każdy jakoś umie się zachować w takim zbiorowym miejscu, gdzie każda osoba w każdym wieku może sobie przyjść, się zebrać w grupie i przypościć jedna osoba się napije, druga zje zapiekankę czy tam trzecia film obejrzy, zależnie od kategorii wiekowej. No ale mi się właśnie podoba to, że ludzie się w każdym wieku tam się spotykają i od bardzo starych właśnie już jak to się mówi dziadków do młodzieży takiej młodej. No bo jest takie zbiorowisko po prostu i ci ludzie są jakoś razem i jakoś są w stanie zauważyć, że ta młodzież nie jest taka zła, jak się mówi o niej. (...) no szczerze mówiąc to by się przydało właśnie takie miejsce w tej Górze, gdzie ludzie mogliby sobie w każdym wieku przyjść i sobie tam posiedzieć [IDI mężczyzna < 30]

2.3.2 Preferencje

Najczęściej preferowanymi sposobami spędzania wolnego czasu okazały się: spokojny odpoczynek (83%), spacerowanie (82%) oraz udział w wydarzeniach kulturalnych (81%). Na kolejnych miejscach znalazły się spotkania (73%) oraz zaangażowanie społeczne, pomoc innym osobom (71%).

Wykres 20: Preferowane sposoby spędzania wolnego czasu poza domem. Odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=200].



Mieszkańców lokali komunalnych odróżnia od pozostałych przede wszystkim częstsza chęć spędzania czasu z dziećmi lub wnukami oraz zarabiania pieniędzy, połączona jednak z mniejszym zainteresowaniem dokształcaniem zawodowym.

Tabela 26: Preferowane sposoby spędzania wolnego czasu poza domem. Odsetek wskazań w zależności od typu zamieszkiwanego lokalu.

Sposoby spędzania czasu	Mieszkania prywatne [N=96]	Mieszkania komunalne [N=104]
spokojny odpoczynek	82%	83%
spacerowanie	88%	77%
ruch, uprawianie sportu, aktywność fizyczna	65%	57%
zajęcia artystyczne z instruktorem	30%	28%
własna twórczość	16%	16%
chodzenie na filmy, przedstawienia, koncerty	82%	79%
spotkania	76%	70%
spędzanie czasu z dziećmi lub wnukami	53%	71%
dowiadywanie się nowych rzeczy	53%	52%
dokształcanie zawodowe	40%	29%
zarabianie pieniędzy	33%	54%
zaangażowanie społeczne, pomoc innym	68%	73%
coś innego	28%	35%

Chęć poświęcania wolnego czasu na spokojny odpoczynek wyrażali powszechnie mieszkańcy w różnym wieku (co najmniej 80% w każdej z grup), przy czym osoby należące do najstarszej grupy wskazywały tę opcję częściej, niż którąkolwiek z pozostałych. Sposobami spędzania wolnego czasu preferowanymi najczęściej przez respondentów poniżej 40 roku życia było: chodzenie na filmy, przedstawienia, koncerty (93%), spotkania (90%), spacerowanie (87%). Zainteresowanie tymi aktywnościami maleje wraz z wiekiem i wśród mieszkańców w wieku co najmniej 60-ciu lat wynosi odpowiednio: 69%, 63%, 77%. Największy spadek zainteresowania dotyczy sportu i aktywności fizycznej: z 81% w grupie najmłodszej do 35% w najstarszej oraz dokształcania zawodowego: z 63% do 8%.

Jedyną aktywnością, którą osoby w wieku 60+ są zainteresowane częściej, niż mieszkańcy w wieku poniżej 40 lat, jest spędzanie czasu z dziećmi lub wnukami. Warto o tym wspomnieć również dlatego, że organizowanie aktywności zakładających wspólny udział dzieci i dorosłych mogą być dla znacznej części seniorów szczególnie atrakcyjne i mobilizujące.

B: Jak jest coś dla dzieci to idę. Biorę swoich smerfów albo koleżanki wnuki i po prostu idę.

B: A dla samej siebie?

R: Dla samej siebie, powiem szczerą prawdę, to jak ja się narobię, to do domu idę i szukam tylko żeby sobie usiąść. [IDI kobieta 50+]

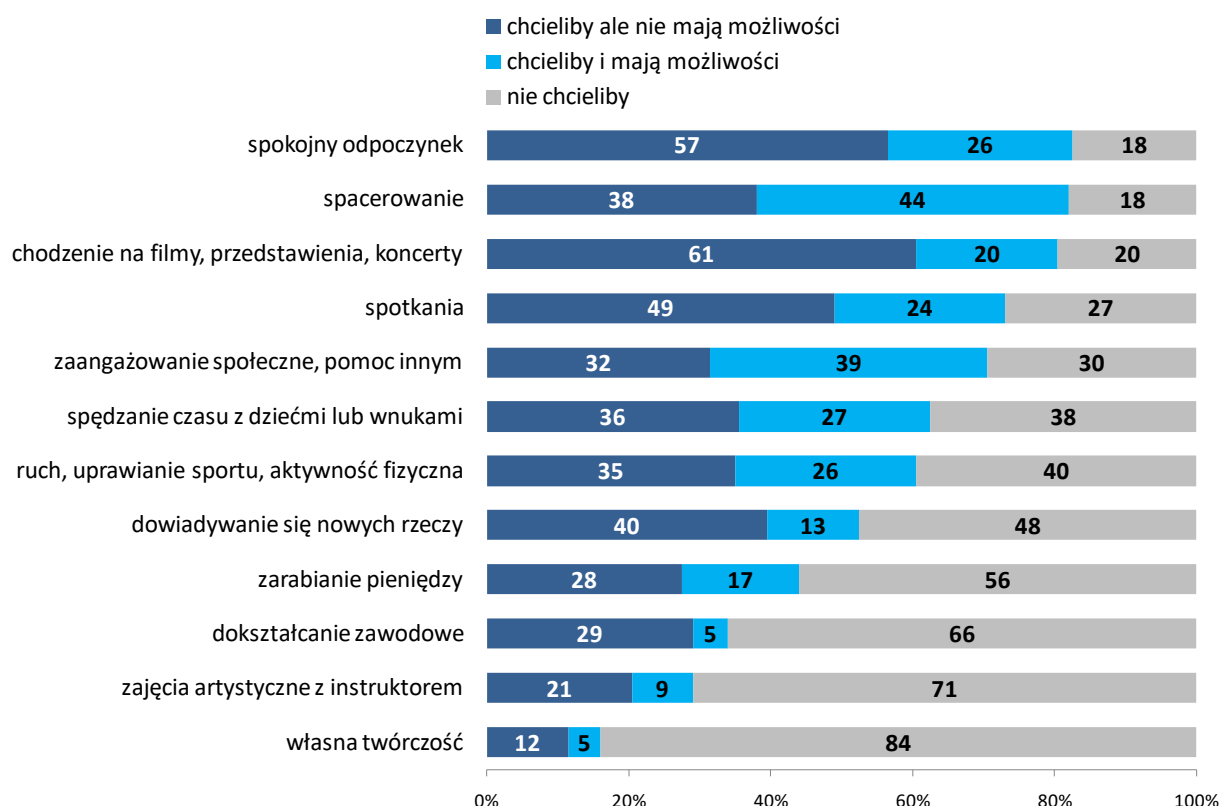
Tabela 27: Preferowane sposoby spędzania wolnego czasu poza domem. Odsetek wskazań w zależności od wieku.

Sposoby spędzania czasu	Wiek do 39 lat [N=70]	Wiek do 59 lat [N=58]	Wiek 60+ [N=71]	Ogółem [N=199]
spokojny odpoczynek	84%	83%	80%	82%
spacerowanie	87%	81%	77%	82%
chodzenie na filmy, przedstawienia, koncerty	93%	79%	69%	80%
spotkania	90%	64%	63%	73%
zaangażowanie społeczne, pomoc innym	76%	66%	69%	70%
spędzanie czasu z dziećmi lub wnukami	54%	66%	68%	62%
ruch, uprawianie sportu, aktywność fizyczna	81%	66%	35%	60%
dowiadywanie się nowych rzeczy	57%	55%	46%	53%
zarabianie pieniędzy	54%	36%	39%	44%
dokształcanie zawodowe	63%	31%	8%	34%
zajęcia artystyczne z instruktorem	33%	34%	20%	29%
własna twórczość	23%	17%	8%	16%
coś innego	33%	36%	25%	31%

2.3.3 Ocena możliwości

Spośród respondentów zainteresowanych poszczególnymi sposobami spędzania wolnego czasu wyodrębniliśmy dwie grupy. Pierwszą stanowią osoby, które uważają, że mają w Górze Kalwarii wystarczające możliwości spędzania wolnego czasu w preferowany przez siebie sposób. Natomiast do drugiej zaliczają się osoby, którym takich możliwości brakuje.

Wykres 21: Preferowane sposoby spędzania wolnego czasu poza domem oraz ocena możliwości w tym zakresie. Odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=200].



W ocenie mieszkańców zainteresowanych poszczególnymi aktywnościami, najmniej sprzyjające warunki w Górze Kalwarii dotyczą poszerzania wiedzy (dokształcania zawodowego i dowiadывania się nowych rzeczy), udziału w wydarzeniach kulturalnych oraz aktywności twórczej (uprawiania własnej twórczości i zajęć artystycznych z instruktorem).

Spośród osób zainteresowanych takimi aktywnościami co najmniej siedem na dziesięć uznało, że w Górze Kalwarii brakuje odpowiednich do tego warunków¹¹. Po około dwie trzecie wyraziło podobne opinie w odniesieniu do spokojnego odpoczynku (68%), spotkań oraz zarabiania pieniędzy¹².

Opinie dotyczące możliwości spędzania wolnego czasu w Górze Kalwarii, wyrażane przez mieszkańców lokali komunalnych oraz pozostałych, są zbliżone. Największa różnica dotyczy oceny

¹¹ Spośród osób zainteresowanych dokształceniem zawodowym (stanowiących 34% ogółu mieszkańców centrum), aż 85% (5% ogółu mieszkańców centrum) uważa, że w Górze Kalwarii nie mają w tym zakresie odpowiednich możliwości. W przypadku dowiadывania się nowych rzeczy i udziału w wydarzeniach kulturalnych analogiczny odsetek wynosi 75%, własnej twórczości 72%, a zajęć artystycznych z instruktorem 71%.

¹² Odpowiednio: 68%, 68% i 64%.

możliwości zarabiania pieniędzy: osoby mieszkające w lokalach prywatnych, które chciałyby poświęcić swój czas na zarabianie, częściej niż mieszkańcy domów komunalnych uważają, że w Górze Kalwarii nie ma do tego odpowiednich warunków (być może są zainteresowani stanowiskami wymagającymi wyższych kompetencji). Z kolei mieszkańcy domów komunalnych nieco częściej negatywnie oceniają możliwości spacerowania oraz spędzania czasu z dziećmi lub wnukami (być może wynika to z faktu, że są – przeciętnie – nieco starsi i w związku z tym zapewne mniej sprawni) oraz udziału w wydarzeniach kulturalnych (w tym przypadku istotną rolę może odgrywać bariera ekonomiczna).

Tabela 28: Ocena możliwości spędzania wolnego czasu poza domem – w zależności od typu zamieszkiwanego lokalu: odsetek osób uważających, że w Górze Kalwarii nie ma wystarczających warunków do spędzania czasu w dany sposób (wśród osób, które chciałyby to robić).

Sposoby spędzania czasu	Mieszkania prywatne [N=96]	Mieszkania komunalne [N=104]
spokojny odpoczynek	68%	69%
spacerowanie	41%	51%
ruch, uprawianie sportu, aktywność fizyczna	56%	59%
zajęcia artystyczne z instruktorem	72%	69%
własna twórczość	73%	71%
chodzenie na filmy, przedstawienia, koncerty	71%	79%
spotkania	66%	70%
spędzanie czasu z dziećmi lub wnukami	51%	62%
dowiadywanie się nowych rzeczy	75%	76%
dokształcanie zawodowe	87%	83%
zarabianie pieniędzy	78%	55%
zaangażowanie społeczne, pomoc innym	43%	46%

2.3.4 Bariery

2.3.4.1 Koszty

W wywiadach jakościowych jako bariera ograniczająca korzystanie z dostępnej oferty powtarzały się wysokie koszty. Ograniczenie dotyczy mieszkańców w różnym wieku oraz różnych aktywności.

R: Wszystko prywatne. Te piłki (...) gdzie się urodziny wyprawia, to kosztują 20 zł za godzinę. To gdzie ona pójdzie i zapłaci 60 zł jak ona ma troje dzieci? [IDI kobieta 50+]

B: I co pan robi jeszcze po pracy albo w te weekendy?

R: *No nic, praktycznie to człowiek siedzi w domu. (...) Są restauracja jedna, druga, trzecia, no ale człowieka na to nie stać, żeby tam iść, bo to trzeba mieć pieniądze. [IDI mężczyzna 40 lat]*

R: *Jak przyjeżdża jakiś kabaret, to się płaci, a mniej niż 50 zł od osoby się nie płaci, jak dwie osoby to już stowa, a za stowę można pół tygodnia przeżyć. [IDI małżeństwo 50+]*

2.3.4.2 Deficyt czasu i zmęczenie

Deficyt czasu i zmęczenie, ograniczające nieobowiązkowe aktywności, dotyczy przede wszystkim trzech grup mieszkańców Góry Kalwarii:

- osób starszych, zwłaszcza tych, które mimo związanego z wiekiem ubytku sił opiekują się wnukami, a niekiedy również dorywczo pracują
- osób wykonujących niskopłatne prace, niewymagające wysokich kwalifikacji, ale bardzo obciążające fizycznie (w ich przypadku problemem jest zarówno deficyt czasu i energii, jak i bariera finansowa)

B: *I jest jeszcze coś takiego, czego chciałby pan robić więcej? Albo w ogóle spróbować coś zacząć robić może?*

R: *To znaczy?*

B: *No nie wiem, jakieś hobby...*

R: *Nie, nie, nie, nie, to nie dla mnie! To nie dla mnie, no wie pan, po prostu, kurczę, już człowiek nie ma tych lat, jak to się mówi, życie.*

B: *Ale co to znaczy, że już człowiek nie ma tych lat?*

R: *Człowiek już starszy jest, nie ma już takiej siły. No ja to wie pan, pracuję w budowlance, wykończeniowiec, to też trzeba się narobić, niestety.*

B: *Czyli od poniedziałku do piątku pan pracuje czy w soboty też?*

R: *W soboty też. [IDI mężczyzna 40 lat]*

- pracowniczek i pracowników wykonujących zawody specjalistyczne wymagające ponadprzeciętnego zaangażowania (kojarzone z korporacjami).

Niektórzy respondenci zwracali ponadto uwagę, że wielogodzinna praca rodziców ogranicza zajmowanie się dziećmi i tym samym zwiększa ryzyko podejmowania przez nie ryzykownych zachowań.

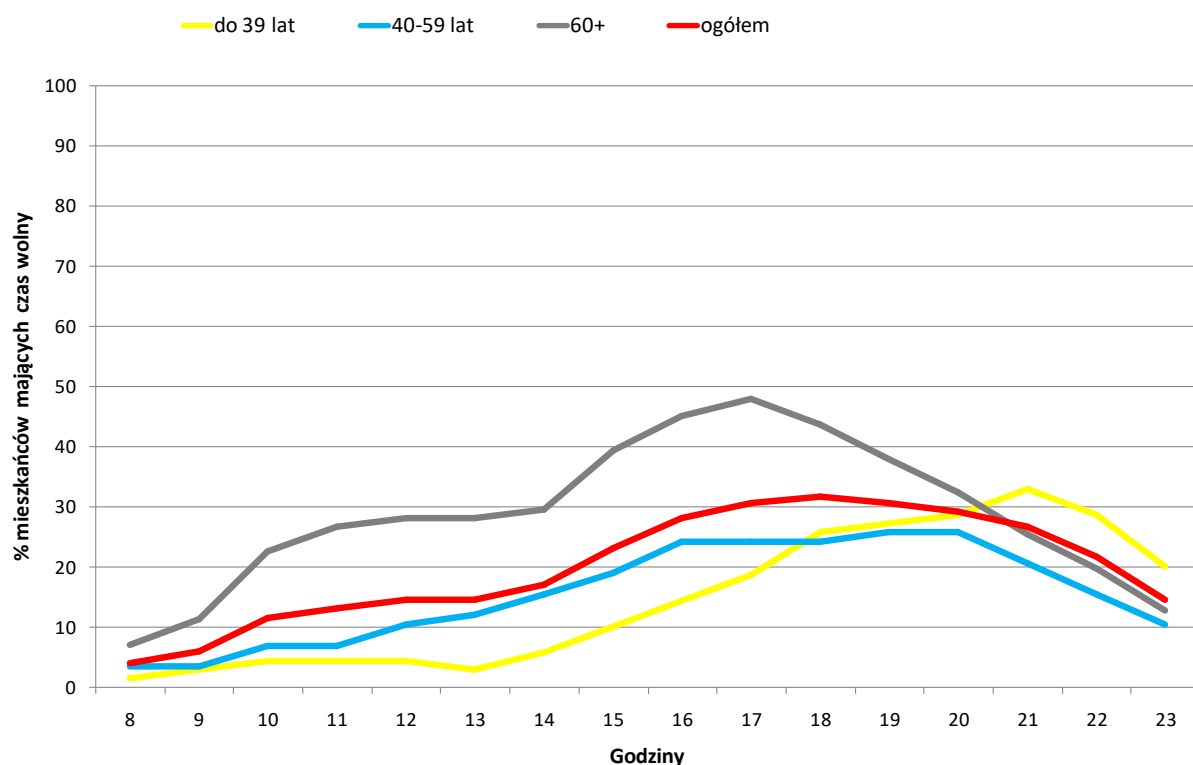
R: Są tacy, którzy pracują po 12, po 15 godzin. Nawet znam niektóre matki tych dzieci, one o 6 wyjeżdżają do Warszawy, to o 20 wracają dopiero. Też mam syna 15 lat, to wiem, jakie rzeczy te dzieci potrafią. (...) Jeden siądzie przed komputerem i będzie siedział, drugi szuka wrażeń, jak na przykład mój. Jeden coś doda, drugi doda i rodzą się różne pomysły, jak jeszcze do tego dojdzie alkohol... [IDI matka]

Do planowania oferty dla mieszkańców Góry Kalwarii przydatne będą uzyskane w badaniu ankietowym informacje dotyczące dni i godzin, w których dysponują czasem wolnym.

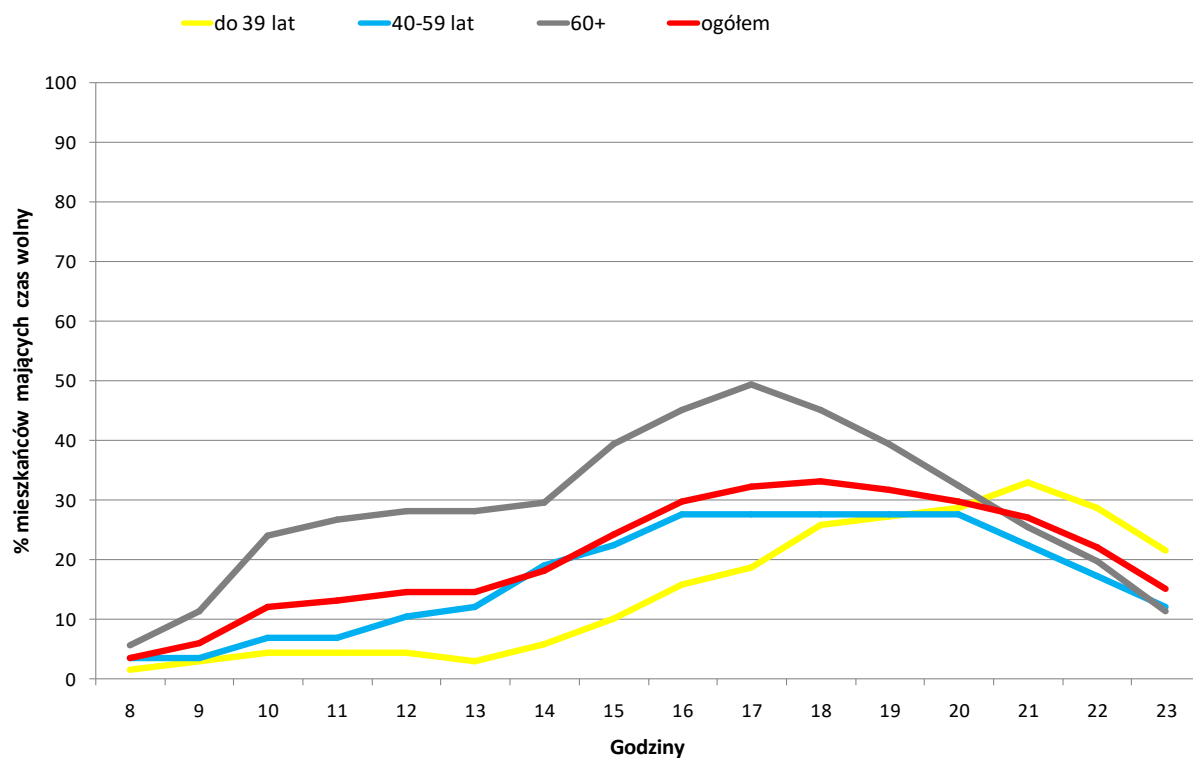
Najliczniejsza grupa, stanowiąca około 70% ogółu mieszkańców centrum Góry Kalwarii, ma czas wolny w niedzielę o 16-tej i 17-tej. W sobotę analogiczne godziny są również najpopularniejszymi godzinami odpoczynku – wolny czas ma wtedy 60% ogółu mieszkańców. W tych popołudniowych godzinach weekendu nie występują w zasadzie różnice w posiadaniu wolnego czasu pomiędzy grupami mieszkańców w różnym wieku. Natomiast w godzinach wieczornych wyraźnie spada odsetek osób starszych mających wolny czas, w przeciwieństwie do młodych, których podobnie wysoki odsetek ma czas wolny aż do godziny 21:00.

W dni robocze, od poniedziałku do piątku, największy odsetek - wynoszący około 30% ogółu mieszkańców centrum Góry Kalwarii – ma czas wolny popołudniu i wieczorem tzn. w godzinach między 16-tą a 20-tą. W odróżnieniu od weekendów w dni robocze można zaobserwować większe różnice pomiędzy czasem wolnym mieszkańców w różnym wieku, co obrazują szczegółowo wyniki przedstawione na kolejnych siedmiu wykresach. W dni robocze młodszy mieszkańcy Góry Kalwarii dysponują czasem w wyraźnie późniejszych godzinach niż starsi. Podczas gdy największa część osób w wieku powyżej 40 lat posiada czas wolny w godzinach 16:00–19:00, wśród młodych są to godziny 19:00–22:00.

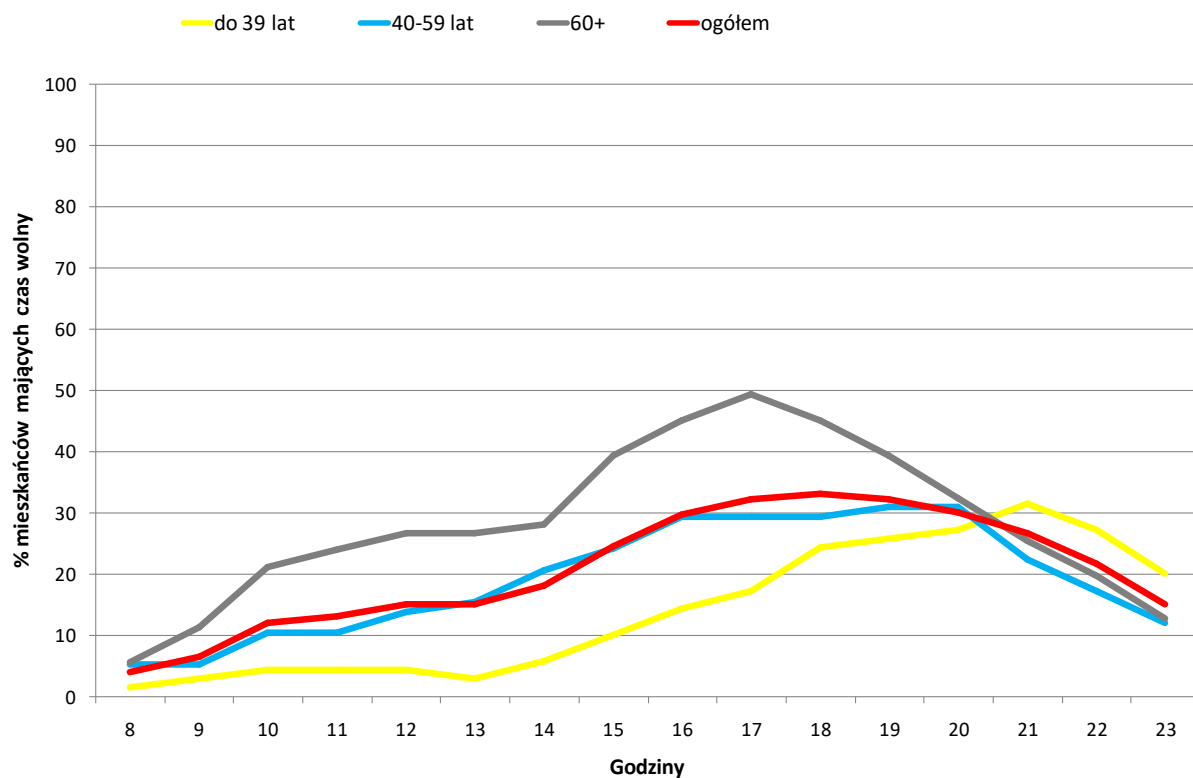
Wykres 22: Odsetek respondentów dysponujących czasem wolnym w poszczególnych godzinach w poniedziałek [N=200].



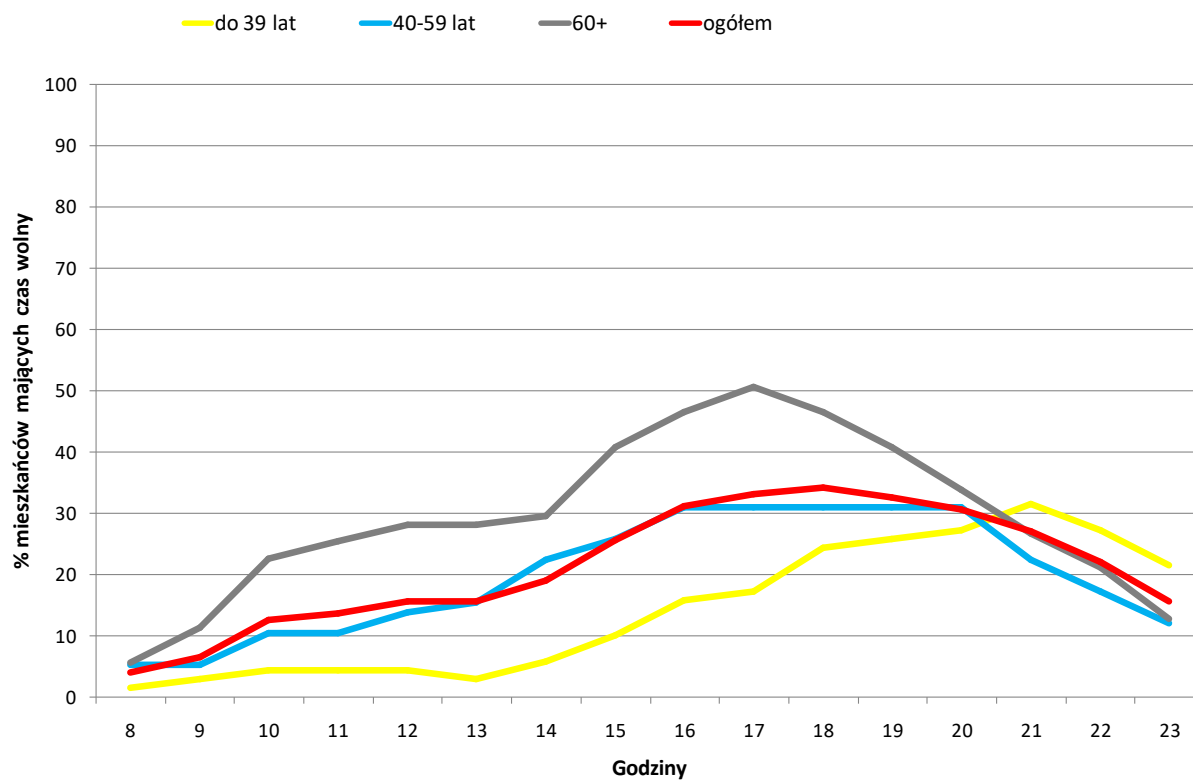
Wykres 23: Odsetek respondentów dysponujących czasem wolnym w poszczególnych godzinach we wtorek [N=200].



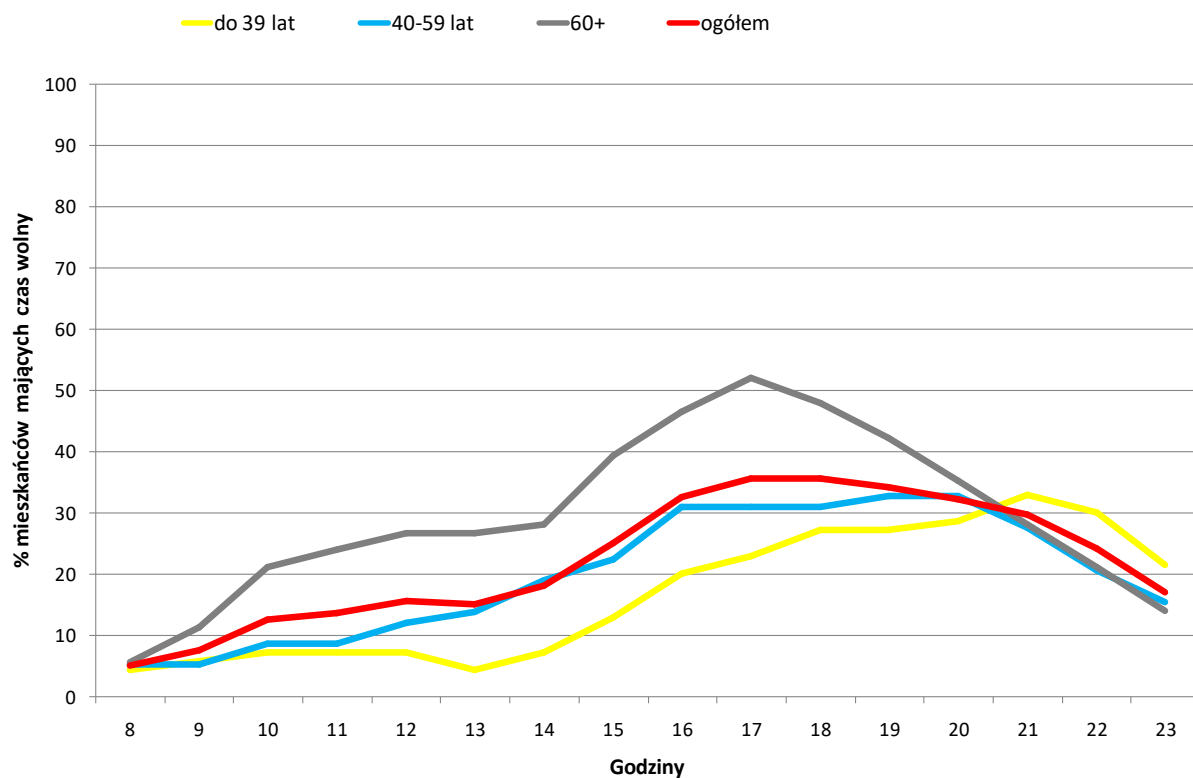
Wykres 24: Odsetek respondentów dysponujących czasem wolnym w poszczególnych godzinach w środę [N=200].



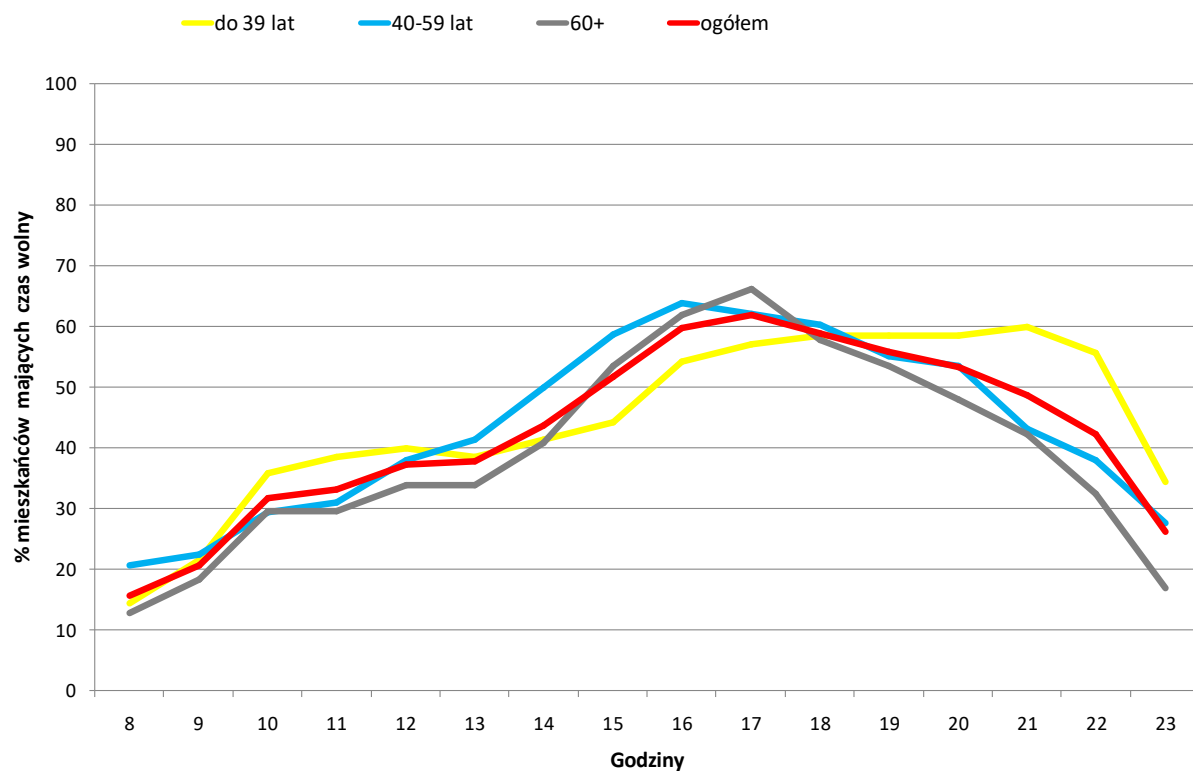
Wykres 25: Odsetek respondentów dysponujących czasem wolnym w poszczególnych godzinach w czwartek [N=200].



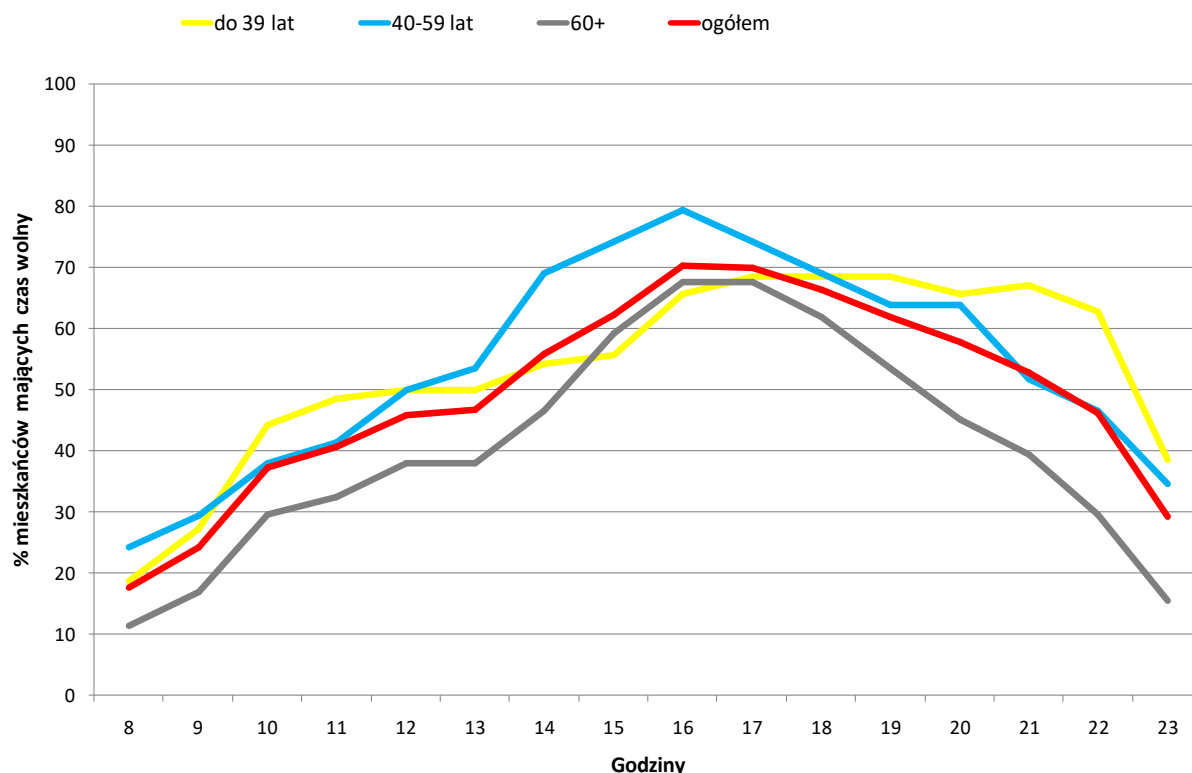
Wykres 26: Odsetek respondentów dysponujących czasem wolnym w poszczególnych godzinach w piątek [N=200].



Wykres 27: Odsetek respondentów dysponujących czasem wolnym w poszczególnych godzinach w sobotę [N=200].



Wykres 28: Odsetek respondentów dysponujących czasem wolnym w poszczególnych godzinach w niedzielę [N=200].



Zarówno mieszkańcy lokali prywatnych, jak i komunalnych, w ciągu tygodnia mają do dyspozycji średnio 34 godziny czasu wolnego. Nie różnią się także pod względem średniej liczby wolnych godzin w ciągu dni roboczych i w weekendy.

Tabela 29: Średnia liczba godzin czasu wolnego – w zależności od typu zamieszkiwanego lokalu [N=200].

	Mieszkania prywatne [N=96]	Mieszkania komunalne [N=104]
tygodniowo	34	34
dni powszednie ¹³	18	18
weekend ¹⁴	17	17

Grupa respondentów 60+ różni się od najmłodszej większą średnią liczbą wolnych godzin w ciągu tygodnia (odpowiednio: 39 i 30) oraz większym udziałem w puli czasu wolnego godzin przypadających

¹³ Łączna wartość dla 5 dni powszednich.

¹⁴ Łączna wartość dla 2 dni weekendu.

na dni powszednie. Grupa osób w średnim wieku pod oboma względami jest bardziej zbliżona do młodszej, niż do starszej.

Tabela 30: Średnia liczba godzin czasu wolnego – w zależności od grupy wieku [N=200].

	Wiek do 39 lat [N=70]	Wiek 40-59 lat [N=58]	Wiek 60+ [N=71]	Ogółem [N=199]
tygodniowo	30	33	39	34
dni powszednie	12	16	25	18
weekend	18	18	14	17

2.3.4.3 Deficyt miejsc i oferty

Z kolei znaczna część **młodzieży** dysponuje nadmiarem wolnego czasu. W przypadku tej grupy częstym problemem jest deficyt możliwości spędzania czasu w sposób satysfakcjonujący, a zarazem nieuciążliwy dla innych mieszkańców.

B: A czy jest coś takiego, co byś chciał robić mniej, mniej czasu na to poświęcać?

R: Na pewno bezczynne siedzenie gdzieś na jakichś ławkach i patrzeć się w niebo. Tylko żeby zająć dzień czymś konkretnym.

B: I co by to mogło być?

R: No nie wiem, tak jak czytałem ostatnio, że street workout ma być w Górze, to też by się przydało, można by się przejść. Zawsze część dnia by to zajęło, jak by się przeszło i poćwiczyło.

[IDI mężczyzna < 30]

Zarazem nie tylko młodzież, ale również starsi mieszkańcy zwracają uwagę, że to jak młodzież spędza czas wiąże się z deficytem odpowiednich miejsc i oferty dostosowanej do potrzeb młodych mieszkańców miasta¹⁵.

R: W Górze to jest tylko, tak szczerze: skwerek, cmentarz, kościół jeden, drugi, trzeci i nic więcej. Nie ma nic dla młodzieży. Dla małych dzieci zrobili ogródki, ale powiem prawdę, [miejsc żeby] młodzież gdzieś w Górze poszła, to nie ma. Tyle lat nie ma gdzie iść! [IDI kobieta 50+]

Zarazem z wywiadów z młodzieżą wynika, że dobrze dobrana oferta ma szansę spotkać się z jej zainteresowaniem. Takich propozycji jest jednak, zdaniem respondentów, zdecydowanie zbyt mało.

¹⁵ Ocenę wybranych miejsc w Górze Kalwarii z perspektywy możliwości spędzania w nich wolnego czasu prezentujemy w dalszej części raportu wraz z opiniami mieszkańców dotyczącymi potrzebnych przekształceń.

Wywiady jakościowe wskazują, że dobrą strategią może być tworzenie „programów”, na które składa się zarówno twórczość młodych mieszkańców miasta, jak i uznanych artystów, tworzących w tych samych gatunkach.

B: *A dom kultury coś oferuje?*

R: *Tam też nieraz jestem, bo moi koledzy tam rapują, nieraz tam spędzam kilka godzin.*

B: *Widziałem właśnie plakat, że będzie koncert.*

R: *No i to jeden z najlepszych, bo Kękę przyjeżdża. (...) Dla mnie ten Dom Kultury robi najwięcej dla młodzieży, jak organizowali te bitwy freestyleowe to po 100-200 osób przychodziło, to było akurat okej.*

B: *A coś jeszcze, na co chodzisz?*

R: *Ogólnie te koncerty, tak jak organizują też tych moich znajomych koncerty, to chodzę.*

B: *A jak często to jest?*

R: *To zależy, nieraz może być tak, że co miesiąc, dwa, a nieraz, że co pół roku. To zależy czy jest jakaś okazja. [IDI młody mężczyzna]*

2.3.4.4 Specyficzne cechy lub wizerunek oferty

Przeprowadzone wywiady wskazują ponadto, że specyficzne cechy lub wizerunek różnych elementów dostępnej w Górze Kalwarii oferty przesądza o niekorzystaniu z niej przez część mieszkańców, do których może być adresowana.

Część opiekunów nie jest zainteresowana posyłaniem dzieci na zajęcia, które – w ich przekonaniu – są przeznaczone dla szczególnie utalentowanych i wymagają nadmiernego wysiłku:

R: *Jest (...) zespół, ale to nie wszystkie dzieci się do tego nadają. To nie wszystkie dzieci mają talent, że pójdą. (...) I taki malec (...) zanim on się tego wszystkiego nauczy, to ile on się musi napłakać.*

B: *Dlaczego to nie jest dobre dla dzieci?*

R: *One [zajęcia] są dobre. Dla dzieci, które już są wysportowane, są nauczone tej całej choreografii. (...) ja bym nie puściła mojego dziecka. [IDI kobieta 50+]*

Seniorom udział w wieczornych wydarzeniach plenerowych utrudnia chłód. Część starszych osób zainteresowanych książkami ma trudności z czytaniem związane ze złym stanem wzroku. Z kolei czytelnicy, którym trudno samodzielnie się poruszać, mają ograniczony dostęp do biblioteki. Jedna z

respondentek relacjonowała, że niekiedy musi wybierać, czy opłacony czas pracy swojej opiekuńki wykorzystać na odniesienie przez nią książek do biblioteki, czy na sprząatanie mieszkania (co wiąże się z opłatą za opóźnienie w zwrocie książek).

Niektórzy seniorzy nie angażują się w przedsięwzięcia organizacji działającej na rzecz tej grupy, ponieważ nie odpowiadają im zbyt bliskie relacje.

B: A pani z koleżankami to próbowała się przyłączyć do tych seniorów?

R: (...) Nie chodzę bo tyle lat jestem sama. (...) Nie lubię jak ktoś nadskakuje. (...) W każdym towarzystwie jest tak, że się robią parki, takie grupki [IDI kobieta 50+]

UTW – popularna w wielu miastach forma aktywizowania osób starszych poprzez dowiadywanie się nowych rzeczy może być przez niektórych postrzegana jako zajęcie dobre dla najstarszych i samotnych, którzy nie mogą już robić innych rzeczy. Seniorzy w młodszy wieku, dopóki są sprawni fizycznie i pragną czuć się młodo, mogą unikać zajęć zdominowanych przez najstarszych.

2.3.4.5 Habitus

Istotnym uwarunkowaniem niekorzystania przez część mieszkańców z oferty działających w Górze Kalwarii instytucji jest *habitus*. W socjologii terminem tym określa się zestaw posiadanych przez daną osobę kompetencji oraz przyswojonych przez nią sposobów działania i postrzegania świata. Należy zaznaczyć, że opisywanie *habitusu* jako bariery jest (podobnie jak jego podana w poprzednim zdaniu definicja) uproszczeniem, ponieważ *habitus* wyznacza zakres opcji, które dana osoba uważa za odpowiednie dla siebie (lub dla swojego dziecka) – oraz takich, do których zrealizowania nie dąży, uznając, że nie są odpowiednie albo wręcz ich nie dostrzegając¹⁶.

R: My do biblioteki to nie. Raz z nią byłam w bibliotece. Ona ma 4 lata dopiero, tak że nie umie czytać. Na razie do biblioteki nie będziemy chodzili. Jeżeli chodzi o komputery to ona sama ma tablet i sobie obsługuje, tak że nie ma potrzeby tam chodzić. [IDI młoda matka]

R: Ja to mówię „tresowane małpy” na te dzieci co chodzą na różne te [zajęcia]. W życiu bym tam dziecka nie dała żeby tam dziecko chodziło i tańczyło. [IDI kobieta 50+]

R: Żeby jakaś rozrywka, kurczę, iść posiedzieć, porozmawiać z kimś. No ale tu się nic nie dzieje, od paru lat się nic nie dzieje. (...)

B: A dom kultury?

¹⁶ Odnośnie koncepcji habitusu autorstwa Pierra Bourdieu porównaj na przykład: Małgorzata Jacyno *Iluzje codzienności*, Warszawa 1997, Wydawnictwo IFiS PAN.

R: Dom kultury? Kiedyś był, ale teraz to raczej nie.

B: Znaczą istnieć istnieje, tylko zastanawiam się, czy tam...

R: No nie ma, nie ma, nie ma.

B: A widziałem gdzieś plakat, że kino plenerowe jakieś tutaj...

R: Kino? A to jest niedaleko kino, ale wie pan co, ja to w tym kinie już nie byłem ponad 20 lat, nie wiem, co tam się dzieje. (...)

B: A dlaczego Pan nie chodzi?

R: No gdzie teraz, w tych latach? Nie chodzę po prostu i koniec no. (...) Wie Pan co powiem panu szczerze, że ja nawet nie wiem, czy jakieś filmy są w ogóle puszczane teraz, bo kiedyś tak (...). [IDI mężczyzna 40 lat]

Brak nawyków korzystania z oferty kulturalnej sprawia, że zniwelowanie bariery finansowej w przypadku części osób nie jest wystarczającą zachętą do udziału.

B: Zastanawiam się po prostu, dlaczego mieszkańcy nawet nie myślą, żeby pójść do domu kultury.

R: Nie reklamują się, bo jest tylko afisz, jak się go przeczyta, to się przeczyta, że dzisiaj jakaś pani będzie śpiewała koncert, wstęp wolny, ale jak się tej pani nie zna, to e tam, wolę poleżeć w domu. Plakaty są tylko na rynku. [IDI małżeństwo 50+]

Brak perspektyw zmiany dotychczasowego sposobu funkcjonowania dotyczy nie tylko spędzania wolnego czasu, lecz również pracy:

R: Po prostu, przychodzę z pracy, robię swoje w domu i to wszystko na temat. Więcej już nic nie potrzeba do życia. [IDI mężczyzna 40 lat]

B: Może jest coś, czego wolałby pan nie robić albo robić mniej?

R: Wie pan co, więcej odpoczynku.

B: Czyli mniej pracy?

R: No o to chodzi.

B: A co musiałoby się stać, żeby to było możliwe?

R: Bo ja wiem... Nie, raczej chyba nie.

B: Nie jest to możliwe?

R: Nie, raczej to nie jest możliwe.

B: A dlaczego?

R: No bo nie, po prostu. [IDI mężczyzna 40 lat]

2.3.4.6 Sytuacja zawodowa

Szczególne miejsce wśród czynników, które wpływają na potrzeby mieszkańców Góry Kalwarii oraz możliwości ich zaspokajania zajmuje sytuacja zawodowa. Części **osób bezrobotnych lub emerytów** doskwiera brak okazji do kontaktów społecznych.

R: Ja co bym chciała robić i czego mi bardzo brakuje, to pracy zawodowej i kontaktu z ludźmi. Dobrze jest czasami posiedzieć w domu we dwoje, ale chciałoby się tego kontaktu, już człowiek ma wrażenie, że za długo siedzi. Poszedłby człowiek do pracy, miałam propozycję już niejedną, ale nie mogę z tym zdrowiem, nie mogę tego przeskoczyć. Chciałabym żeby mąż też oddał się pracy chociaż częściowo, wyszedł do ludzi. [IDI małżeństwo 50+]

Z kolei praca wykonywana przez osoby czynne zawodowo przekłada się na ich możliwości wykorzystywania czasu, ponieważ od jej warunków zależy to jakimi zasobami czasu, sił oraz funduszy dysponują. Dodatkowo zadania wykonywane w pracy wpływają na to, jakie potrzeby (i w jaki sposób) mieszkańcy chcą zaspokajać w wolnym czasie. Zarazem kompetencje i zainteresowania rozwijane poza pracę mogą sprzyjać rozwojowi zawodowemu.

Wreszcie, niekorzystna sytuacja na rynku pracy może wywoływać niechęć wobec osób postrzeganych jako konkurentów, w szczególności pracowników z zagranicy (żeby nie stało się to podłożem konfliktu, istotna wydaje się kwestia integracji obu grup):

R: Rzuciłem tę pracę, bo ja nie będę pracował z Ukraińcami po prostu. Po prostu chcą rządzić Polakami i koniec. Jakby Ukraińców nie było, to Polak by zarabiał 20 zł na godzinę, ale niestety, nie ma...

B: Ale to nie zależy od kwalifikacji czy coś?

R: Nie, nie. Tak to jest. [IDI mężczyzna 40 lat]

Przeprowadzone wywiady wskazują, że istotnym problemem, rzutującym na dalsze życie, jest przypadkowość podejmowanych przez młodzież decyzji edukacyjnych. Podłożem obiektywnie złej sytuacji zawodowej części mieszkańców jest brak odpowiedniego wykształcenia (odpowiedniego nie tylko z perspektywy aktualnego zapotrzebowania na rynku pracy, ale także z perspektywy ich zdolności i potencjału).

R: No wiadomo, chciałbym mniej pracować, ale więcej zarabiać zarazem.

B: A co by się musiało stać, od czego to zależy, żeby to było możliwe?

R: No nie wiem, od jakiejś pracy lepszej. Też wiadomo, jak lepsza jakaś praca to też wiadomo człowiek jakoś rozwinięty w odpowiednim kierunku musi być. (...)

B: No właśnie. A powiedz, jak to się stało, że masz tę pracę, co teraz?

R: No bo tak, znaczy powiem ci, skończyłem szkołę, to technikum budowlane i nigdy w życiu nie chciałem jako budowlaniec pracować, tylko poszedłem tam, bo tam projektowania 4 lata, a ja zawsze rysunkami byłem zajarany. (...) [Nauczycielka] mnie zawsze do projektowania namawiała, żebym poszedł na praktyki gdzieś do biura projektowego...(...)to po co, jak pod nosem miałem budowę, tam koledzy byli, zawsze się napić można było z nimi, jaja były na tej budowie, to po co ja sam będę szedł do tego biura projektowego, jak tu mam kolegów i jest śmiesznie. No też nie myślałem o tym, żeby tak bardzo konkretnie się rozwijać.[IDI młody mężczyzna]

2.4 Miejsca

2.4.1 Miejsca spędzania wolnego czasu

Okolo jedna czwarta mieszkańców centrum Góry Kalwarii większość wolnego czasu poza domem spędza na swoim podwórku (26%), a podobnie liczna grupa równie często na podwórku, co gdzie indziej (27%). Prawie dwie piąte (37%) większość wolnego czasu spędza poza swoimi podwórkami.

Mieszkańcy lokali prywatnych są nieco bardziej mobilni niż lokatorzy mieszkań komunalnych.

Wykres 29: Czy w Górze Kalwarii wolny czas poza domem spędza P.: Odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=200].

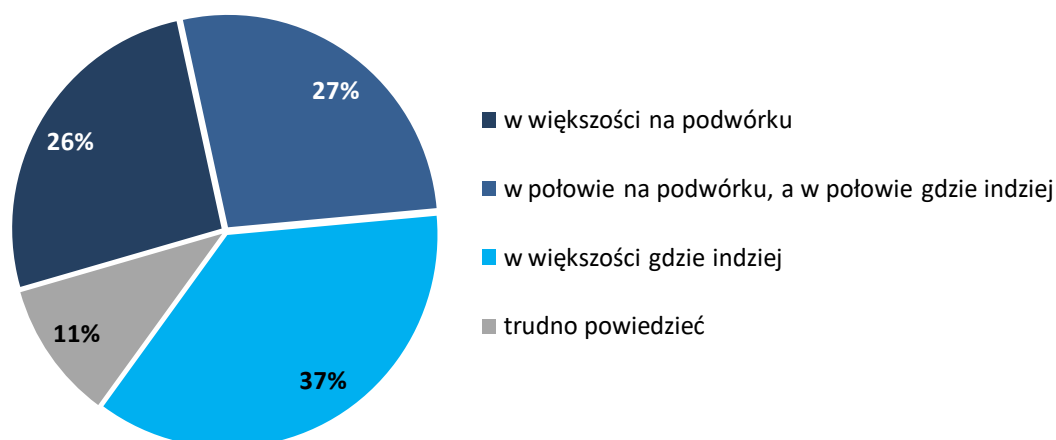


Tabela 31: Czy w Górze Kalwarii wolny czas poza domem spędza P.: Odsetek wskazań w zależności od typu zamieszkiwanego lokalu [N=200].

	Mieszkania prywatne [N=96]	Mieszkania komunalne [N=104]
w większości na podwórku	23%	29%
w połowie na podwórku, a w połowie gdzie indziej	28%	26%
w większości gdzie indziej	40%	34%
trudno powiedzieć	9%	12%

Do częstszego spędzania czasu na podwórkach część mieszkańców skłaniają złe warunki lokalowe.

R: O, siedzimy, spotkamy się czy tam sobie grilla zrobimy, czy tak posiedzimy na podwórku, bo w mieszkaniu to nie ma sensu w lato, jak jest pogoda, to w murach to człowiek w zimę siedzi, a zresztą mury zagrzybione, stare budownictwo pożydowskie, to wie pani, ani wentylacji, ani nic, co człowiek w zakresie własnym zrobił, to ma. [IDI dwie seniorki]

Problemem bywają jednak sąsiedzkie konflikty dotyczące korzystania ze wspólnej przestrzeni.

R: Tutaj nie wolno było, bo śmierdzi komuś w okno, to przyszli i policja była, tu mieliśmy makabrę, tu nawet takie pisma szły, że nie wolno było na podwórku siedzieć. [IDI dwie seniorki]

Poza domem i podwórkiem wolny czas w Górze Kalwarii jej mieszkańcy spędzają najczęściej nad Wisłą (20%). Wisła jest ważna dla wielu mieszkańców, którzy w rozmowach zwracali uwagę na brak atrakcyjnego zagospodarowania brzegu i brak możliwości wygodnego dotarcia nad rzekę. Wśród

innych często wymienianych miejsc spędzania wolnego czasu znalazły się Rynek (17%), Jednostka (17%) i Skarpa (15%), czyli rejony bezpośrednio sąsiadujące z miejscem zamieszkania respondentów.

W wywiadach powtarzały się opinie, według których w Górze Kalwarii „nie ma dokąd pójść”. Mieszkańcy, którzy nie znajdują dopasowanej do swoich możliwości i potrzeb oferty spędzania wolnego czasu w mieście, ograniczają się do przyjmowania gości i odwiedzania znajomych.

R: Przyjdę z pracy do domu, zjem coś, pokręcę się, pokręcę się i pójdę albo do koleżanek albo koleżanki przyjdą do mnie. I to jest mój dzień. [IDI kobieta 50+]

Tabela 32: Czy w Górze Kalwarii wolny czas poza domem, jeżeli nie jest P. na podwórku, spędza P... – odsetek wskazań w zależności od typu zamieszkiwanego lokalu [N=200].

Miejsca	Mieszkania prywatne [N=96]	Mieszkania komunalne [N=104]	Ogółem [N=200]
Wisła	22%	17%	20%
Rynek	13%	21%	17%
Jednostka	15%	18%	17%
Skarpa	15%	15%	15%
podwórko (wyłącznie)	8%	16%	13%
plac zabaw	10%	10%	10%
u znajomych, rodziny	7%	7%	7%
las	4%	8%	6%
wszędzie w mieście	8%	3%	6%
cmentarz	5%	6%	6%
basen	7%	4%	6%
centrum miasta	6%	5%	6%
sklepy	3%	7%	5%
Dom Kultury	7%	3%	5%
działka	4%	4%	4%
gastronomia np. Biesiadowo, Stacja Kultury	8%	0%	4%
boiska	3%	3%	3%
skwerek Adama i Ewy lub Piłsudskiego	3%	2%	3%
kościół, ogród koło kościoła	2%	3%	3%
stadion	2%	1%	2%
inne	10%	6%	8%

Część mieszkańców (osoby bardziej mobilne) wybiera na miejsca rekreacji Warszawę lub inne pobliskie miejscowości.

B: *To jak pani się spotyka z koleżankami to gdzie panie chodzą?*

R: *W domu siedzimy. No gdzie pójdziemy w Górze? (...) W sobotę jak skończę pracę, do południa pracuję, to pół soboty i całą niedzielę, to albo jedziemy sobie na tężnię do Konstancina albo do Warszawy do Łazienek, na Starówkę. [IDI kobieta 50+]*

R: *Ja jak jestem z [imię córki] to ją biorę i jeździmy do Konstancina czy do Piaseczna (...). Tu [w Górze Kalwarii] jest w ogóle jeden plac zabaw a w porównaniu z innymi, gdzie ja nie mówię Warszawa, ale mówię Piaseczno, Baniocha. Tu w ogóle dla dzieci 4 latka to nic nie ma. [IDI młoda matka]*

R: *Ja tu mieszkam z małą. Teraz są wakacje to biorę tą małą i wyjeżdżamy przede wszystkim do Piaseczna czy do Konstancina czy gdzieś bo tutaj w Górze to nie ma gdzie siedzieć. I jedziemy na plac zabaw czy na tężnię czy gdzieś.*

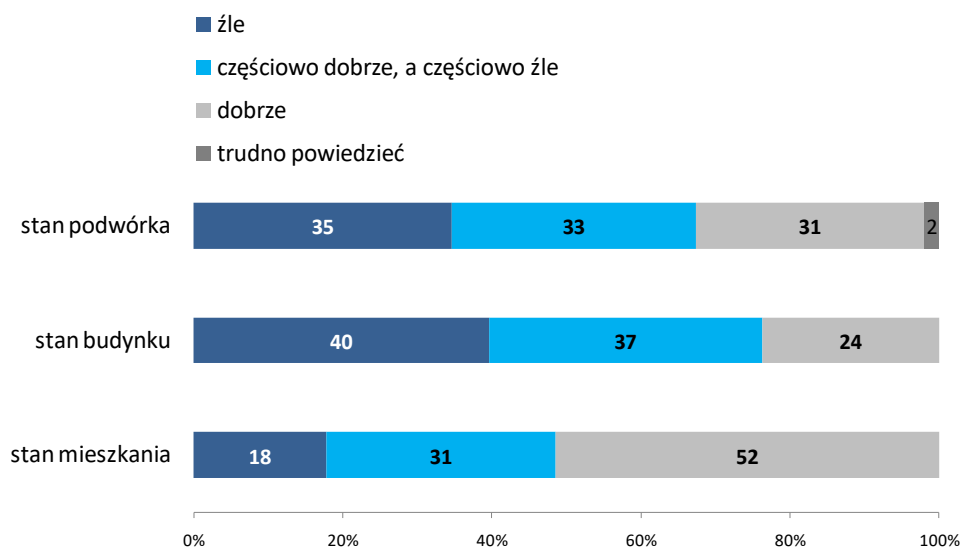
B: *A jak często tak jeździcie?*

R: *Co trzeci dzień praktycznie. Wcześniej to jeździliśmy częściej. Praktycznie codziennie wyjeżdżałyśmy żeby nie siedzieć tu. [IDI młoda matka]*

2.4.2 Stan mieszkań, budynków i podwórek

Mieszkańcy odnosząc się do stanu swoich mieszkań, budynków oraz podwórek najbardziej krytycznie oceniają budynki i podwórka. Budynki są w złym stanie zdaniem dwóch piątych respondentów (40%), a podwórka zdaniem ponad jednej trzeciej (35%), podczas gdy własne mieszkanie ocenia negatywnie niespełna co piąty (18%).

Wykres 30: Ocena stanu mieszkań, budynków i podwórek. Odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=200].



Odsetek ocen negatywnych jest w każdym przypadku co najmniej 2,5-krotnie wyższy wśród mieszkańców lokali komunalnych. Stan budynków, w których mieszkają oraz podwórek ocenia jako zły ponad połowa tej grupy respondentów (odpowiednio: 56% i 52%), stan mieszkań około jedna czwarta (26%).

Tabela 33: Ocena stanu mieszkań, budynków i podwórek – odsetek wskazań w zależności od typu zamieszkiwanego lokalu.

Ocena stanu mieszkań, budynków i podwórek		Mieszkania prywatne [N=96]	Mieszkania komunalne [N=104]
stan podwórka	źle	17%	52%
	częściowo dobrze, a częściowo źle	31%	34%
	dobrze	49%	13%
	trudno powiedzieć	3%	1%
stan budynku	źle	22%	56%
	częściowo dobrze, a częściowo źle	39%	36%
	dobrze	40%	9%
	trudno powiedzieć	0%	0%
stan mieszkania	źle	8%	26%
	częściowo dobrze, a częściowo źle	29%	32%
	dobrze	63%	42%
	trudno powiedzieć	0%	0%

W wywiadach pojawiały się również głosy rozżalenia pod adresem instytucji, od których lokatorzy mieszkań komunalnych oczekują zdecydowanie większej dbałości o stan budynków.

R: Drzwi się nie domykają, a one były wstawione nowe. Także po prostu tu nie ma gospodarza, żeby się zainteresować, żeby przyszedł, porozmawiał z lokatorami, co trzeba. Ile lat temu miał być ocieplany budynek, nie, już nie będzie ocieplany. [IDI dwie seniorki]

2.4.3 Opinie dotyczące przekształceń poszczególnych części miasta

Spośród czterech rozpatrywanych części miasta: Rynku, Jednostki, Skarpy i Sztetla to teren Jednostki jest przez największą część mieszkańców wskazywany jako obszar, w którym potrzebne są zmiany (82%). Jednak w przypadku każdego obszaru zmiany postuluje ponad połowa respondentów.

Opinie dotyczące potrzeby przekształceń poszczególnych obszarów tylko w niewielkim stopniu różnicują mieszkańcy lokali komunalnych i prywatnych.

Wykres 31: Ocena wybranych miejsc pod względem możliwości spędzania wolnego czasu. Odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=200].

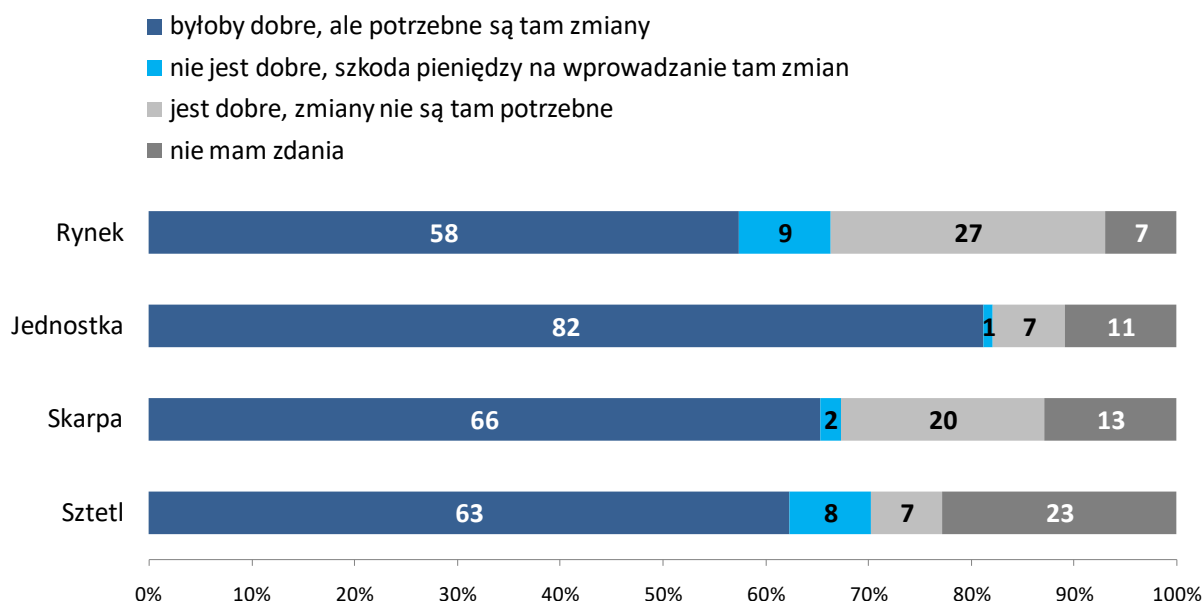


Tabela 34: Ocena wybranych miejsc pod względem możliwości spędzania wolnego czasu – odsetek wskazań w zależności od typu zamieszkiwanego lokalu.

Ocena stanu mieszkań, budynków i podwórek		Mieszkania prywatne [N=96]	Mieszkania komunalne [N=104]
Rynek	byłoby dobre, ale potrzebne są tam zmiany	59%	56%
	nie jest dobre, szkoda pieniędzy na wprowadzanie tam zmian	6%	11%
	jest dobre, zmiany nie są tam potrzebne	27%	27%
	nie mam zdania	7%	7%
Jednostka	byłoby dobre, ale potrzebne są tam zmiany	81%	82%
	nie jest dobre, szkoda pieniędzy na wprowadzanie tam zmian	0%	2%
	jest dobre, zmiany nie są tam potrzebne	8%	5%
	nie mam zdania	10%	12%
Skarpa	byłoby dobre, ale potrzebne są tam zmiany	68%	63%
	nie jest dobre, szkoda pieniędzy na wprowadzanie tam zmian	1%	3%
	jest dobre, zmiany nie są tam potrzebne	15%	24%
	nie mam zdania	17%	10%
Sztetl	byłoby dobre, ale potrzebne są tam zmiany	63%	63%
	nie jest dobre, szkoda pieniędzy na wprowadzanie tam zmian	7%	8%
	jest dobre, zmiany nie są tam potrzebne	3%	10%
	nie mam zdania	27%	19%

Opinie lokatorów mieszkań komunalnych oraz mieszkań prywatnych dotyczące potrzebnych przekształceń poszczególnych obszarów są zbliżone.

Najczęstsze sugestie odnoszące się do zagospodarowania **Rynku** dotyczą wybudowania na nim fontanny (46%) oraz poprawy stanu i uzupełnienia zieleni (41%), między innymi o drzewa, które zacieniłyby plac.

Inspirację postulatów dotyczących fontanny stanowią takie obiekty funkcjonujące w Warszawie i w Piasecznie. Wydaje się, że fontanna urasta niekiedy do rangi symbolu dobrze urządzonej przestrzeni:

R2: *Piaseczno jest przepiękne. Te fontanny, jedne wyższe, drugie niższe. Na wieczór to kolorowa ta woda. No coś pięknego!*

R1: *Ja byłem w Warszawie na tych fontannach nad Wisłą. Ja ci kochana pokażę jak się wolny czas spędza. Zobacz gdzie byłem w niedzielę [pokazuje zdjęcia w telefonie]*

R2: W Piasecznie też jest kolorowa ta fontanna.

R1: I zobacz jaka jest zaręczona ta fontanna. I można?! A u nas?! (...) W Górze nie masz gdzie wyjść. [IDI kobiety 50+]

Wykres 32: Opinie o zmianach potrzebnych na Rynku - odsetek wskazań wśród respondentów dostrzegających potrzebę zmian [N=112].

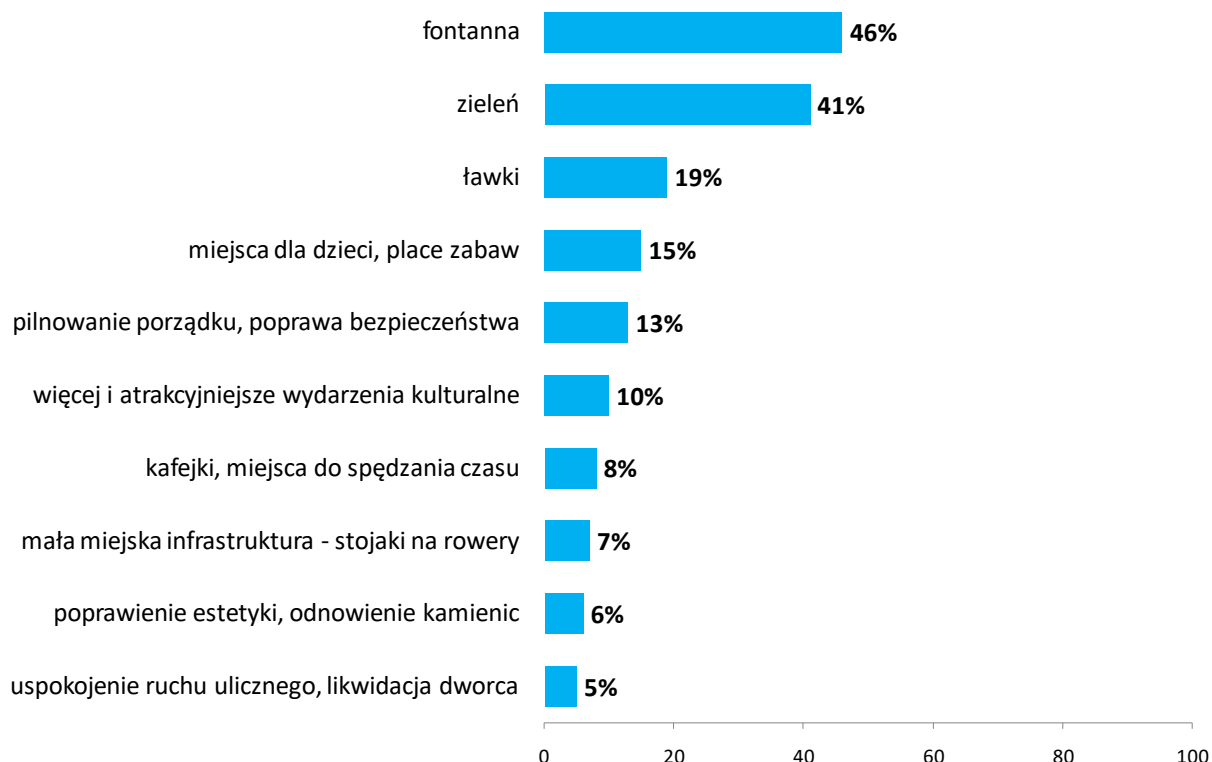


Tabela 35: Opinie o zmianach potrzebnych na Rynku – odsetek wskazań w zależności od typu zamieszkiwanego lokalu.

Postulowane zmiany	Mieszkania prywatne [N=57]	Mieszkania komunalne [N=55]
fontanna	49%	42%
zielen	42%	40%
ławki	25%	13%
miejsca dla dzieci, place zabaw	14%	16%
pilnowanie porządku, poprawa bezpieczeństwa	14%	13%
więcej i atrakcyjniejsze wydarzenia kulturalne	9%	11%
kafejki, miejsca do spędzania czasu	2%	15%
mała miejska infrastruktura - wc, stojaki na rowery, informacja turystyczna, winda do urzędu miasta	7%	7%
poprawienie estetyki, odnowienie kamienic	5%	7%

uspokojenie ruchu ulicznego, likwidacja dworca	7%	4%
--	----	----

W przypadku **Jednostki** badani zwracali uwagę przede wszystkim na potrzebę zagospodarowania i wyremontowania niewykorzystywanych obecnie budynków (26%). Około jedna piąta respondentów (21%) postulowała przekształcenie tego terenu w obszar spokojnej rekreacji (uzupełnienie i uporządkowanie zieleni, dostawienie ławek, urządzenie parku). Tak samo liczna grupa optowała za innym rozwiązaniem: urządzeniem na terenie Jednostki miejsca rozrywki i aktywnego spędzania czasu, przede wszystkim dla młodzieży (dyskoteka, klub, pub, gastronomia). W przybliżeniu co piąty ankietowany (20%) uważał natomiast, że Jednostka powinna zostać dostosowana przede wszystkim do potrzeb dzieci (na przykład, że powinien tam zostać urządzony plac zabaw).

Wykres 33: Opinie o zmianach potrzebnych na terenie Jednostki - odsetek wskazań wśród respondentów dostrzegających potrzebę zmian [N=163].

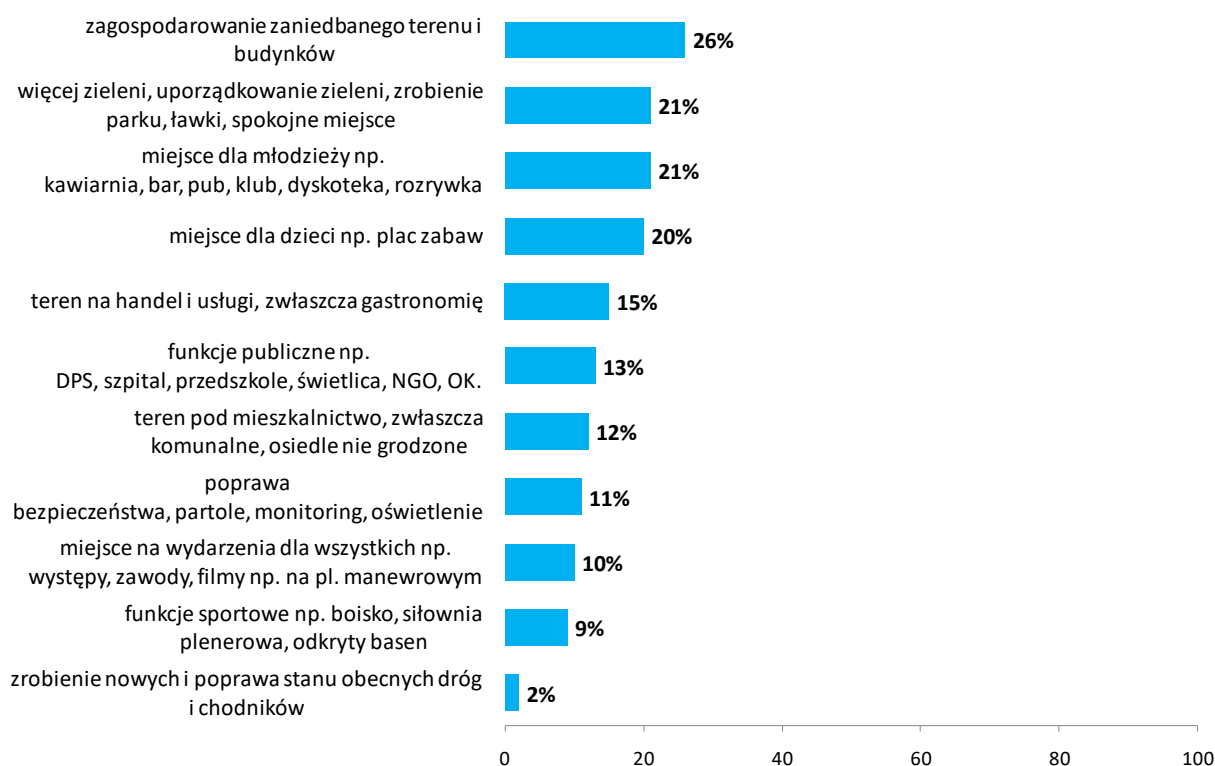


Tabela 36: Opinie o zmianach potrzebnych na terenie Jednostki – odsetek wskazań w zależności od typu zamieszkiwanego lokalu.

Postulowane zmiany	Mieszkania prywatne [N=78]	Mieszkania komunalne [N=85]
zagospodarowanie zaniedbanego terenu i budynków	24%	27%
więcej zieleni, uporządkowanie zieleni, zrobienie parku, ławki, spokojne miejsce	23%	20%
miejsce dla młodzieży np. kawiarnia, bar, pub, klub, dyskoteka, rozrywka, atrakcje	22%	20%
miejsce dla dzieci np. plac zabaw	19%	20%
teren na handel i usługi, zwłaszcza gastronomię	13%	18%
funkcje publiczne np. DPS, szpital, przedszkole, świetlica, centrum NGO, większy ośrodek kultury	12%	15%
teren pod mieszkalnictwo, zwłaszcza komunalne, osiedle nie grodzone	9%	15%
poprawa bezpieczeństwa, ochrona, monitoring, oświetlenie, zakaz picia	9%	13%
miejsce na wydarzenia dla wszystkich np. występy, zawody, koncerty, filmy np. na pl. manewrowym	13%	8%
funkcje sportowe np. boisko, siłownia plenerowa, odkryty basen	9%	8%
zrobienie nowych i poprawa stanu dróg i chodników	4%	1%

W przypadku **Skarpy** najczęściej (37%) zwracano uwagę na potrzebę umożliwienia mieszkańcom korzystającym z tego terenu różnych aktywności fizycznych (biegania, jazdy na rowerze, łyżwach i sankach), usunięcia zarośli (31%) oraz zapewnienia bezpieczeństwa użytkownikom (29%). Znaczny odsetek badanych mieszkańców (około 20%) oczekiwał również utworzenia na tym terenie placów zabaw dla dzieci oraz infrastruktury do wypoczynku takiego jak piknikowanie czy grillowanie. W obecnym stanie Skarpa jest miejscem plenerowych spotkań przy alkoholu, co odstrasza od niej część potencjalnych użytkowników tego obszaru.

Wykres 34: Opinie o zmianach potrzebnych na Skarpie - odsetek wskazań wśród respondentów dostrzegających potrzebę zmian [N=131].

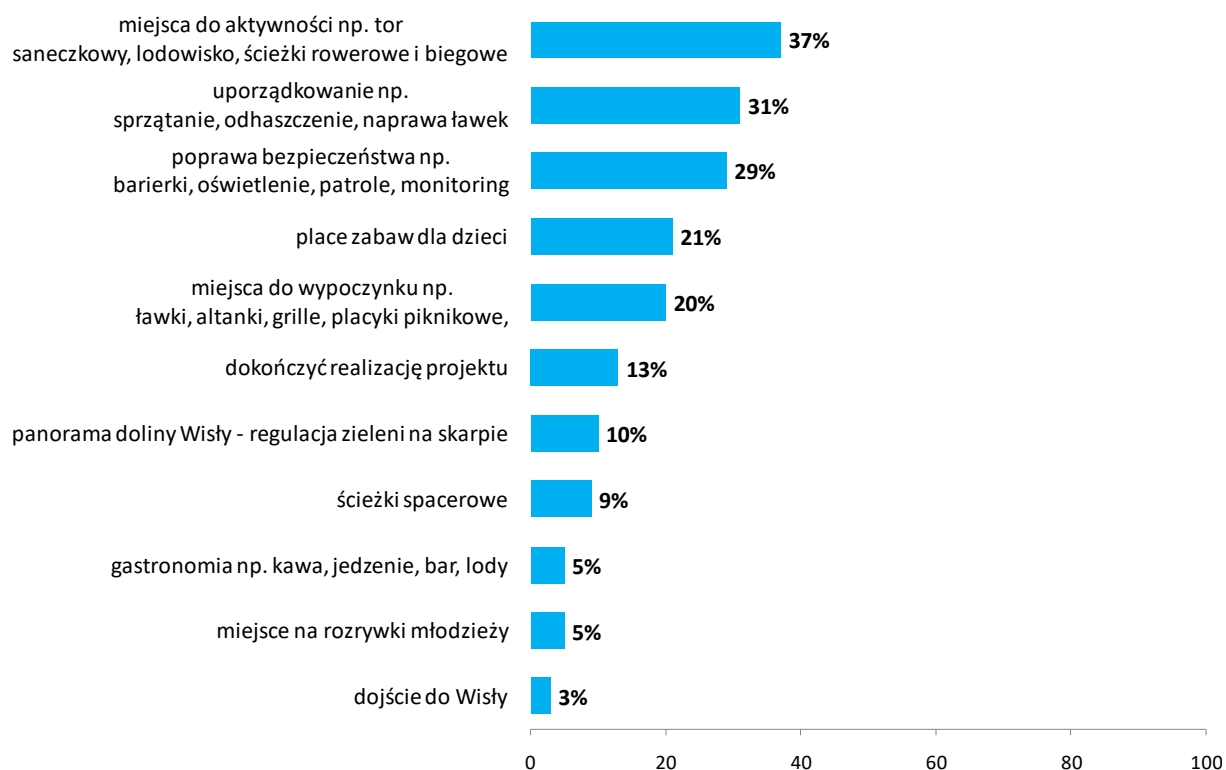


Tabela 37: Opinie o zmianach potrzebnych na Skarpie – odsetek wskazań w zależności od typu zamieszkiwanego lokalu.

Postulowane zmiany	Mieszkania prywatne [N=65]	Mieszkania komunalne [N=66]
miejsca do aktywności np. tor saneczkowy, lodowisko, ścieżki rowerowe i biegowe	42%	32%
uporządkowanie np. sprząatanie, odhaszczenie, naprawa ławek	29%	32%
poprawa bezpieczeństwa np. barierki, oświetlenie, patrole, monitoring	29%	29%
place zabaw dla dzieci	15%	26%
miejsca do wypoczynku np. ławki, altanki, grille, placzki piknikowe,	15%	24%
dokończyć realizację projektu	15%	11%
panorama doliny Wisły - regulacja zieleni na skarpie	12%	8%
ścieżki spacerowe	12%	6%
gastronomia np. kawa, jedzenie, bar, lody	3%	6%
miejsce na rozrywki młodzieży	5%	5%
dojście do Wisły	5%	2%
zwiększyć dostępność - więcej wejść/zejść, dostosować do niepełnosprawnych	2%	3%
inne np. wybiegi dla psów, organizacja wydarzeń	8%	5%

W przypadku **Sztetla** na pierwsze miejsce wysunął się postulat wyremontowania budynków wyrażony przez 67% mieszkańców tej okolicy. Respondenci zwracali uwagę, że podnosiłoby to atrakcyjność miasta dla osób z zewnątrz.

R: Żeby to było odnowione, wyremontowane to może by ktoś przyjechał i zobaczyć, że to było pożydowskie, ale sama widzisz, że to są ruiny pierwszej kategorii. To jest tylko odnowione od ulicy, a wejść od podwórka żebyś zobaczyła. Trzeba wejść na klatki i zobaczyć jak tam jest. Ja mam w komórce lepiej odnowione. [IDI kobieta 50+]

Wykres 35: Opinie o zmianach potrzebnych w Sztetlu - odsetek wskazań wśród respondentów dostrzegających potrzebę zmian [N=126].

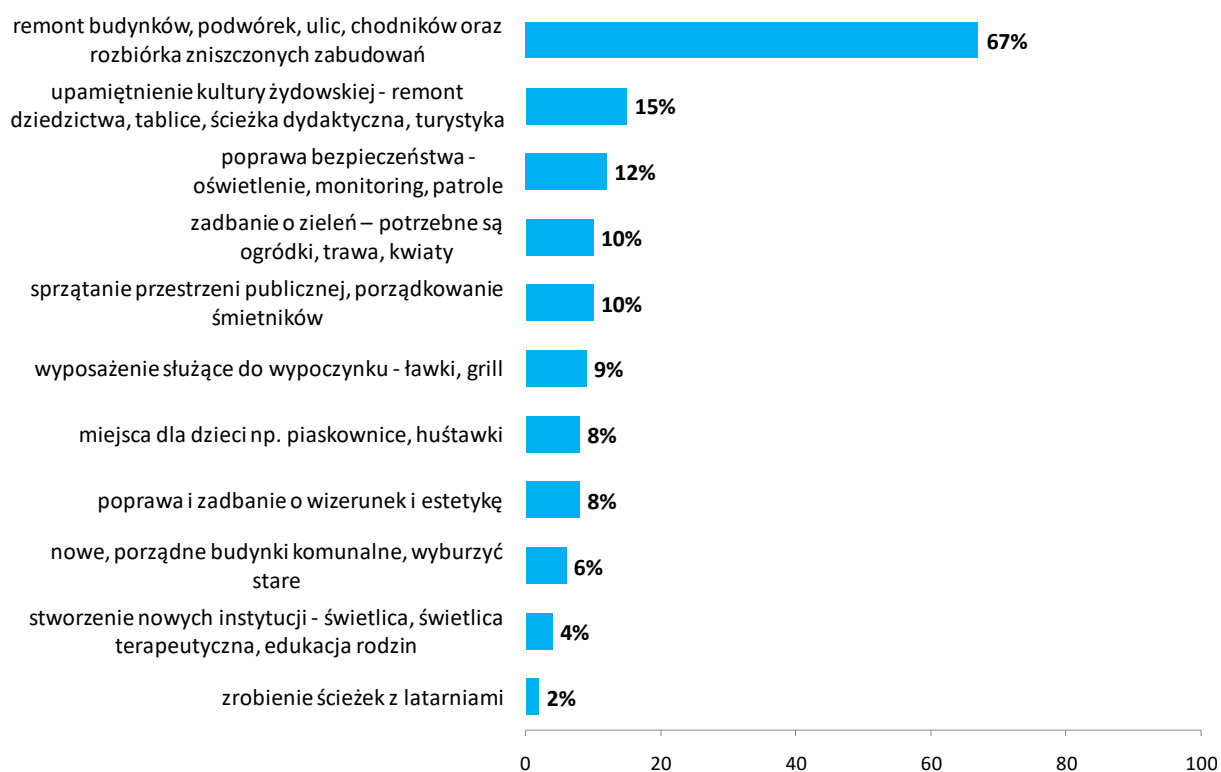


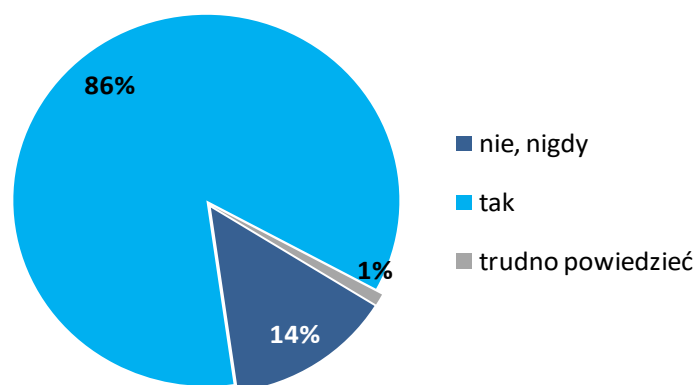
Tabela 38: Opinie o zmianach potrzebnych w Sztetlu – odsetek wskazań w zależności od typu zamieszkiwanego lokalu.

Postulowane zmiany	Mieszkania prywatne [N=60]	Mieszkania komunalne [N=66]
remont budynków, podwórek, ulic, chodników oraz rozbiórka zniszczonych zabudowań	70%	65%
upamiętnienie kultury żydowskiej - remont dziedzictwa, tablice, ścieżka dydaktyczna, wspieranie turystyki	25%	6%
poprawa bezpieczeństwa - oświetlenie, monitoring, patrole, zabezpieczenie elementów budynków zagrażających ludziom	8%	15%
zadbanie o zieleni – potrzebne są ogródki, trawa, kwiaty	3%	17%
sprzątanie przestrzeni publicznej, porządkowanie śmietników	7%	14%
wyposażenie służące do wypoczynku - ławki, grill	3%	14%
miejsca dla dzieci np. piaskownice, huśtawki	0%	15%
poprawa i zadbanie o wizerunek i estetykę	8%	8%
nowe, porządne budynki komunalne, wyburzyć stare	3%	8%
stworzenie nowych instytucji - świetlica, świetlica terapeutyczna, edukacja rodzin	7%	2%
zrobienie ścieżek z latarniami	5%	0%

2.5 Zaangażowanie mieszkańców jako potencjał

Do polepszenia stanu mieszkań przyczyniły się prowadzone przez mieszkańców remonty. Blisko dziewięciu na dziesięciu mieszkańców remontowało swoje mieszkanie (86%). Spośród remontujących cztery piąte zrobiło to w ciągu ostatnich pięciu lat (80%), a blisko dwie piąte wydało na ostatni remont co najmniej 5 tys. złotych (37%).

Wykres 36: Remontowanie mieszkań - odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=200].



Lokatorzy mieszkań komunalnych remontowali je nawet nieco częściej niż pozostali mieszkańcy (odpowiednio: 88% i 82%). Spośród lokatorów mieszkań komunalnych, którzy przeprowadzali remonty, blisko cztery piąte remontowało swój lokal w ciągu ostatnich 5 lat (78%), analogiczny odsetek wśród pozostałych mieszkańców był zbliżony (82%).

Tabela 39: Remontowanie mieszkań – odsetek wskazań w zależności od typu zamieszkiwanego lokalu.

Remontowanie mieszkań	Mieszkania prywatne [N=96]	Mieszkania komunalne [N=104]
nie, nigdy	18%	11%
tak	82%	88%
trudno powiedzieć	0%	1%

Lokatorzy mieszkań komunalnych wydawali natomiast na remonty niższe kwoty: budżet ostatnio przeprowadzonego remontu wyniósł co najmniej 5 tys. złotych w przypadku co trzeciego respondenta z tej grupy (29%), natomiast wśród pozostałych taką kwotę wydała prawie połowa (46%).

Z wywiadów wynika, że wyremontowanie na własny koszt lokalu komunalnego bywa wręcz konieczne, żeby doprowadzić go do akceptowalnego stanu.

R: Wyremontowałam całe swoje mieszkanie. (...) To było gorsze niż komórka. Ja dostałam to mieszkanie... Tam nic nie było. Prućam do ściany, do cegły. Prućam do piachu żeby sobie zrobić.

B: A sąsiedzi sobie robią [remonty]?

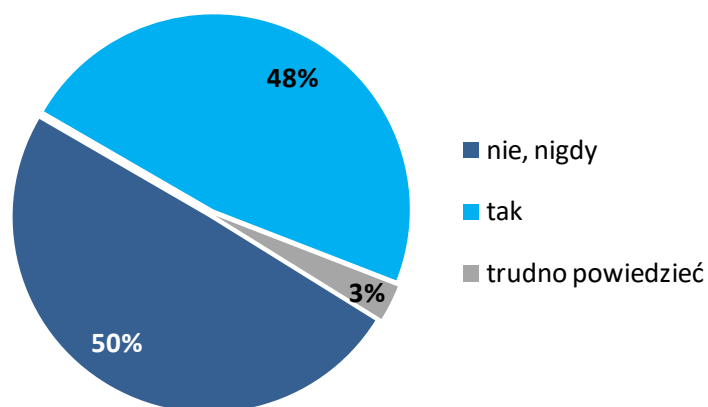
R: Też sobie robią. A co mają zrobić? Nie masz wyjścia. Takie jest życie.

B: A to są budynki komunalne?

R: Tak. [IDI kobieta 50+]

Prawie połowa badanych brała udział, nieodpłatnie, w poprawianiu stanu swojej najbliższej okolicy, budynku lub podwórka (48%), z tego ponad cztery piąte w ciągu ostatnich 5 lat.

Wykres 37: Udział w poprawianiu stanu budynku lub podwórka (bez wynagrodzenia) - odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=200].



Odsetek osób zaangażowanych w poprawianie stanu budynku lub podwórka wśród mieszkańców lokali komunalnych oraz wśród pozostałych respondentów był bardzo zbliżony (odpowiednio: 48% i 47%).

R: Jak moje dzieci były małe to same robiłyśmy sobie ogródek, piaskownicę, ogródek, malowałyśmy na podwórku na ścianach różne krasnale, przykrywałyśmy na noc piasek folią żeby pieski nie chodziły. [IDI kobieta 50+]

Tabela 40: Udział w poprawianiu stanu budynku lub podwórka (bez wynagrodzenia) – odsetek wskazań w zależności od typu zamieszkiwanego lokalu.

Udział w poprawianiu stanu budynku lub podwórka (bez wynagrodzenia)	Mieszkania prywatne [N=96]	Mieszkania komunalne [N=104]
nie, nigdy	48%	52%
tak	48%	47%
trudno powiedzieć	4%	1%

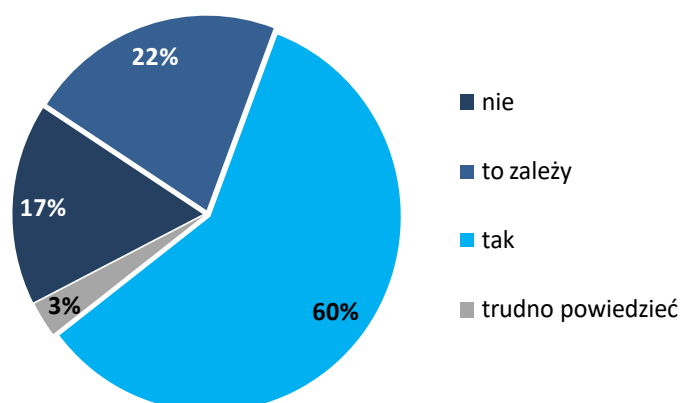
Mieszkańcy lokali prywatnych uczestniczyli w poprawianiu swoich budynków lub podwórek z nieco mniejszą częstotliwością niż pozostali. Spośród mieszkańców lokali komunalnych, którzy zaangażowali się w takie przedsięwzięcie, około jedna piąta zrobiła to ostatnio dawniej niż 5 lat temu (22%), wśród pozostałych zaangażowanych mieszkańców analogiczny odsetek był dwukrotnie niższy (11%).

Zainteresowanie remontowaniem wspólnych części budynków wynika niekiedy z dyskomfortu spowodowanego ich złym stanem odczuwanego przy okazji przyjmowania gości.

R: Do mnie jak przychodzą koleżanki to mnie jest wstyd, że taki mam korytarz. [IDI kobieta 50+]

Trzy piąte mieszkańców deklaruje jednoznacznie, że byliby skłonni zaangażować się w poprawianie stanów budynku lub podwórka w przyszłości (60%). Ponad jedna piąta uzależnia to od okoliczności (22%) – przede wszystkim od czasu i stanu zdrowia oraz od zaangażowania sąsiadów lub wsparcia ze strony władz miasta.

Wykres 38: Deklarowana gotowość do zaangażowania się w poprawianie stanu budynku lub podwórka - odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=200].



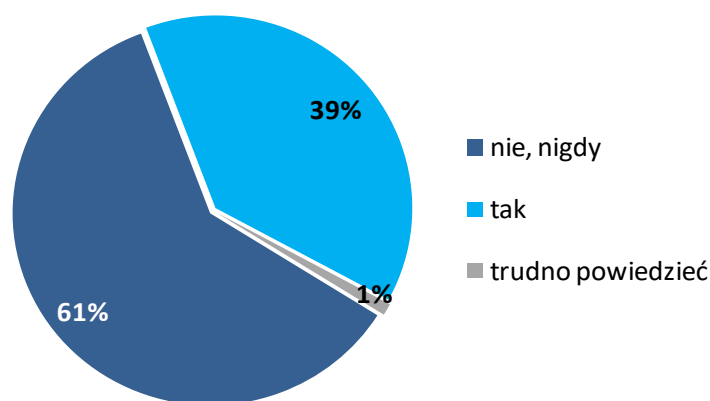
Gotowość mieszkańców lokali komunalnych do udziału w przyszłych inicjatywach zmierzających do poprawy stanu budynku lub podwórka okazała się nieznacznie niższa, niż pozostałych badanych (swoje zaangażowanie zadeklarowało jednoznacznie odpowiednio: 55% i 65% respondentów).

Tabela 41: Deklarowana gotowość do zaangażowania się w poprawianiu stanu budynku lub podwórka – odsetek wskazań w zależności od typu zamieszkiwanego lokalu.

Deklarowana gotowość ...	Mieszkania prywatne [N=96]	Mieszkania komunalne [N=104]
nie	13%	20%
to zależy	18%	25%
tak	65%	55%
trudno powiedzieć	5%	0%

Około dwie piąte badanych zwracało się do władz miasta lub innej instytucji w sprawie poprawienia, pod jakimś względem, stanu osiedla (39%).

Wykres 39: Wnioskowanie do władz o poprawę stanu osiedla - odsetek wskazań wśród ogółu respondentów [N=200].



Odsetek takich osób był blisko 2,5-krotnie wyższy wśród lokatorów mieszkań komunalnych (57% w porównaniu do 20% wśród pozostałych).

Tabela 42: Wnioskowanie do władz o poprawę stanu osiedla – odsetek wskazań w zależności od typu zamieszkiwanego lokalu.

Wnioskowanie do władz o poprawę stanu osiedla	Mieszkania prywatne [N=96]	Mieszkania komunalne [N=104]
nie, nigdy	80%	42%
tak	20%	57%
trudno powiedzieć	0%	1%

Przez mieszkańców dopominanie się o poprawę warunków, zwłaszcza spędzania czasu przez dzieci, bywa uważane nie tylko za godny pochwały przejaw zaangażowania, ale wręcz za rodzaj powinności, której niespełnianie krytykują.

R: *Ja tu mieszkam półtora roku i jak ja tu przyszłam to mówię: słuchajcie dziewczyny, wy macie dzieci i ani tu piaskownicy nie ma, ani żadnego kącika dla dzieci, ani żadnego ogródka. Przecież wy powinniście walczyć o to żeby była piaskownica, ławka czy cokolwiek! Bo tam jest naprawdę dużo tych dzieci.*

B: *I co?*

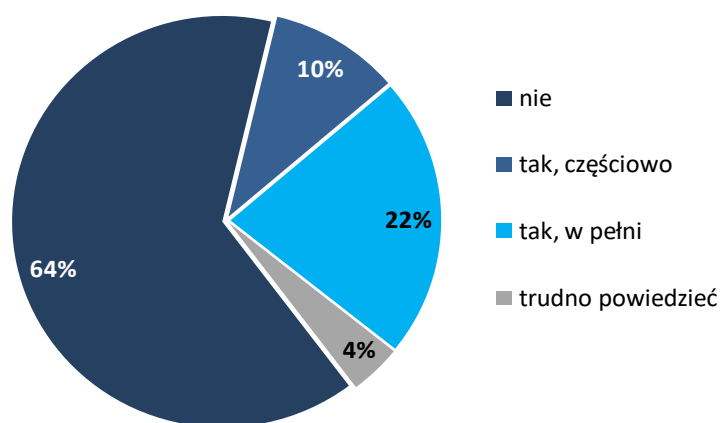
R: *A tam! Nic! A co ich to obchodzi. Szkoda słów.*

B: *Czemu nie są zainteresowane?*

R: *Bo one myślą, że się samo wszystko zrobi. [IDI kobieta 50+]*

W ocenie mieszkańców próśby kierowane przez nich do władz miasta lub innych instytucji w blisko dwóch trzecich przypadków nie były spełniane (64%), co dziesiąty postulat był realizowany częściowo (10%), a w przybliżeniu co piąty (22%) w pełni.

Wykres 40: Rezultat wnioskowania do władz o poprawę stanu osiedla - odsetek wskazań wśród respondentów zgłaszających swoje potrzeby władzom [N=78].



Postulaty lokatorów komunalnych były spełniane w podobnym stopniu, co pozostałych mieszkańców centrum Góry Kalwarii.

Tabela 43: Rezultat wnioskowania do władz o poprawę stanu osiedla – odsetek wskazań w zależności od typu zamieszkiwanego lokalu.

Rezultat wnioskowania do władz o poprawę stanu osiedla	Mieszkania prywatne [N=19]	Mieszkania komunalne [N=59]
nie	63%	64%
tak, częściowo	11%	10%
tak, w pełni	21%	22%
trudno powiedzieć	5%	3%

2.6 Kierunkowe rekomendacje

Oprócz zmian przestrzennych, których oczekiwane przez mieszkańców kierunki zostały ustalone w badaniu ankietowym, proponujemy utworzenie w Górze Kalwarii domu sąsiedzkiego.

Idea domu sąsiedzkiego

Dom sąsiedzki jest miejscem wspierania aktywności, integracji i tożsamości mieszkańców. Daje on możliwość realizacji pomysłów, dzielenia się nimi z innymi, wspólnego spędzania czasu i działania. Jest miejscem istniejącym dla mieszkańców i przez nich współtworzonym. Mieszkańcy są jednocześnie odbiorcami i autorami działań.

Dom sąsiedzki nie jest instytucją, nie posiada sztywnych struktur organizacyjnych. Obowiązują w nim zasady wypracowane wspólnie z mieszkańcami, jego działania są koordynowane (nie narzucane) przez pracowników. Opiera się na wspólnej odpowiedzialności.

Fundamentem funkcjonowania domu sąsiedzkiego jest otwartość i różnorodność – działań i osób. Nie ogranicza się do grupy docelowej poza aspektem terytorialnym, czyli obszarem najbliższej okolicy.

Uzasadnienie potrzeby utworzenia domu sąsiedzkiego

- 1) Dom sąsiedzki dzięki swojej formule może niwelować bariery uczestnictwa zauważone w badaniu. Powstając przy udziale mieszkańców oraz rekrutując spośród nich wolontariuszy, znosi „niewidzialne bariery” związane z poczuciem, że instytucje kultury nie są dla wszystkich. Wolontariusze usprawniają komunikację między placówką a mieszkańcami, ułatwiając dostępność jej oferty – także w sensie promocji, informując o jej działaniach w kontaktach bezpośrednich z sąsiadami. Ponadto opierając się na zajęciach bezpłatnych, formuła domu sąsiedzkiego oddala problem kosztów.
- 2) Placówka tego typu ma potencjał odpowiedzi na potrzeby kulturalne mieszkańców zidentyfikowane w badaniu. Dostrzeżono, że dużym problemem jest nadmiar niezagospodarowanego czasu wolnego wśród młodzieży, który skutkuje zachowaniami niepożądanymi oraz ograniczaniem możliwości innych grup mieszkańców (np. poprzez awanturnicze zachowania w przestrzeni publicznej). Dom sąsiedzki może być miejscem, w którym kanalizowane będą potrzeby wykorzystania czasu wolnego młodych – koordynatorzy będą stymulować powstawanie wartościowych pomysłów na zagospodarowanie czasu wolnego i pomagać w ich realizacji.

- 3) Badanie ujawniło dużą potrzebę kontaktów społecznych i związany z nią problem braku miejsc umożliwiających wspólne spędzanie czasu w komfortowych warunkach. Skutkuje to konfliktami różnych grup: „imprezująca” młodzież powoduje, że matki z małymi dziećmi lub osoby starsze boją się spacerować w niektórych obszarach, osoby organizujące grilla na podwórku przeszkadzają sąsiadom, którzy w spotkaniu nie biorą udziału. Dom sąsiedzki jest miejscem, które można zorganizować podług potrzeb różnych grup tak, by uniknąć kolizji.
- 4) Mieszkańcy w badaniu ankietowym wskazywali na brak możliwości związanych z dowiadywaniem się nowych rzeczy, uczestniczeniem w zajęciach artystycznych z instruktorem i własną twórczością. Dom sąsiedzki jest w stanie zwiększyć możliwości w tych trzech obszarach, udostępniając mieszkańcom przestrzeń, w której będą mogli swobodnie się poruszać oraz organizując aktywności, na które mieszkańcy zgłoszą zapotrzebowanie (lub pomagając mieszkańcom zorganizować je samodzielnie).
- 5) Szans zaangażowania mieszkańców we współtworzenie domu sąsiedzkiego i jego oferty można upatrywać w deklarowanej przez mieszkańców chęci zaangażowania społecznego i pomocy innym w czasie wolnym. Takie postawy współgrają z ideą domu sąsiedzkiego.

Tworzenie domu sąsiedzkiego

Utworzenie domu sąsiedzkiego powinno być poprzedzone diagnozą potrzeb. Badanie przeprowadzone w ramach projektu *Kultura w rewitalizacji Mazowsza* jest pierwszym krokiem – jego wyniki wskazują na zasadność istnienia domu sąsiedzkiego w obszarze centrum miasta i ukazują pewne potrzeby dotyczące jego działalności. Diagnozę należy jednak ponawiać na bieżąco prowadząc ewaluację przeprowadzonych działań i konsultując społecznie możliwie najwięcej elementów działalności placówki (od wystroju wnętrz po godziny otwarcia).

Istotna jest promocja idei domu sąsiedzkiego wśród mieszkańców. Należy zadbać o przekonanie, że jest to miejsce tworzone właśnie dla nich, że nie będzie kolejną instytucją, do której będą pozbawieni dostępu. Należy używać przy tym języka społeczności (nie posługiwać się wymyślnymi nazwami, które będą nieprzystępne dla odbiorców). Trzeba wziąć pod uwagę ryzyko krytyki inwestowania w nową placówkę ze względu na brak środków przeznaczanych na remonty zaniedbanych budynków komunalnych.

Ważne, żeby dom sąsiedzki nie był wiązany przez mieszkańców z konkretną opcją polityczną lub stronnictwem. Najlepiej, jeżeli dom sąsiedzki zakłada organizacja pozarządowa (może to być też koalicja organizacji pozarządowych lub organizacja utworzona przez mieszkańców specjalnie w celu utworzenia domu sąsiedzkiego). Miasto może więc zachęcać organizacje do utworzenia placówki –

ważne jednak, by nie była to organizacja kierująca się ideologią sprzeczną z ideą otwartości i różnorodności.

Podczas procesu tworzenia domu sąsiedzkiego do mieszkańców należy zwrócić się jak najwcześniej, by integrować ich z miejscem (można włączyć ich już w etap tworzenia przestrzeni – wybieranie kolorów ścian, elementów wystroju, malowanie). Ważne jest rzetelne i szerokie informowanie mieszkańców oraz umożliwienie im zadawania pytań. Dobrze jest wychodzić z konkretnym przekazem – co ma powstać, kiedy i jak. Informować, jakie mieszkańcy mają możliwości aktywności w domu sąsiedzkim i pytać, co chcieliby robić. Warto komunikować korzyści, jakie przyniesie mieszkańcom włączenie się w działania.

Dom sąsiedzki musi mieć regulamin, który początkowo może zostać utworzony przez jego zespół, by był punktem odniesienia w pierwszym okresie działalności, jednak po kilku miesiącach należy uzgodnić i w razie potrzeby przeformułować go wspólnie z mieszkańcami.

Istotni dla popularyzacji domu sąsiedzkiego są lokalni liderzy lub rozpoznawalne osoby (nie chodzi tu o znane jednostki, jak polityk czy artysta, a o osoby z grona adresatów przedsięwzięcia). Gdy takie osoby zaangażują się, inne dowiedzą się o tym i będą bardziej skłonne do dołączenia. Wśród nich można też zrekrutować wolontariuszy, którzy powinni być jedną z podstaw placówki.

Trzeba pamiętać, że mieszkańcy będą najpewniej początkowo opierali się na zinstytucjonalizowanym podziale na usługodawcę i odbiorcę usługi. Ważne jest, by animować ich do zmiany myślenia. Należy zaproponować ramę organizacyjną – co proponuje dom sąsiedzki, co mieszkańcy robią sami. Istotne jest nie tylko to, by mieszkańcy mieli możliwość samodzielnego działania, ale także, by dom sąsiedzki tworzył własną ofertę wzmacniającą społeczność.

Dom sąsiedzki powinien być promowany zarówno wśród mieszkańców mieszkań komunalnych, jak i prywatnych, by grupa jego odbiorców była zróżnicowana.

Podczas tworzenia placówki należy określić jej misję. Misja precyzuje cele działalności domu sąsiedzkiego. Na podstawie przeprowadzonego badania można określić kierunki, w których powinna podążać. Są to:

- umożliwienie mieszkańcom spędzania czasu wolnego w dostępnej przestrzeni
- zapewnienie oferty kulturalnej odpowiadającej potrzebom mieszkańców
- poprawa poczucia ważności mieszkańców poprzez otwartość na ich pomysły i umożliwienie im ich realizacji oraz włączenie ich w decydowanie o działaniach placówki
- rozwój mieszkańców poprzez animację społeczno-kulturalną oraz zapewnienie im profesjonalnego wsparcia merytorycznego w odpowiedzi na zgłaszane potrzeby.

Lokalizacja i przestrzeń

Dom sąsiedzki powinien być położony blisko miejsca zamieszkania osób, dla których ma działać. Granicę sąsiedztwa stanowi dystans 400 metrów (możliwy do pokonania w około 5 minut). Tak więc odbiorcami działań domu sąsiedzkiego są osoby zamieszkujące obszar znajdujący się w promieniu 400 metrów od placówki.

Zważywszy na wagę niezależności domu sąsiedzkiego, jego siedziba powinna być samodzielna – posiadać własne pomieszczenia, niezbędną infrastrukturę i osobne wejście. Ważne, by jej przestrzeń była wielofunkcyjna – nadawała się zarówno do swobodnych spotkań przy herbacie, jak i prowadzenia zajęć wymagających większej ilości miejsca albo możliwości użycia brudzących substancji, takich jak farby.

Przestrzeń powinna być także przyjazna mieszkańcom. Warto włączyć ich w proces jej urządzania, a nawet pierwotnego remontu, dzięki czemu zbudują z nią więź i będą się dobrze czuli przebywając w niej.

Ważne, by godziny otwarcia były dostosowane do potrzeb mieszkańców z uwzględnieniem różnych grup (dla seniorów najdogodniejszą porą może być środek dnia, dla młodzieży – godziny wieczorne).

Personel

Chociaż dom sąsiedzki powinien w jak największej mierze podlegać mieszkańcom, wymaga on personelu odpowiedzialnego za koordynowanie działań, kwestie administracyjne, kontrolę jego funkcjonowania, a także tworzenie oferty placówki. Wskazane jest by posiadał jednego-dwóch pracowników zatrudnionych na stałe, którzy będą kierowali placówką i dla których będzie to jedyna lub główna forma zatrudnienia – tak, by działalność domu sąsiedzkiego nie była uzależniona od ich innych obowiązków.

Niezbędnymi pracownikami w domu sąsiedzkim są menadżer (lider) i animator społeczny. Menadżer odpowiada za kwestie organizacyjne, nawiązuje kontakty z instytucjami, planuje działania, zarządza personelem, promuje placówkę. Animator odpowiada za kontakt z lokalną społecznością, identyfikację jej potrzeb i zasobów, mobilizowanie do działania, wspieranie inicjatyw.

Niezbędni są także realizatorzy aktywności oraz wolontariusze. Realizatorzy nie muszą być pracownikami domu sąsiedzkiego, nie muszą pełnić swoich funkcji odpłatnie. Wykorzystują swoje kompetencje do tworzenia i realizacji oferty placówki, np. prowadząc zajęcia z tańca lub opiekując się czytelnią. Wolontariusze to mieszkańcy chętni do aktywnego zaangażowania się w działania domu sąsiedzkiego, mogą oni uczestniczyć w przygotowaniu pomieszczeń do zajęć czy pilnowaniu

porządku, mogą być także jednocześnie realizatorami aktywności. Ważne, by aktywność wolontariusza umożliwiała mu samorealizację.

Trudności i zagrożenia

Nie od razu mieszkańcy będą tłumnie ściągać do domu sąsiedzkiego. Potrzeba nieco czasu, by poznali oni nową placówkę i się z nią oswoili (dla usprawnienia tego procesu ważni są lokalni liderzy i wolontariusze). Po kilku miesiącach powinny już zostać stworzone pierwsze grupy zajęciowe prowadzone przez mieszkańców, a funkcjonowanie placówki nabrać pożądanego kształtu. Z tym momentem wiąże się jednak ryzyko, że grupy zapełnią kalendarz i spowodują marginalizację oferty proponowanej przez animatorów lub że zarządzający placówką skoncentrują się tak mocno na wsparciu zaistnienia grup zajęciowych, że nie zadbają wystarczająco o dodatkowe, wobec zgłaszanych przez samych mieszkańców, propozycje programowe. Dom sąsiedzki nie powinien być tylko przestrzenią, w której mieszkańcy mogą zrealizować pomysły – jego drugim najważniejszym zadaniem jest animowanie lokalnej społeczności, musi więc wychodzić do mieszkańców z konkretnymi propozycjami. Jest to ważne także dlatego, że nie wszyscy mieszkańcy będą mieli wystarczająco dużo śmiałości, by wejść do grupy zajęciowej, a tym bardziej zaproponować jej utworzenie – niektórych dom sąsiedzki musi zachęcić innymi działaniami.

Istnieje też ryzyko odwrotne: dominacja oferty proponowanej ogólnie nad oddolnymi działaniami mieszkańców. Zdarza się, że za przeważającą część zajęć odpowiadają koordynatorzy i współpracujące z placówką organizacje pozarządowe. Autorzy raportu, w którym została opisana ta kwestia, uważają, że wynika to z potrzeb mieszkańców, którzy wolą pozostać w roli klienta, zamiast wchodzić w rolę współautora. Jednak odnotowano także fakt, że inicjatywa nowych zajęć w domu sąsiedzkim musi zostać przedstawiona w formie pisemnego wniosku do naczelnika odpowiedniej komórki organizacyjnej urzędu miasta. O ile w przypadku domu kultury taką procedurę można uznać za uzasadnioną, o tyle nie jest zgodna z ideą domu sąsiedzkiego jako miejsca współtworzonego przez mieszkańców. Nawet jeżeli kształt wniosku nie jest skomplikowany, biurokratyczna formalność oddala od placówki jej użytkowników, określając ich rolę jako osób z zewnątrz: raczej klientów, niż współtwórców. Ważne więc, żeby umożliwić mieszkańcom wygodne i przyjazne zgłaszanie pomysłów, a w przypadku małej liczby inicjatyw animować do ich podejmowania. W innym wypadku dom sąsiedzki będzie powielał formułę domu kultury, a nie to jest jego przeznaczeniem.

Ryzykiem, którego nie należy pomijać, jest ryzyko kradzieży wyposażenia placówki. Ważne, żeby podejść do niego ostrożnie. Nie można bowiem stworzyć atmosfery wzajemnej podejrzliwości, nie powinno się też sugerować mieszkańcom braku zaufania do nich.

Mieszkańcy niekorzystający z oferty istniejących instytucji i obarczeni wykluczeniem społecznym mogą początkowo odnosić się nieufnie wobec domu sąsiedzkiego. W ich przypadku tym ważniejsze są intensywne działania promocyjne i włączające prowadzone od początku prac nad utworzeniem placówki. Koordynatorzy powinni cechować się dużą wrażliwością i cierpliwością, by z otwartością i szacunkiem odnosić się do mieszkańców oraz ich pomysłów.

Z przeprowadzonego wywiadu wynika, że istnieje ryzyko zawłaszczenia placówki przez kobiety z klasy średniej. Wynika ono z tego, że grupa ta cechuje się szczególnym zestawem kompetencji, czasu i zasobów, który umożliwia im ponadprzeciętne zaangażowanie. Dom sąsiedzki musi być otwarty na wszystkie grupy mieszkańców, dlatego należy mieć na uwadze, by żadna z nich go nie zdominowała.

Źródłami wykorzystanymi do przedstawienia formuły domu sąsiedzkiego były:

- *Model Domu Sąsiedzkiego*, Gdańska Fundacja Innowacji Społecznej, Gdańsk 2011.
- *Ewaluacja funkcjonowania domów sąsiedzkich – raport z badania*, Ośrodek Ewaluacji, Warszawa 2016.
- *Ewaluacja funkcjonowania domów sąsiedzkich. Centrum Samopomocy Mieszkańców „Sami Sobie” Tarczyńska 11*, Ośrodek Ewaluacji, Warszawa 2016.
- *3 Pokoje z Kuchnią. Ewaluacja domu sąsiedzkiego*, Ośrodek Ewaluacji, Warszawa 2016.
- *Ewaluacja funkcjonowania domów sąsiedzkich: Mokotowskie Centrum Integracji Mieszkańców*, Ośrodek Ewaluacji, Warszawa 2016.
- Wywiad z założycielką jednego z domów sąsiedzkich przeprowadzony przez badacza.

3 Pułtusk

3.1 Najważniejsze wyniki

OBSZARY OBJĘTE BADANIEM

- Badanie objęło dwa obszary, spośród trzech wskazanych w *Gminnym Programie Rewitalizacji Miasta Pułtusk na lata 2016-2025* (GPR Pułtuska): osiedle Wojska Polskiego, usytuowane między ul. Wojska Polskiego i Białowiejską (potocznie nazywane „Koszarami”) oraz kwartał zabudowy otoczony ulicami R. Traugutta, Kombatantów i 17 sierpnia (potocznie: „Osiedle poniemieckie”).

PROBLEMY

Negatywny wizerunek mieszkańców

- Mieszkańcy badanych obszarów znajdują się pod presją negatywnych opinii na swój temat. Przeszło siedmiu na dziesięciu respondentów, nie dawniej niż rok temu, zetknęło się z opinią na temat mieszkańców osiedla, do których się zaliczają (72%). W dziewięciu na dziesięć przypadków była to opinia negatywna (92%).
- Szczególnie niepokojącym zjawiskiem jest operowanie stereotypem, tj. przypisywanie zbiorczo osobom zamieszkującym badane obszary negatywnie ocenianych postaw. Przy tym ocena zachowań mieszkańców tych obszarów (na przykład przypisywanie im roszczeniowości) niejednokrotnie nie uwzględnia trudnych uwarunkowań, w jakich funkcjonują (na przykład obiektywnie bardzo złych warunków mieszkaniowych) lub okoliczności wpływających na to, w jakiej znaleźli się sytuacji.

Spędzanie czasu

- Z badania ankietowego wynika, że aż połowa mieszkańców badanych obszarów większość wolnego czasu spędza na swoim podwórku (51%). Stanowi to specyfikę obu osiedli. Wpływają na to złe warunki mieszkaniowe, ograniczone możliwości nawiązywania i utrzymywania kontaktów społecznych z osobami spoza grona sąsiadów i rodziny, a także bariera ekonomiczna.
- Zachowanie młodzieży spędzającej czas na podwórkach i związane z tym nocne hałasy stanowią dla pozostałych mieszkańców poważną uciążliwość. Mniej więcej połowa

mieszkańców wyraziła jednoznacznie krytyczną opinię o tym, w jaki sposób większość młodzieży spędza czas na zamieszkiwanym przez nich osiedlu (51%), a tylko niespełna co dziesiąty respondent był zdecydowanie przeciwnego zdania (9%).

Stosunek do wspólnego spędzania czasu na podwórku, zwłaszcza połączonego z piciem alkoholu, wyraźnie dzieli mieszkańców. Część respondentów wskazuje, że taki wzorec spędzania czasu jest niekorzystny dla obserwujących go dzieci. Z drugiej strony, spędzanie czasu z sąsiadami zaspokaja ważną potrzebę kontaktów społecznych.

- W odniesieniu do spędzania czasu przez dzieci, najpowszechniejsza była opinia częściowo pozytywna, a częściowo negatywna (51%). Respondenci jako uwarunkowanie tego problemu wskazywali przede wszystkim brak odpowiednich, dostępnych miejsc do zabawy, a także dostępnej oferty zajęć.

Zły stan budynków

- Powszechnie wskazywanym przez mieszkańców poważnym problemem jest zły stan techniczny budynków. Jednoznacznie negatywną opinię w tej sprawie wyraziły przeszło cztery piąte ankietowanych (84%). Ocena stanu mieszkań jest lepsza niż budynków - wynika to co najmniej częściowo z remontów przeprowadzonych przez samych lokatorów. W części mieszkań występuje duże zagrzybenie ścian i sufitów.
- Oprócz niejednokrotnie bardzo złego stanu technicznego, budynki mają niski standard. W części mieszkań nie ma toalet. Brak centralnego ogrzewania, zwłaszcza przy nieszczelnych oknach, powoduje konieczność ponoszenia wysokich opłat za ogrzewanie. Mieszkańcy wskazują również, że za lokale o niskim standardzie płacą wysokie czynsze (w stosunku do ich dochodów, ale także do poziomu opłat w innych budynkach).

Ubóstwo i bezrobocie

- Wyniki ankiet przeprowadzonych z mieszkańcami potwierdzają utrzymywanie się na badanych obszarach problemu ubóstwa, wskazanego w GPR Pułtusa jako przesłanka do objęcia ich rewitalizacją. Rodziny korzystające z zasiłków pomocy społecznej stanowią aż dwie piąte rodzin z dziećmi, które tam mieszkają (40%). Legalną pracę zarobkową wykonuje zaledwie trzech na dziesięciu badanych (30%).
- Pracy poszukuje około jedna piąta badanych (21%). Natomiast najczęściej wskazywaną przyczyną nieposzukiwania pracy przez pozostałe osoby, deklarujące że chciałyby pracować zarobkowo, jest sprawowanie opieki nad dziećmi. Relacja pomiędzy wynagrodzeniem, jakie

mogliby uzyskać, a kosztami zapewnienia opieki, sprawiają że podjęcie pracy jest nieopłacalne. Presję ekonomiczną, która mogłaby do tego mimo wszystko skłaniać, zmniejsza świadczenie „500+”.

Deficyt kompetencji

- Biorąc pod uwagę, że aż dwie piąte badanych nie ma przynajmniej rocznego doświadczenia zawodowego (40%), a taki sam odsetek ma tylko wykształcenie podstawowe, bariery kompetencyjne są prawdopodobnie bardziej istotną barierą utrudniającą podjęcie pracy, niż przyznawali to respondenci.
- Części rodziców brakuje umiejętności lub gotowości do wystarczającego zaangażowania się w opiekę nad dziećmi. Ryzyko dziedziczenia ubóstwa i uzależnienia kolejnego pokolenia od wsparcia instytucji pomocy społecznych jest wyższe w przypadku dzieci wychowujących się w otoczeniu dorosłych, którzy nie pracują zawodowo.

POTENCJAŁY I SZANSE

Relacje

- Niezależnie od często krytycznych opinii na temat sposobu, w jaki sąsiedzi spędzają czas, relacje sąsiedzkie pomiędzy mieszkańcami badanych obszarów są oceniane pozytywnie przez blisko dziewięciu na dziesięciu respondentów (86%).
- Funkcjonowanie rodzin nie było przedmiotem badania. Jednak przeprowadzone rozmowy i poczynione obserwacje wskazują, że co najmniej część opiekunów ma dobre relacje emocjonalne z dziećmi.

POTENCJAŁ ZAANGAŻOWANIA

- Wszyscy ankietowani mieszkańcy zwracali się do władz miasta lub innej instytucji w sprawie poprawienia, pod jakimś względem, warunków życia na osiedlu. Najczęstszą formą udziału w zgłaszaniu takich postulatów było podpisanie petycji. Jedna czwarta badanych przygotowała, poparła lub przekazała taki apel nie dawniej, niż w zeszłym roku (26%).
- Wielu mieszkańców angażuje się bezpośrednio w poprawę stanu zamieszkiwanych lokali, a także budynków lub podwórek. Prawie wszyscy mieszkańcy wyremontowali swoje mieszkania w ciągu ostatnich 5 lat (98%), a ponad połowa nie dawniej, niż w zeszłym roku (53%). W poprawienie stanu budynku lub podwórka w ciągu trwającego lub poprzedniego roku zaangażował się co piąty mieszkaniec badanych osiedli (21%), natomiast co trzeci

wprawdzie dawniej, ale w ciągu ostatnich pięciu lat (35%). Ponad trzy piąte mieszkańców deklaruje gotowość zaangażowania się w takie przedsięwzięcie w przyszłości (63%).

- Przywołane wyniki przemawiają na rzecz angażowania w pracę przy realizacji przedsięwzięć rewitalizacyjnych (na przykład remontowych) mieszkańców. Istotne jest również stosowanie w projektach zasady *empowerment*, zgodnie z którą osoby należące do grup docelowej są współodpowiedzialne za przedsięwzięcie prowadzone na ich rzecz i współdecydują o jego przebiegu.

SZANSA WYKORZYSTANIA PRZEDSIĘWZIĘĆ KULTURALNYCH NA RZECZ DZIECI ORAZ ICH OPIEKUNÓW

- Za rozpoczęciem działań rewitalizacyjnych służących przezwyciężaniu problemów społecznych od przedsięwzięcia na rzecz dzieci przemawia kilka przesłanek. Wsparcie udzielone we wczesnym etapie życia może mieć szczególnie duży wpływ na jego dalszy przebieg. Po drugie, przeciwko wspieraniu dzieci najtrudniej oponować odwołując się do argumentu, że same odpowiadają za swoją sytuację (nietrafnego, lub trafnego tylko częściowo, zresztą również w przypadku znacznej części dorosłych). Po trzecie, projekt na rzecz dzieci wydaje się dobrym wstępem do zaangażowania ich opiekunów w dalsze działania, służące wzmocnieniu ich kompetencji.
- Przeprowadzone badanie dostarczyło przykładów potwierdzających możliwości wzmocnienia kompetencji dzieci, mieszkających w badanych obszarach, w stopniu znacznie zwiększającym ich szanse życiowe (w tym: zawodowe).
- Do najbardziej lubianych przez dzieci zajęć twórczych należą – zgodnie z informacjami uzyskanymi w badaniu ankietowym od ich opiekunów – zajęcia plastyczne (76%) i taneczne (71%). Zarazem prawie wszystkie tego rodzaju zajęcia, uwzględnione w ankiecie, są lubiane przez większość dzieci. Największe różnice pod względem zainteresowań zajęciami twórczymi pomiędzy chłopcami a dziewczynkami dotyczą tańczenia oraz budowania, konstruowania i majsterkowania. Jednak w obu przypadkach również w grupie mniej zainteresowanej (czyli wśród chłopców w przypadku tańca oraz wśród dziewczynek w przypadku budowania, konstruowania i majsterkowania) około połowa dzieci lubi daną aktywność. Odsetek dzieci lubiących poszczególne aktywności generalnie spada wraz z wiekiem. Przemawia to za włączaniem do udziału w zajęciach już kilkulatek.
- Przez zdecydowanie najliczniejszą grupę dzieci – prawie dziewięćcioro na dziesięcioro (88%) – lubiane są różnego typu zajęcia sportowe i ruchowe, takie jak bieganie, jazda na rowerze czy

gra w piłkę. Zajęcia sportowe są lubiane przez dziewczynki niewiele rzadziej, niż przez chłopców (odpowiednio: 83% i 94%). Taka forma aktywności jest również powszechnie lubiana niezależnie od wieku.

OGRANICZENIA PO STRONIE INSTYTUCJI

- Szanse przezwycięzania złożonych problemów społecznych wymagają współdziałania pomiędzy instytucjami należącymi do różnych sektorów. Pod tym względem sytuacja w Pułtusku nie jest optymalna. Wprawdzie miejskie instytucje działające w obszarze kultury i pomocy społecznej współpracują ze sobą, ale zarazem silnie akcentują rozdzielność zakresu swojej odpowiedzialności. Praktyczną konsekwencją takiej perspektywy jest na przykład oczekiwanie, że z oferty kulturalnej będą korzystały dzieci autentycznie nią zainteresowane (a zatem nie takie, dla których główną wartością byłby darmowy posiłek) i przyuczone do odpowiedniego zachowania. W sytuacji, gdy dana instytucja nie dysponuje pracownikami przygotowanymi do pracy z trudnymi grupami, niepodjęcie takiego wyzwania jest zrozumiałe. Dlatego szczególnie ważne jest rozwijanie potencjału umożliwiającego odpowiedzialne podejmowanie takich wyzwań. Może temu służyć na przykład pozyskiwanie do współpracy i wspieranie organizacji pozarządowych dysponujących odpowiednią kadrą.
- Znaczna część mieszkańców badanych obszarów nie zna działalności funkcjonujących w Pułtusku instytucji kultury. Wpływa na to fakt, że działające w Pułtusku instytucje kultury realizują wprawdzie szereg interesujących działań w zakresie rozwoju swojej oferty oraz angażowania publiczności, ale rozwiązania te rzadko są dostosowywane do potrzeb i specyfiki funkcjonowania osób z grup defaworyzowanych. Z kolei działalność instytucji takich jak policja, ośrodek pomocy społecznej, urząd miasta i kościół jest powszechnie znana, ale znaczna część respondentów nie ocenia jej jednoznacznie pozytywnie.
- Różnice stylów i warunków życia sprawiają także, że część założeń przyjmowanych przez pracowników instytucji odnośnie ich klientów nie jest adekwatna wobec osób należących do grup defaworyzowanych. Na przykład gorzej wykształceni rodzice mogą mieć trudności ze wspieraniem dzieci w odrabianiu lekcji, a karnet na wydarzenia kulturalne, stanowiący atrakcyjną opcję dla osób z klasy średniej, prawdopodobnie będzie mało atrakcyjny dla osób, którym trudno byłoby jednorazowo wydać wyższą kwotę oraz nienawykłych do długoterminowego planowania.
- Do powstawania napięć w relacjach pomiędzy pracownikami instytucji a ich klientami przyczyniają się różnice wynikające ze stylu i warunków życia. Pracownicy instytucji, którzy dysponują wyższymi kompetencjami zawodowymi, uznają na przykład za przejaw lenistwa

niepodejmowanie pracy przez matki, które mają mniejsze od nich szanse znalezienia zatrudnienia możliwego do pogodzenia z zapewnieniem opieki dzieciom.

3.2 Metody badawcze oraz zakres problemowy i obszarowy

3.2.1 Metody badawcze

W ramach projektu badawczego została przeprowadzona analiza danych zastanych oraz badania jakościowe i ankietowe.

Analiza danych zastanych objęła *Gminny Program Rewitalizacji Miasta Pułtusk na lata 2016-2025*(GPR Pułtuska) oraz dokumenty strategiczne gminy.

Wywiady jakościowe z przedstawicielami instytucji, przeprowadzone w fazie eksploracyjnej służyły przede wszystkim zebraniu informacji dotyczących uwarunkowań korzystania przez mieszkańców Pułtuska, należących do grup defaworyzowanych, z oferty instytucji kultury oraz z pomocy społecznej. Posłużyły także do uzupełnienia zawartych w *GPR Pułtuska* informacji na temat obszarów rewitalizacji.

Kolejne wywiady jakościowe, przeprowadzone już z mieszkańcami wybranych obszarów, pozwoliły na znaczne pogłębienie informacji o ich życiu i warunkach funkcjonowania.

Respondentami podczas wywiadów jakościowych byli:

- przedstawiciele instytucji (urzędu miasta, instytucji publicznych oraz NGO): 12 indywidualnych wywiadów pogłębionych oraz 1 zogniskowany wywiad grupowy
- mieszkańcy wskazanych w GPR obszarów rewitalizacji nr 2 oraz nr 3, obejmujących osiedla nazywane potocznie *koszarami* i *poniemieckim*, opiekujący się dziećmi (przeważnie rodzice): 8 indywidualnych wywiadów pogłębionych oraz 1 zogniskowany wywiad grupowy i 2 badania etnograficzne.

W ramach **badania ankietowego** przeprowadzono ankiety z dorosłymi mieszkańcami obszarów rewitalizacji nr 2 oraz nr 3, dotycząc respondentów wychowujących dzieci (43 ankiety), jak znajdujących się pod ich opieką dzieci (68 ankiet). W sumie zrealizowano 111 ankiet.

Badania ankietowe były badaniami pełnymi, czyli obejmującymi zasadniczo całą populację¹⁷, którą w tym wypadku stanowiły wszystkie rodziny z dziećmi, mieszkające na wybranych obszarach.

Badania zostały zrealizowane w okresie czerwiec – październik 2018 roku.

¹⁷ Oprócz osób, które kategorycznie odmówiły udziału w badaniu oraz takich, których nie udało się zastać w domach ani na podwórkach pomimo kilkakrotnie ponawianych prób. Dotyczy to 8 gospodarstw domowych.

Podstawowe informacje o respondentach

Tabela 44

Okres zamieszkania na osiedlu	Płeć					
	kobieta		mężczyzna		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%
1-5 lat	7	21	3	33	10	23
6-20 lat	7	21	3	33	10	23
21-30 lat	14	41	2	22	16	37
31-41 lat	6	18	1	11	7	16
Ogółem	34	100	9	100	43	100

Tabela 45

Wiek	Płeć					
	kobieta		mężczyzna		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%
do 29 lat	8	24	3	33	11	26
do 39 lat	16	47	4	44	20	47
40+	9	26	2	22	11	26
brak danych	1	3	0	0	1	2
Ogółem	34	100	9	100	43	100

Tabela 46

Wykształcenie	Płeć					
	kobieta		mężczyzna		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%
brak, podstawowe, gimnazjalne	14	41	3	33	17	40
zasadnicze zawodowe	9	26	2	22	11	26
średnie ogólne lub zawodowe	7	21	4	44	11	26
policealne, pomaturalne, wyższe	4	12	0	0	4	9
Ogółem	34	100	9	100	43	100

Tabela 47

Okres zamieszkania na osiedlu	Płeć					
	kobieta		mężczyzna		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%
1-5 lat	7	21	3	33	10	23
6-20 lat	7	21	3	33	10	23
21-30 lat	14	41	2	22	16	37
31-41 lat	6	18	1	11	7	16
Ogółem	34	100	9	100	43	100

Tabela 48

Liczba wychowywanych dzieci	Płeć					
	kobieta		mężczyzna		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%
jedno	8	24	5	56	13	30
dwoje	13	38	4	44	17	40
troje	9	26	0	0	9	21
więcej niż troje	4	12	0	0	4	9
Ogółem	34	100	9	100	43	100

Tabela 49

Posiadanie pracy	Płeć					
	kobieta		mężczyzna		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%
praca legalna	10	29	3	33	13	30
praca nielegalna	4	12	3	33	7	16
brak pracy	20	59	3	33	23	53
Ogółem	34	100	9	100	43	100

Tabela 50

Orzeczenie o niepełnosprawności	Płeć					
	kobieta		mężczyzna		Ogółem	
	N	%	N	%	N	%
posiada	6	18	2	22	8	19
nie posiada	28	82	7	78	35	81
Ogółem	34	100	9	100	43	100

3.2.2 Obszary rewitalizacji objęte badaniem

W Gminnym Programie Rewitalizacji Miasta Pułtusk na lata 2016-2025 (*GPR Pułtuska*) wyznaczono, zgodnie z kryteriami wskazanymi w art. 9 *Ustawy o rewitalizacji*, trzy obszary:

1. Wyspa i Stare Miasto
2. osiedle Wojska Polskiego, między ul. Wojska Polskiego i Białowiejską, tzw. bloki „koszarowe”, trzy budynki
3. kwartał ulic R. Traugutta, Kombatantów i 17 sierpnia – tzw. bloki „poniemieckie”, cztery budynki

Obszary te, w porównaniu z całym miastem, charakteryzują się wyższym poziomem ubóstwa, bezrobocia, problemów w funkcjonowaniu rodzin, przestępczości i wykroczeń, a także szczególnie złym stanem technicznym budynków.

Na podstawie analizy danych zastanych, obserwacji poszczególnych obszarów oraz wywiadów jakościowych, przeprowadzonych z przedstawicielami instytucji, do badania zostały zakwalifikowane obszary drugi i trzeci. O wyborze obszarów przesądziło kryterium efektywności: szczególna koncentracja zjawisk kryzysowych na dwóch niewielkich obszarach sprawiła, że badanie w założonej skali pozwoliło przeprowadzić ich wszechstronną diagnozę. W obrębie pierwszego, największego obszaru, stan problemów w sferze społeczno-gospodarczej oraz infrastruktury jest bardziej zróżnicowany.

3.2.3 Zakres problemowy badania

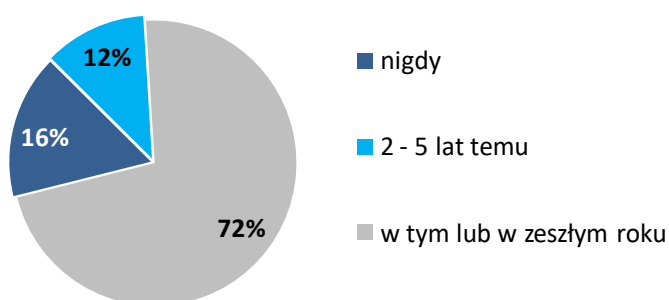
Na podstawie analizy danych zastanych oraz wywiadów jakościowych przeprowadzonych w eksploracyjnej fazie badania zdecydowaliśmy, że jego zakres nie będzie ograniczony do „uczestnictwa w kulturze”, lecz obejmie **różne wymiary i warunki funkcjonowania mieszkańców obszarów rewitalizacji nr 2 i nr 3**. Takie podejście wynika z faktu, że wykluczenie społeczne jednostek (wskazane w *GPR Pułtuska* jako problem dotyczący obszarów wybranych do rewitalizacji) oraz kryzys obszarów zdegradowanych są zjawiskami wieloaspektowymi. Stąd interwencja, a także poprzedzająca ją diagnoza, powinny dotyczyć różnych, wzajemnie powiązanych, problemów.

3.3 Problemy doświadczane przez mieszkańców

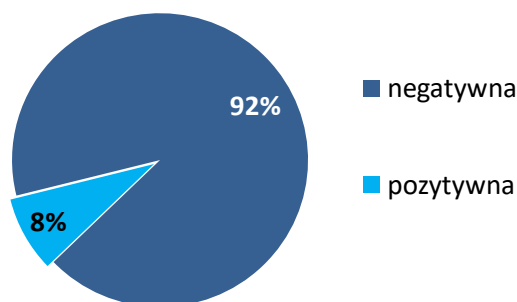
3.3.1 Negatywny wizerunek

Informacje zebrane w badaniu ankietowym wskazują, że mieszkańcy badanych obszarów znajdują się pod presją negatywnych opinii na swój temat. Przeszło siedmiu na dziesięciu respondentów nie dawniej, niż rok temu, zetknęło się z opinią na temat mieszkańców osiedla, do których się zaliczają (72%). W dziewięciu na dziesięć przypadków była to opinia negatywna (92%).

Wykres 41: Czy zetknął(a) się P. z opinią kogoś, kto tu nie mieszka, o mieszkańcach tego osiedla? Odsetek wskazań dotyczący ogółu rodziców objętych badaniem [N=43].



Wykres 42: Jak to była opinia? Odsetek wskazań dotyczący ogółu rodziców objętych badaniem [N=43].



R: *Moja córka bardzo długo jak chodziła do [szkoły średniej] zawsze jak mówiła, gdzie mieszka, to mówiła, że ona mieszka na al. Wojska Polskiego, [nikt] nie wierzył, że ona mieszka w koszarach, że to jest niemożliwe, żeby mieszkała w koszarach.*

B: *A dlaczego się tak dziwili temu?*

R: *Bo po prostu koszary to jest już taka patologia.*

B: *Że się tak kojarzą innym też tak?*

R: Tak, taka patologia. [IDI Mieszkanka]

R: Tu nie przyjdą dzieci z bloku [spoza osiedla], bo dzieci się boją.

B: Aż tak?

R: Tak, to jest aż tak. Dzieci się boją tych dzieci [IDI Mieszkanka]

R: One [dzieci z osiedla] są izolowane i dają sobie rękę ściąć, że te dzieci są na pewno inaczej traktowane w szkole, przez rówieśników, z tego względu, bo taka jest otoczka właśnie. (...) Mówię panu, gdyby pan porozmawiał, właśnie te dzieci z ponemieckich i z koszar to są takie dzieci przez innych wyklęte można powiedzieć. Już mają taką łatę na sobie, że to są dzieci z Koszar, albo z Poniemców jak to mówią, z Poniemców. [IDI Mieszkanka]

Szczególnie niepokojącym zjawiskiem jest operowanie stereotypem, tj. przypisywanie zbiorczo osobom zamieszkującym badane obszary negatywnie ocenianych postaw. Przy tym ocena zachowań mieszkańców tych obszarów (na przykład przypisywanie im roszczeniowości) niejednokrotnie nie uwzględnia trudnych uwarunkowań, w jakich funkcjonują (na przykład obiektywnie bardzo złych warunków mieszkaniowych) lub okoliczności wpływających na to, w jakiej znaleźli się sytuacji.

R: I oni nie zrobią nic. Oni chcą żeby im zrobić. Ale sami nic. On nie weźmie pędzla. Nie umyje sobie okna. On tylko pójdzie do urzędu albo do MOPS, że 'trzeba to zrobić, no nie ma'. [IDI Instytucja]

B: Czy przedsięwzięcia kulturalne miałyby jakieś zastosowanie przy włączaniu wykluczonych?

R: Ale może oni tak chcą żyć. (...) Tacy ludzie muszą chcieć czegoś lepszego, zmian. Zjeść, mieć gdzie mieszkać, ubrać się, to są podstawowe potrzeby [a nie udział w kulturze]. Czy osoby, które oczekują że wszystko dostaną, mogą coś dać od siebie? Nasze społeczeństwo jest dosyć roszczeniowe.

B: Czy spotykali się Państwo z taką roszczeniowością?

R: Nie jesteśmy tego typu instytucją (...). [IDI Instytucja]

3.3.2 Spędzanie czasu

Znaczna część badanych wyraziła jednoznacznie krytyczną opinię o tym, w jaki sposób większość młodzieży spędza czas na zamieszkiwanym przez nich osiedlu (51%), a tylko niespełna co dziesiąty respondent był zdecydowanie przeciwnego zdania (9%). Pozostali wyrazili ambiwalentną opinię. Część mieszkańców skarżyła się w wywiadach na zakłócanie przez młodzież spokoju i popełnianie przez niektórych nastolatków wykroczenia oraz zbyt małą aktywność policji.

R: Czy to weekend, czy święto... po prostu tu jest wstyd, żeby ktoś tu przyjechał nawet z gości i spał. W tym roku to wszystko się tak nasiliło, że ja już naprawdę, ja myślę, żeby się stąd przeprowadzić, ja po prostu psychicznie nie wytrzymuję.

B: A co jest takie uciążliwe? (···)

R: Hałasy, picie, rzucanie butelkami. Nie wiem, czy policja w ogóle reaguje. [IDI Mieszkanka]

Uciążliwe dla innych mieszkańców sposoby spędzania czasu część z nich łączy z brakiem dostępnych dla młodzieży miejsc, w których mogłaby się bawić:

R: Tu nie ma klubu, to po nocach ludziom nie dają spać, bo głośnik się tu wynosi, teraz moda na te głośniki takie, że pół osiedla nie śpi.

R: Mi dobrze, bo ja mam okna z tamtej strony, to ja nic nie słyszę, mi to nie przeszkadza.

R: No to się cieszysz.

R: Cieszę się, bardzo się cieszę. [FGI Mieszkańcy]

W odniesieniu do spędzania czasu przez dzieci, najpowszechniejsza była opinia częściowo pozytywna, a częściowo negatywna (51%). Respondenci jako uwarunkowanie tego problemu wskazywali przede wszystkim brak odpowiednich, dostępnych miejsc do zabawy, a także dostępnej oferty zajęć.

R: W ogóle nie powinna być droga przejazdu tutaj, bo są dzieci, dzieci nie mają placu zabaw, tak?

B: Tam jest plac zabaw, za tamtym budynkiem.

R: Ale za tamtym budynkiem wyganiają dzieci.

B: Dlaczego?

R: Niby to jest wspólny. No nie wiem, dzieci starsze pójdą i są wyganiane. [IDI Mieszkanka]

R: Mieli w zeszłym roku dzieciom zrobić takie mini boisko do piłki nożnej, do siatkówki, do dzisiejszego dnia nie ma. Mój syn nie wychodzi, bo on nie ma co robić. Tu w ogóle, tu młodzież nie ma zajęcia, oni stoją po blokach, piją, nie wiem. A co jest jeszcze gorsze, tu kilkanaście lat temu, to miasto organizowało czy dyskotekę, czy jakieś wyjście, czy kino, czy półkolonie, a teraz to mało co jest, te dzieci naprawdę nie mają co robić, jak nie mają komputera i normalnej matki co pójdzie z nim, to one chodzą bez sensu. [IDI Mieszkanka]

Zaniedbanie inwestycyjne mieszkańcy niejednokrotnie postrzegają jako dyskryminację wobec mieszkańców innych osiedli. Nowe miejsce zabaw dla dzieci jest krytykowane zarówno ze

względu na nieodpowiednie podłoże, jak z tego względu, że urządzenie placu zabaw spowodowało likwidację przyblokowego boiska do koszykówki, z którego chętnie korzystali starsze dzieci.

B: No właśnie, jak to jest z tym placem zabaw. Bo niektórzy mówili mi, że ten plac zabaw uważają za zbyt mały, ale z drugiej strony jak na niego patrzę, to za każdym razem jest pusty.

R1: Bo słońce jest.

R2: On jest źle usytuowany, bo tam jest cały czas słońce. Tam iść, ani nie można posiedzieć, ławkę by człowiek wstawił, ale tam by nie wiem, człowiek udaru by jakiegoś dostał, a dziecko tym bardziej, to powinno być jakoś tak...

R1: A po drugie podłoże tam, to są kamienie, żwir.

R3: Są dwie bujawki, a dzieci jest mnóstwo i jest walka bez przerwy o to, kto ma się bujać.

R1: A bujawki już się ruszają. (...)

R2: Ten plac zabaw to jest jakaś porażka w ogóle.

R4: A na karuzeli jak się za mocno zakręci... na przykład na blokach jest ten kręciołek taki, że można się o niego oprzeć, nie wypadniesz, a tu jest tak, że trzeba się trzymać. I jak spadniesz, to sobie nogę rozetniesz.

R1: Jak to tu wygląda, trawnik jaki zasuszony, nie ma go prawie.

R2: Wszędzie na osiedlach są piękne place zabaw, a tutaj to jest tak zrobione, aby było. [FGI Mieszkańcy]

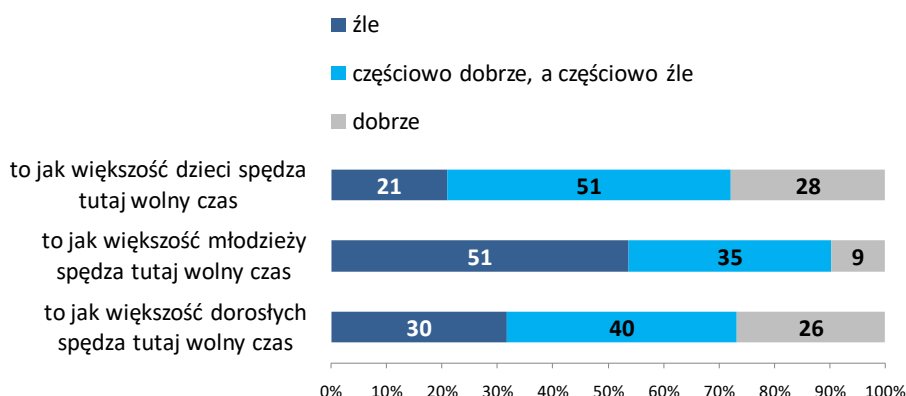
Przykład ten pokazuje, że inwestycje nieskonsultowane z mieszkańcami spotykają się ze zdecydowaną i umotywowaną krytyką. Włączenie mieszkańców w planowanie zagospodarowania ich otoczenia ma kluczowe znaczenie.

Najbardziej zróżnicowane okazały się opinie dotyczące spędzania czasu przez dorosłych. Z wywiadów jakościowych wynika, że mieszkańców wyraźnie dzieli stosunek do wspólnego spędzania czasu na podwórku, zwłaszcza połączonego z piciem alkoholu. Przeważnie takie spotkania mają spokojny przebieg, ale nawet jeżeli tak jest, część mieszkańców wskazuje, że nie jest to wzorzec spędzania czasu, którego obserwowanie byłoby korzystne dla dzieci.

R: Te dzieci w ogóle nie znają więcej niż Pułtusk, niż te koszary. Jeśli matka siedzi z piwem, a dzieci latają do godziny jedenastej nieletnie przy niej, a ona siedzi, to one chyba to samo będą robić, prawda? [IDI Mieszkanka]

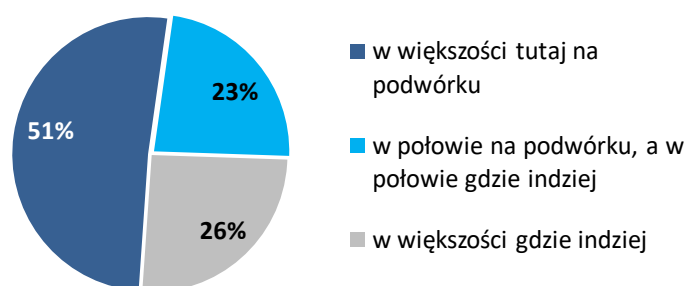
Z drugiej strony, spędzanie czasu z sąsiadami zaspokaja ważną potrzebę kontaktów społecznych.

Wykres 43: Jak P. ocenia to jak większość dzieci / młodzieży / dorosłych spędza tutaj wolny czas? Odsetek wskazań dotyczący ogółu rodziców objętych badaniem [N=43].



Opinie zebrane w wywiadach jakościowych, a także obserwacja różnych obszarów Pułtuska wskazują, że regularne spędzanie czasu przez dorosłych na podwórku (a tym samym również „na widoku”), stanowi specyfikę obu osiedli. Z badania ankietowego wynika, że aż połowa mieszkańców *koszar* i *bloków poniemieckich* większość wolnego czasu spędza na swoim podwórku (51%).

Wykres 44: Czy wolny czas poza domem spędza P.: Odsetek wskazań dotyczący ogółu rodziców objętych badaniem [N=43].



Nie wystarczy poprzestać na stwierdzeniu, że spędzanie czasu na podwórkach wynika ze stylu życia, najwyraźniej preferowanego przez mieszkańców badanych osiedli. Należy dodać, że prawdopodobnie wpływają na to również złe warunki mieszkaniowe, ograniczone możliwości nawiązywania i utrzymywania kontaktów społecznych z osobami spoza grona sąsiadów i rodziny (zwłaszcza w przypadku osób, które nie pracują), a także bariera ekonomiczna, ograniczająca możliwość korzystania z kawiarni, pubów czy restauracji.

Z kolei odrzucanie „życia na podwórkach” wiąże się prawdopodobnie z przekonaniem, że czas należy spędzać w większości produktywnie, a przesiadywanie ze znajomymi nie powinno zastępować innych, bardziej pożytecznych, aktywności. Nie bez znaczenia są także uwarunkowane pozycją w strukturze społecznej kryteria przesądzające o tym, jakie miejsca spotkań i sposoby konsumpcji uważa się za odpowiednie, a jakie za niewłaściwe:

***R:** Wiezorami, południami, kiedy urzędy już nie działają, oni wychodzą, siadają na schodkach. Wie pan, to jest widok straszny. Jakieś wino, jakaś puszka z piwem. I tak siedzą: tacy brzydcy, straszni. [IDI Instytucja]*

***B:** Czy [mieszkańcy lokali kwaterunkowych] korzystają [z oferty kulturalnej]?*

***R:** Tak, korzystają jak jest jedzenie darmowe. Zilustruję przykładem Wigilii dla miasta. Nie interesował ich program, życzenia, ewangelia, tylko oni już stali po jedzeniu. Chociaż miasto dotuje posiłki, jest cały mechanizm. W Domu Polonii straż miejska musiała pilnować stołów, bo już w trakcie programu próbowano wdrzeć się, nakładać sobie pierogi, ciasto – wszystko na jeden talerz. [IDI Instytucja]*

Istotna jest także subiektywna granica prywatności – przy czym również na nią wpływają warunki lokalowe, a prawdopodobnie także stopień zależności od sąsiadów (większy niż w przypadku osób, którym sytuacja ekonomiczna pozwala na swobodniejsze kupowanie usług i produktów).

Należy również wspomnieć o wykroczeniach lub przestępstwach, do których dochodzi niekiedy na badanych osiedlach. Według danych z *GPR Pułtusk*a na obszarach zakwalifikowanych do rewitalizacji takie przypadki mają miejsce częściej, niż w innych rejonach miasta. Wydaje się, że nie tylko częstotliwość incydentów, ale także ich niejednokrotnie publiczny charakter, przyczyniają się z jednej strony do poczucia osłabienia norm, a z drugiej do negatywnego wizerunku badanych osiedli.

***R:** [Córka] cały czas mówi: „mamo wyprowadźmy się stąd”, po prostu one się wstydzą, czy chłopak przyjdzie, to jest wstyd, żeby ktoś nie spał całą noc, że krzyki. [IDI Mieszkanka]*

3.3.3 Zły stan budynków

Powszechnie wskazywanym przez mieszkańców poważnym problemem jest zły stan techniczny budynków. Jednoznacznie negatywną opinię w tej sprawie wyraziły przeszło cztery piąte ankietowanych (84%). Z relacji przekazywanych podczas wywiadów jakościowych wynika na przykład, że piwnice niektórych budynków są regularnie zalewane, podobnie jak pomieszczenia gospodarcze.

R: Mam takie chlewki na węgiel, drzewo. Przecieka i węgiel i drzewo zamakają.

O ile ze względu na brak dostępu do wskazanych pomieszczeń informacja ta nie została zweryfikowana przez badaczy, o tyle w części mieszkań zaobserwowaliśmy zagrzybienie ścian i sufitów (lokatorzy dostrzegali w nim przyczynę chorób domowników, taki związek przyczynowy wydaje się wiarygodny).

R: W najmniejszym pokoju gdzie mam dwa okna, gdzie wieje teraz na zimę zatkałam jedno okno płytą gipsową.

B: Nieszczelne były?

R: No wiadomo. Jak okna mają po tyle lat.

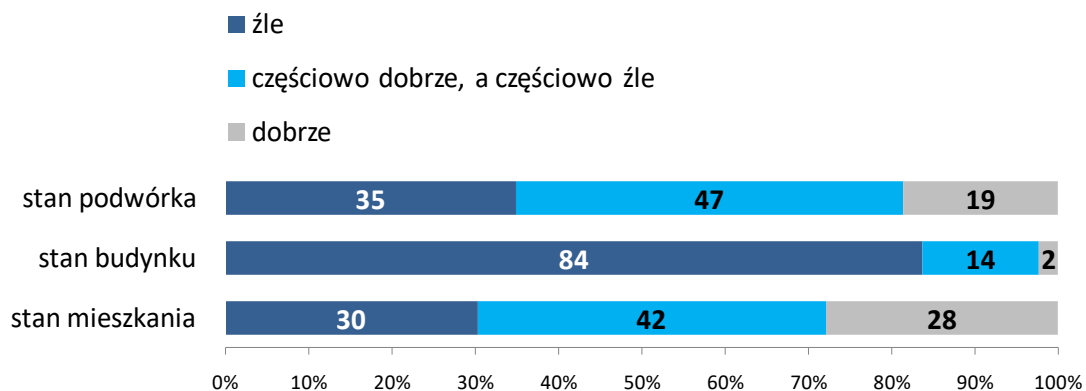
B: Zwróciłem uwagę, że niektóre okna są nowe. PCV.

R: To sobie ludzie sami wymieniają, przeważnie na własny koszt. [IDI Mieszkanka]

Lepsza ocena stanu mieszkań niż części wspólnych budynków wynika co najmniej częściowo z remontów przeprowadzonych przez samych lokatorów.

R: W pokoju, w kuchni pracujemy, żeby doprowadzić do porządku, bo nam dali taki lokal, wie pani, dali taki lokal, że możemy tylko na swój koszt robić. No i na swój koszt wszystko robimy, i łazienkę, i kuchnię robimy, wszystko przerabiamy. [IDI Mieszkaniec]

Wykres 45: Ocena stanu podwórka, budynku i mieszkania. Odsetek wskazań dotyczący ogółu rodziców objętych badaniem [N=43].



Oprócz niejednokrotnie bardzo złego stanu technicznego, budynki mają niski standard. W części mieszkań nie ma toalet. Wspólne toalety dostępne z klatek schodowych lub przedsionków, bywają zanieczyszczane i nie zawsze są sprzątane przez współużytkowników, co pogłębia dyskomfort.

Brak centralnego ogrzewania, zwłaszcza przy nieszczelnych oknach, powoduje konieczność ponoszenia wysokich opłat za ogrzewanie:

***R:** I było przeciętnie 600 zł na dwa miesiące za światło.*

***B:** 600 zł za samo światło? Strasznie dużo.*

***R:** W zimę było strasznie zimno, to jak ja mam piec, piec nie daje rady ogrzać.*

***B:** Jakąś farelką?*

***R:** Olejak. Dziecko było małe. I jest małe bo wiadomo dziecko 7 miesięczne jest małe no to w sumie wyszło nam około 1,5 tysiąca samych opłat. [IDI Mieszkanka]*

***R:** Nikt tutaj nie ma centralnego. (...) Koszt samej zimy w tym roku mnie wyniósł prawie 3 tys. Sam węgiel chyba 1700, bo to dwie tony na dwa piece, no i drzewo, tak? Tyle, że nie opłacałam nikogo, żeby mi pociął, bo facet mi zrobił. [IDI Mieszkanka]*

Mieszkańcy wskazują również, że za lokale o niskim standardzie płacą wysokie (w stosunku do ich dochodów, ale także do poziomu opłat w innych budynkach) czynsze:

***R:** Z 900 zł emerytury płacę 400 zł za mieszkanie i do tego muszę sobie kupić leki i opłacić światło. Co oni z nami robią, to jest tragedia. [IDI Mieszkanka]*

R: U nas jest w tej chwili [liczba] osób to samego czynszu mam [ponad pięćset] złotych. Mam dotację, bo mam. Ale ja bym nie chciała i dotacji żeby ten czynsz był w miarę... [IDI Mieszkanka]

R: Ogólnie u nas (...) bardzo źle się żyje. Mieszkamy w fatalnych warunkach, moje mieszkanie to jeszcze jest pół biedy. Ale są ludzie, którzy mają wilgoć, komuś stoi na podłodze woda, u mnie w zimę to pod kanapą jest woda.

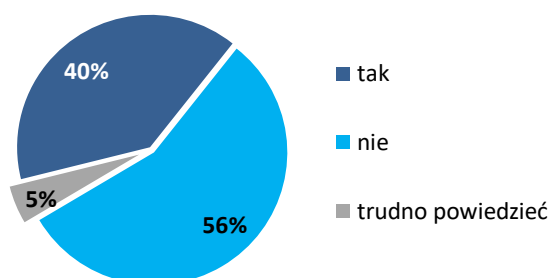
B: Naprawdę? Jak to możliwe?

R: Bo budynek stoi na wodzie. Tu były zasypane kiedyś bagna i stoi na wodzie i jest przesiąknięty.(...) no, jak jest ciepło, okno otwarte to te ściany się suszą, ale w zimę to jest masakra po prostu. Dwie klatki dalej to jest taki smród, ludzie mają w domu, normalnie nie da się ustać u tych ludzi. Wilgocią ubrania strasznie śmierdzą.(...) [W niektórych mieszkaniach czynsz wynosi na przykład] 430 zł. I w zeszłym roku we wrześniu nam podniesiono czynsz o prawie 100 zł. [IDI Mieszkanka]

3.3.4 Ubóstwo i bezrobocie

Wyniki ankiet przeprowadzonych z mieszkańcami potwierdzają utrzymywanie się na badanych obszarach problemu ubóstwa, wskazanego w GPR jako przesłanka do objęcia ich rewitalizacją. Rodziny korzystające z zasiłków pomocy społecznej stanowią aż dwie piąte rodzin z dziećmi, które tam mieszkają (40%).

Wykres 46: Czy korzysta P. z zasiłku z Ośrodka Pomocy Społecznej? Odsetek wskazań dotyczący ogółu rodziców objętych badaniem [N=43].



Co drugi mieszkaniec jest zarejestrowany w PUP (49%). Nieznacznie wyższy odsetek nie wykonuje pracy zarobkowej (53%). Spośród pozostałych jedna trzecia pracuje „na czarno”. Natomiast legalną pracę zarobkową wykonuje zaledwie trzech na dziesięciu badanych (30%).

R: Już o umowie o pracę to można zapomnieć, albo umowa zlecenie albo na krótki okres, albo na jakiejś zasadzie dadzą umowę, potem jej nie przedłużą, bo coś tam wymyślą, tysiące powodów.

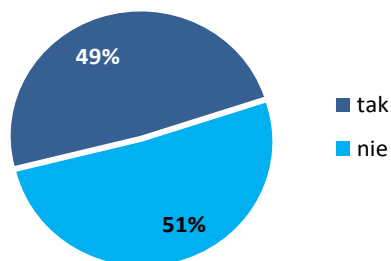
B: A pani ma umowę o pracę?

R: Nie, na umowę zlecenie pracuję. Ale pensja co miesiąc wypłacona, pracę mam.

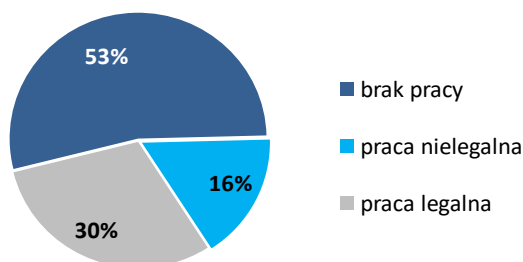
B: Czyli to jest stała praca tylko tyle, że tej umowy nie chcą podpisać?

R: Tylko tyle, że umowy nie podpiszą. Wiadomo ZUS nie ZUS. Na umowie zlecenie to tylko składki zdrowotne, emerytalne, wszystko tam 600 parę złotych i to jest pracownik, mogą non stop pracować, wydajny. No i to tak się żyje. [IDI Mieszkanka]

Wykres 47: Czy jest P. zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy? Odsetek wskazań dotyczący ogółu rodziców objętych badaniem [N=43].



Wykres 48: Czy obecnie jest P. zatrudniony, prowadzi własną firmę, pracuje bez umowy? Odsetek wskazań dotyczący ogółu rodziców objętych badaniem [N=43].



Część mieszkańców wykonuje tylko prace dorywcze. Niektórym udaje się prowadzić własne firmy, nie gwarantuje to jednak stabilności finansowej.

R: *No pracują. No tak można powiedzieć. Może nie jest to taka konkretna praca ale pracują. Jakies tam pieniądze z tego mają.*

B: *W sensie – niekonkretna to dorywcza jakaś, nie na etat?*

R: *No jakoś tutaj sobie zorganizowali taką firmę.*

B: *A. To brzmi nieźle.*

R: *Tak. tylko raz mają pracę, raz nie mają. Raz mają zlecenia raz nie mają. [IDI Mieszkanka]*

Niski poziom i nieregularność dochodów sprawiają, że większe wydatki zmuszają do zaciągania pożyczek:

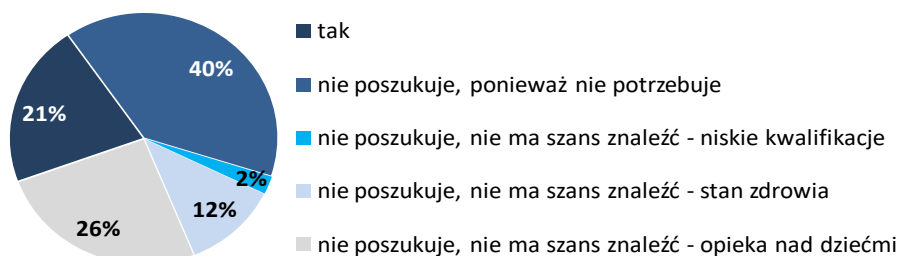
R: *No teraz mieliśmy pogrzeb, tak, w grudniu, no to już w ogóle całkowicie, zapożyczeni jesteśmy nadal, bo ja to spłacam, mamę musiałam pochować, tak. No on [partner] różnie zarabia, ciężko mi to jest powiedzieć, bo on nie ma stałej pensji. Tak jak jest na budowlance. No dzisiaj myśleliśmy, że dostaniemy tą wypłatę [z OPS]. [IDI Mieszkanka]*

Na pytanie dotyczące poszukiwania pracy, zadawane zarówno osobom pracującym, jak i pozostałym, dwie piąte respondentów odpowiedziało, że nie szukają zatrudnienia, ponieważ znalezienie go nie jest im potrzebne. Pracy poszukuje natomiast około jedna piąta badanych (21%). Nieco liczniejsza grupa, około jedna czwarta, wyjaśniła nieposzukiwanie potrzebnej im pracy tym, że opiekują się dziećmi (26%).

R: *Teraz jestem sama całkowicie. A jak ja mam wziąć niankę - ostatnio chciałam iść do pracy w lutym, no i znalazłam nianę, no to niania 1500 zł, z dwójką dzieci, ja mówię tylko o dwójce dzieci (...) tylko chodzi o doprowadzanie siedzenie przez 8 godzin z tym mniejszym. 1500 zł. To ja pójdę do pracy, zarobię na nianę, i tylko tyle, że będę miała składkę odliczaną, tak? [IDI Mieszkańcy]*

Dla w przybliżeniu dwukrotnie mniejszej grupy barierę stanowi zły stan zdrowia (12%). Tylko jeden na pięćdziesięciu respondentów nie poszukuje pracy, ponieważ przyznaje, że ma zbyt niskie kwalifikacje, żeby ją znaleźć (2%).

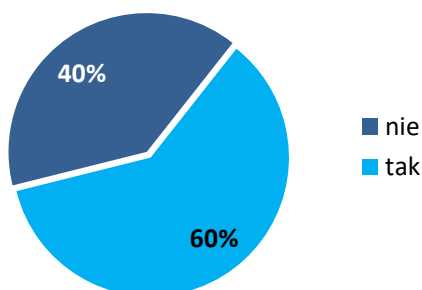
Wykres 49: Czy obecnie poszukuje P. pracy? Odsetek wskazań dotyczący ogółu rodziców objętych badaniem [N=43].



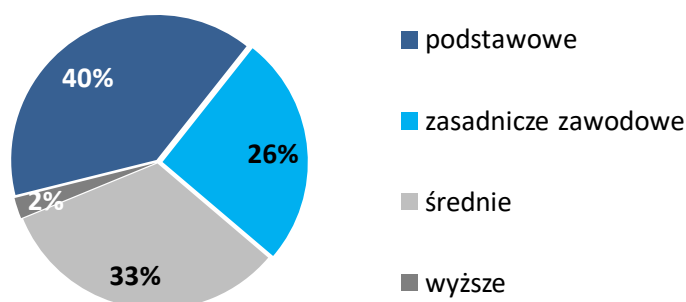
3.3.5 Deficyt kompetencji

Biorąc pod uwagę, że aż dwie piąte badanych nie ma przynajmniej rocznego doświadczenia zawodowego (40%), a taki sam odsetek ma tylko wykształcenie podstawowe, bariery kompetencyjne są prawdopodobnie bardziej istotną barierą utrudniającą podjęcie pracy, niż przyznawali to respondenci.

Wykres 50: Czy ma P. obecnie co najmniej roczne doświadczenie w wykonywaniu jakiegoś zawodu? Odsetek wskazań dotyczący ogółu rodziców objętych badaniem [N=43].



Wykres 51: Jakiego ma P. wykształcenie? Odsetek wskazań dotyczący ogółu rodziców objętych badaniem [N=43].



Części rodziców brakuje umiejętności lub gotowości do wystarczającego zaangażowania się w opiekę nad dziećmi i zadbanie o ich rozwój. Ryzyko dziedziczenia ubóstwa i uzależnienia kolejnego pokolenia od wsparcia instytucji pomocy społecznych jest wyższe w przypadku dzieci wychowujących się w otoczeniu dorosłych, którzy nie pracują zawodowo.

***B:** Tak się trochę nad tym zastanawialiśmy, bo właśnie z domu kultury to tak to wygląda, że jest dużo tych zajęć, niektóre są nawet bezpłatne, więc że niby każdy może przyjść. Ale z drugiej strony mówi pani, że raczej nie chodzą dzieciaki, i zastanawiam się z czego to wynika.*

***R:** Nie, one przychodzą, te dzieci ze szkoły i one tak cały dzień biegają po tym podwórku.*

***B:** A jak pani myśli, dlaczego tak jest? Czemu nie wiedzą, że tam (niewyraźnie).*

***R:** To jest wina rodziców (...). Bo jeżeli rodzic chce, żeby jego dziecko... na przykład zauważy, że ono ma jakiś talent, czy ma jakieś inne przymioty, no to uważam, że chyba lepiej dziecko wysłać na kółko teatralne, bo to jest zaszczyt i dla matki, idę i oglądam dziecko. I w szkole jakoś tak inaczej. Te dzieci (...) jak wstają, tak chodzą cały dzień, na drugi dzień też chodzą. Te dzieci są rzadko niektóre przebierane. [IDI mieszkanka]*

Części rodziców brakuje kompetencji potrzebnych, żeby pomóc dzieciom w sprośnieniu wymaganiom stawianym przez szkołę:

***R:** Powinni w szkołach zostawiać książki, lekcje odrabiać w szkołach. W ogóle nie powinni tym dzieciom zadawać, bo te dzieci nie mają dzieciństwa w ogóle.*

***R:** Jest od tego szkoła, żeby dzieci uczyły się w szkole.*

***R: (uczennica):** My nie umiemy na przykład czegoś odrobić, a jak rodzic zajrzy, to nawet nie wie, o co w tym chodzi.*

***R: (matka):** Nie przesadzaj, nie rób ze mnie takiej tępej (śmiej). [FGI Mieszkańcy]*

Zarazem rodzice części dzieci mają poczucie, że szkoła nie jest w stanie wystarczająco zadbać o przyswojenie przez uczniów wymaganej wiedzy:

***R:** No i jeden szybciej łapie ten materiał, drugi wolniej, do niego trzeba podejść, oni [nauczyciele] nie mają na to czasu, bo za dużo dzieci. Dzieci nauczycieli przekrzykują, bo dzieci też są takie jakie są i nauczyciel w końcu się pogubi i nie wytłumaczy. Jeden gada, drugi się śmieje, trzeci coś tam innego robi. Jak się nauczyciel zdenerwuje, zada to, to, to, a dzieciak wraca do domu, siedzi i próbuje rozgryźć. [FGI Mieszkańcy]*

Inni respondenci wskazywali natomiast, że problemem jest brak wystarczającego angażowania części rodziców (a konkretnie: matek) w tym zakresie:

R: Są matki, które mają problem, są dzieci bardziej uzdolnione, są mniej uzdolnione, ale to przecież w szkole są teraz douczanki, korepetycje, nadgodziny z każdego przedmiotu, to tylko trochę trzeba chęci. Nigdy nauczyciel nie stanie przeciwko uczniowi, bynajmniej ja się z tym nie spotkałam. Bo jak ja idę po pomoc, to ja tę pomoc dostaję. Jak mówię, że mój syn sobie z matematyką nie radzi, to chodzi na douczanki, materiał zaliczał partiami, dział jest, proszę bardzo, ma się nauczyć, zaliczyć, zalicza. [IDI Mieszkanka]

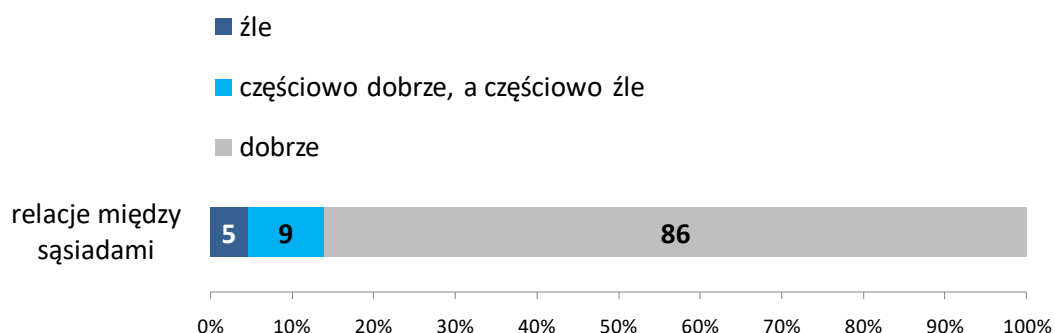
3.4 Relacje

3.4.1 Relacje sąsiedzkie

Relacje sąsiedzkie pomiędzy mieszkańcami badanych obszarów są oceniane pozytywnie przez blisko dziewięciu na dziesięciu respondentów (86%). Tylko co dwudziesty ocenia je jako złe.

R: W ogóle tutaj ja mam dobry kontakt ze wszystkimi, z sąsiadkami, bo one nie są mi nic winne. Nie powiem, bo ci młodzi chłopcy czy tam dziewczyny też mnie szanują, nie ma jakiegoś problemu. [IDI Mieszkanka]

Wykres 52: Ocena relacji pomiędzy sąsiadami. Odsetek wskazań dotyczący ogółu rodziców objętych badaniem [N=43].



Zarazem z wywiadów jakościowych wynika, że pomiędzy mieszkańcami rysuje się wyraźna linia podziału. Mieszkańcy pracujący, zazwyczaj za niewielkie wynagrodzenie, niejednokrotnie odnoszą się krytycznie do osób, które dokonują innego wyboru. Wskazują przy tym na demotywujące skutki 500+:

R: Jak się chce, to się pracuje. Tylko jak się pójdzie do pracy i ma się jedno dziecko, to się nie dostaje z państwa złotówki, to lepiej poleżeć. [IDI Mieszkanka]

Mieszkańców różnicuje nie tylko poziom dochodów, ale także – i to nawet w większym stopniu – styl życia. Po jednej stronie mamy osoby, których czas jest ustrukturyzowany (przede wszystkim przez pracę zawodową), podejmujące stały wysiłek w celu poprawienia sytuacji własnej i swojej rodziny (lub przynajmniej zapobiegnięcia pogorszeniu tej sytuacji) i dbające o swój wizerunek w oczach innych. Po drugiej – osoby, które mogą znacznie swobodniej kształtować swój czas, pozbawione poczucia wpływu na sytuację w jakiej się znajdują, świadome ciążyącej na nich negatywnej opinii. Obie grupy utrzymują pomiędzy sobą dystans. W jednym z wywiadów osoby nie uczestniczące w „życiu podwórkowym” zostały nazwane „czarnymi owcami”. Perspektywę jednej z nich przedstawia z kolei poniższa wypowiedź.

R: Nie ma czegoś takiego, że ja mogę wyjść, usiąść na ławkę i posiedzieć, bo tam wiecznie ktoś siedzi, (...) nie wiem, czy ja będę się wywyższać, ale mi by było wstyd, że ktoś siedzi z piwem, a ja z nimi siedzę. Bo ja jak chcę wypić lampkę wina, to ja mogę kogoś zaprosić do domu, usiąść z koleżanką i wypić tę lampkę wina i nie musi mnie nikt widzieć, że ja piję. [IDI Mieszkanka]

Należy również wspomnieć o niekiedy bardzo gwałtownym przebiegu konfliktów.

R: Są i takie sceny, że tu się postawi samochód, jak kogoś się nie lubi i się nie ma w samochodzie szyb.

B: Ale sąsiad sąsiadowi?

R: Sąsiad sąsiadowi. [IDI Mieszkanka]

W przeprowadzonych rozmowach przywoływane były również przypadki przemocy w związkach. Sytuacje takie niejednokrotnie rozgrywają się publicznie, a gdy mają szczególnie dramatyczny przebieg są szeroko komentowane. Oprócz krzywdy doznawanej przez poszczególne osoby, która ma w tym przypadku pierwszoplanowe znaczenie, przyczyniają się również do złej sławy osiedli i umacniają negatywny stereotyp dotyczący ogółu ich mieszkańców.

3.4.2 Relacje opiekunów z dziećmi

Podczas wywiadów rodzice w większości opowiadali o swoich dzieciach szczegółowo i zarazem w zdecydowanie pozytywny sposób. Podczas zajęć cyrkowych (przeprowadzonych w ramach badania etnograficznego) wielokrotnie udzielali im wsparcia w wykonywaniu ćwiczeń¹⁸, a większość dzieci przyszła tego dnia w lepszych ubraniach. W badaniu ankietowym wszyscy rodzice wiedzieli, czy ich

¹⁸ Chodzenia po linie oraz jazdy na monocyklu.

dziecko w ciągu ostatnich 12 miesięcy występowało w przedszkolu, szkole lub na zawodach sportowych, a spośród tych, którzy udzielili odpowiedzi twierdzącej, 58% widziało ten występ. Prawie wszyscy rodzice byli także w stanie odpowiedzieć na pytanie o to jakie ich dziecko lubi zajęcia. Wyjątkiem było pytanie o to czy dziecko lubi występować w przedstawieniach, na które nie potrafili udzielić odpowiedzi rodzice 12% dzieci co najprawdopodobniej wynika z braku kontaktu dzieci z zajęciami teatralnymi.

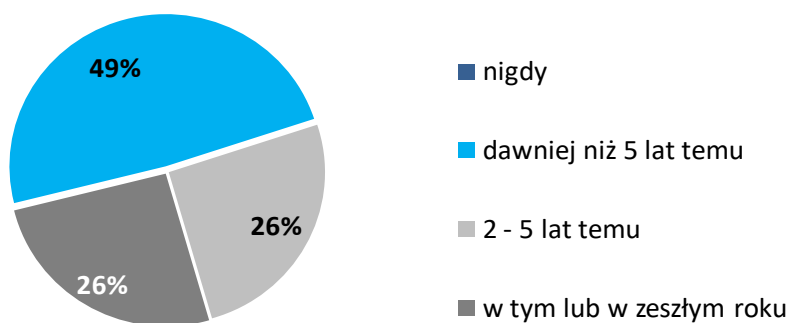
Relacje rodzinne nie zostały zbadane w stopniu, które umożliwiłoby sformułowanie zdecydowanych konkluzji, jednak przywołane przesłanki przemawiają na rzecz tezy, że co najmniej część opiekunów interesuje się dziećmi i ma z nimi dobre emocjonalne relacje.

3.5 Potencjały zaangażowania

3.5.1 Wyrażanie potrzeb

Wszyscy ankietowani mieszkańcy zwracali się w jakiś sposób (co najmniej podpisując petycję) do władz miasta lub innej instytucji w sprawie poprawienia, pod jakimś względem, warunków życia na osiedlu. Jedna czwarta przygotowała, poparła lub przekazała taki apel nie dawniej, niż w zeszłym roku (26%). Dążenie w ten sposób do polepszenia warunków w miejscu zamieszkania można interpretować jako aktywność podobną choćby do zgłaszania projektów w budżecie partycypacyjnym.

Wykres 53: Czy zwracał(a) się P. do władz miasta lub do innej instytucji z wnioskiem lub prośbą o zrobienie czegoś na tym osiedlu? Ile lat temu ostatnio? Odsetek wskazań dotyczący ogółu rodziców objętych badaniem [N=43].

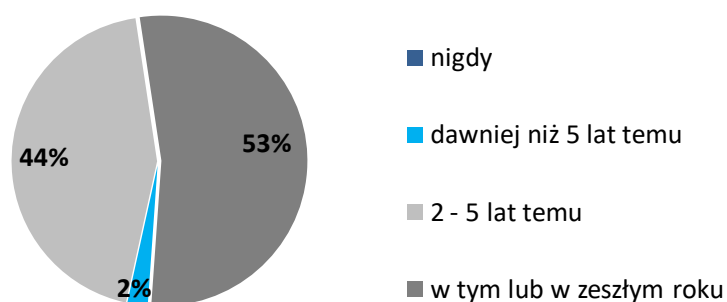


Przypadki konkretnych działań władz miasta na rzecz poprawy warunków życia mieszkańców (dotychczas stosunkowo rzadkie) – takie jak nieodpłatne przekazanie materiałów budowlanych do wyremontowania klatki schodowej lub zorganizowanie pikniku – są oceniane pozytywnie i pamiętane.

3.5.2 Własne zaangażowanie

Wielu mieszkańców angażuje się bezpośrednio w poprawę stanu zamieszkiwanych lokali, a także budynków lub podwórek. Prawie wszyscy mieszkańcy wyremontowali swoje mieszkania w ciągu ostatnich 5 lat (98%), a ponad połowa nie dawniej, niż w zeszłym roku (53%). Przeczy to formułowanej przez część pracowników instytucji tezie, jakoby mieszkańcy obszarów przeznaczonych do rewitalizacji stanowili grupę osób „roszczeniowych”, które nie są skłonne podjąć wysiłku w celu poprawy swojej sytuacji.

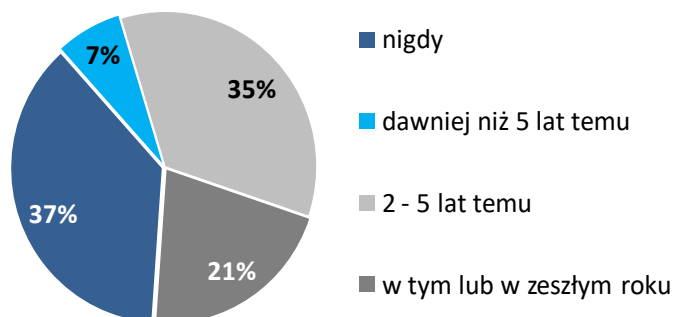
Wykres 54: Czy robili Państwo remont w swoim mieszkaniu na tym osiedlu? Ile lat temu ostatnio? Odsetek wskazań dotyczący ogółu rodziców objętych badaniem [N=43].



W poprawienie stanu budynku lub podwórka w ciągu trwającego lub poprzedniego roku zaangażował się co piąty mieszkaniowiec badanych osiedli (21%), natomiast co trzeci wprowadził dawniej, ale w ciągu ostatnich pięciu lat (35%).

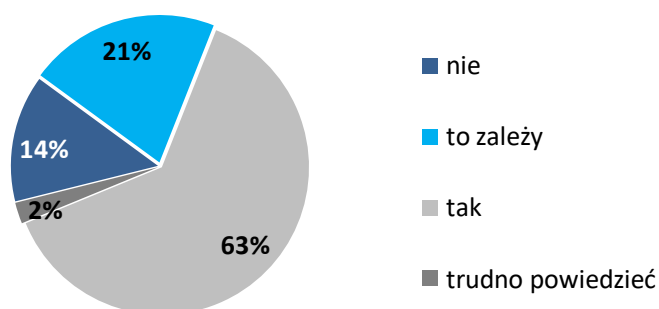
R: Teraz jest nas 3 czy 4 co dbamy o to podwórko, o ten skalniak my opielimy, kupimy kwiaty, tak jak w zeszłym roku do tego konkursu żeśmy stawali, wszyscy złożyliśmy się w kilka osób, kupiliśmy kwiaty. [IDI Mieszkanka]

Wykres 55: Czy brał(a) P. udział w poprawianiu stanu tego budynku lub podwórka, bez wynagrodzenia? Ile lat temu ostatnio? Odsetek wskazań dotyczący ogółu rodziców objętych badaniem [N=43].



Ponad trzy piąte mieszkańców deklaruje gotowość zaangażowania się w takie przedsięwzięcie w przyszłości (63%). Wcześniejsza tego rodzaju aktywność pozwala zakładać, że nie są to deklaracje bez pokrycia.

Wykres 56: Czy był(a)by P. gotowy(a) zaangażować się w takie przedsięwzięcie? Odsetek wskazań dotyczący ogółu rodziców objętych badaniem [N=43].



Przywołane wyniki przemawiają na rzecz angażowania mieszkańców w pracę przy realizacji przedsięwzięć rewitalizacyjnych (na przykład remontowych), choćby w taki sposób, w jaki zakładają to Programy Aktywności Lokalnej (PAL). PAL jest narzędziem aktywnej integracji, stosowanym z powodzeniem przez instytucje i organizacje działające w obszarze integracji społecznej. Specjaliści w tej dziedzinie stosując PAL pełnią rolę animatorów grup znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, zmierzając do ujawnienia i wykorzystania ich potencjału. Dodatkowym istotnym efektem jest stworzenie szansy przełamania negatywnego wizerunku osób rzekomo roszczeniowych i niezainteresowanych podjęciem wysiłku na rzecz poprawy własnej sytuacji.

Istotne jest również stosowanie w projektach zasady upodmiotowienia (*empowerment*), zgodnie z którą osoby należące do grupy, na rzecz której realizowane jest dane przedsięwzięcie, współdecydują o jego przebiegu.

3.6 Szansa wykorzystania przedsięwzięć kulturalnych dla dzieci

3.6.1 Uzasadnienie proponowanej grupy docelowej

Za rozpoczęciem działań rewitalizacyjnych służących przewycięzaniu problemów społecznych od przedsięwzięcia na rzecz dzieci przemawia kilka przesłanek. Po pierwsze, wsparcie udzielone we wczesnym etapie życia może mieć szczególnie duży wpływ na jego dalszy przebieg. Po drugie, przeciwko wspieraniu dzieci najtrudniej oponować odwołując się do argumentu, że same odpowiadają za swoją sytuację (nietrafnego, lub trafnego tylko częściowo, zresztą również w przypadku znacznej części dorosłych). Po trzecie, projekt na rzecz dzieci wydaje się dobrym wstępem do zaangażowania ich opiekunów w dalsze działania, służące wzmocnieniu ich kompetencji (początkowo związanych z wychowywaniem dziecka, w dalszej kolejności również zawodowych oraz – stosownie do indywidualnych potrzeb – innych użytecznych w poprawieniu trudnej sytuacji bytowej).

3.6.2 Szansa (opis przypadku)

Ilustracją szans, jakie może otworzyć przed częścią dziećmi z obszarów zdegradowanych uczestnictwo w kulturze, jest przypadek córki jednej z respondentek.

R: Jak [córka] śpiewała na dzień mamy, wychowawczynie powiedziały mi, że powinna gdzieś dalej iść się uczyć. Więc ona powiedziała właśnie, że są takie zajęcia. (...) [Instruktor w domu kultury] ją naprawdę bardzo dużo promował, bo jeździła na różne konkursy, zdobywała różne nagrody, (...) jeżeli widzi, że jest jakiś potencjał, to [instruktor] i MDK robi wszystko, żeby wypromować taką osobę.

B: A tak patrząc z perspektywy czasu, to uważa pani, że to było korzystne...

R: Bardzo, dla mojej córki bardzo.

B: Dlaczego? Co jej to dało?

R: Na pewno scena dała jej dużo takiego dowartościowała się. Już się niczego nie wstydziła. Idzie przez życie, wie co może, czego nie może, nie wstydzi się. (...) Ja im mówię, że nie można tak się wywyższać, ale ona mówi, że się nie wywyższa, ona wie, po prostu się uczyła, ma wiedzę i ona (...) chce swoje kwalifikacje [dalej podnosić]. (...) Jakby się nie wstydziła, nie wsiąknęła w [nazwa obszaru], że ona jest z [nazwa obszaru] i nie może poza tym zrobić.

***R:** I te zajęcia pozaszkolne się jakoś pani zdaniem przyczyniły do tego?*

***B:** Tak, przyczyniły się. (...) Ja myślę, że to bardzo dużo dzieciom daje, bardzo dużo. [IDI Mieszkanka]*

Przy tym część respondentów zwracała uwagę, że przydatne byłoby umożliwienie udziału w zajęciach artystycznych wszystkim zainteresowanym dzieciom, a nie tylko szczególnie utalentowanym.

***R1:** Ale w szkołach nie ma dużo tańca.*

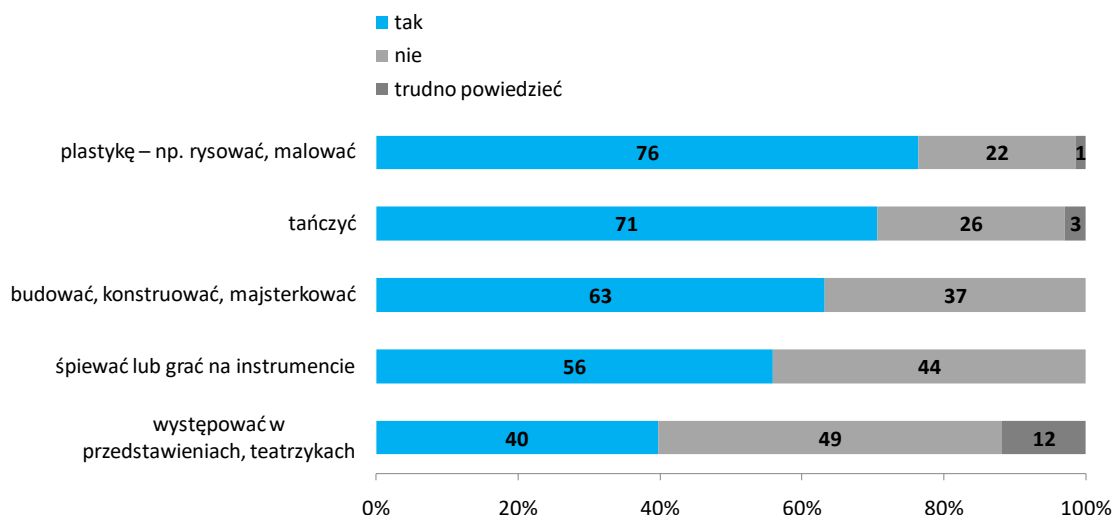
***R2:** No nie ma, bo musisz zapłacić.*

***R3:** A nauczycielki mają swoje [wybory], że na przykład do śpiewu nie ma, że który idzie chętny, tylko nauczycielki wybierają, kto najładniej śpiewa z klasy i bierze go do śpiewania. [FGI Mieszkańcy]*

3.6.3 Zainteresowania dzieci

Do zajęć najbardziej lubianych przez dzieci zajęć twórczych należą – zgodnie z informacjami uzyskanymi w badaniu ankietowym od ich opiekunów – zajęcia plastyczne (76%) i taneczne (71%). Zarazem prawie każde tego rodzaju zajęcia, uwzględnione w ankiecie, są lubiane przez większość dzieci. Wyjątkiem jest występowanie w przedstawieniach i teatrzykach (co stanowi nie tyle argument przeciwko prowadzeniu zajęć teatralnych, co przesłankę wskazującą, że bez wcześniejszego przygotowania potencjalnych uczestników taka propozycja może się spotkać z mniejszym zainteresowaniem, niż inne).

Wykres 57: Czy dziecko lubi... [lista zajęć twórczych]? Odsetek wskazań dotyczący ogółu dzieci objętych badaniem [N=68¹⁹]



Największe różnice pod względem zainteresowań zajęciami twórczymi pomiędzy chłopcami a dziewczynkami dotyczą tańczenia oraz budowania, konstruowania i majsterkowania. Jednak w obu przypadkach również w grupie mniej zainteresowanej (czyli wśród chłopców w przypadku tańca oraz wśród dziewczynek w przypadku budowania, konstruowania i majsterkowania) około połowa dzieci lubi daną aktywność.

Tabela 51: Czy dziecko lubi... [lista zajęć twórczych] – odsetek wskazań w zależności od płci dziecka objętego badaniem.

	dziewczynki [N=36]	chłopcy [N=32]
śpiewać lub grać na instrumencie	64	47
plastykę – np. rysować, malować	81	72
tańczyć	92	47
budować, konstruować, majsterkować	56	72
występować w przedstawieniach, teatrzykach	47	31

Odsetek dzieci lubiących poszczególne aktywności generalnie zdecydowanie spada wraz z wiekiem – może to świadczyć o tym, że początkowy potencjału zainteresowania nie znalazł warunków, w których mógłby się rozwinąć. Wyjątkiem jest występowanie w przedstawieniach, lubiane przez dzieci

¹⁹ W przypadku wyników dotyczących dzieci „N” dotyczy liczby dzieci, których dotyczyły ankiety z opiekunami.

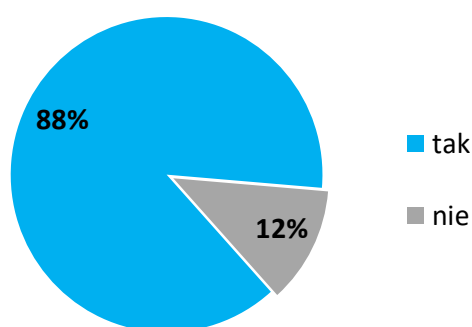
w wieku 11-15 lat równie często, co przez dzieci w wieku 7-10 lat i niewiele rzadziej, niż przez młodsze.

Tabela 52: Czy dziecko lubi... [lista zajęć twórczych] – w zależności od wieku dziecka objętego badaniem²⁰

	3-6 lat [N=23]	7-10 lat [N=22]	11-15 lat [N=22]
śpiewać lub grać na instrumencie	74	55	36
plastykę – np. rysować, malować	91	86	50
tańczyć	87	73	50
budować, konstruować, majsterkować	96	55	36
występować w przedstawieniach, teatrzykach	43	36	36

Przez zdecydowanie najliczniejszą grupę dzieci – prawie dziewięć na dziesięć (88%) – lubiane są różnego typu zajęcia sportowe i ruchowe, takie jak bieganie, jazda na rowerze czy gra w piłkę. Zajęcia sportowe są lubiane przez dziewczynki niewiele rzadziej, niż przez chłopców (odpowiednio: 83% i 94%). Taka forma aktywności jest również powszechnie lubiana niezależnie od wieku: przez prawie dziewięć na dziesięć dzieci w wieku od 3 do 6 lat (87%), prawie ośmioro na dziesięć w wieku od 7 do 10 lat (77%) i wszystkie (100%) w wieku od 11 do 15 lat.

Wykres 58: Czy dziecko lubi... [zajęcia sportowe]? Odsetek wskazań dotyczący ogółu dzieci objętych badaniem [N=68]

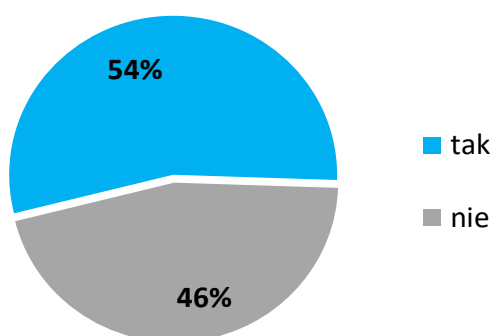


Ponad połowa spośród dzieci, które już odbywają naukę w szkołach (54%) lubi też jakiś szkolny przedmiot. Dla połowy (49%) dzieci ulubioną lekcją jest w-f, natomiast około jedna trzecia lubi też inne przedmioty. Wśród ulubionych przedmiotów dzieci rodzice wymieniali przedmioty ścisłe i

²⁰ Pominięto jednego respondenta, w przypadku którego nie udało się uzyskać informacji o wieku.

przyrodnicze, takie jak matematyka informatyka, chemia, biologia (34%) oraz przedmioty artystyczne, wśród których wskazywano plastykę i muzykę (31%). Wśród dzieci lubiących szkolne przedmioty najmniej liczna była grupa (26%) zainteresowana przedmiotami humanistycznymi (językiem polskim, językiem angielskim, historią, wiedzą o społeczeństwie).

Wykres 59: Czy dziecko lubi... jakiś przedmiot w szkole? Odsetek wskazań dotyczący ogółu dzieci objętych badaniem [N=68]

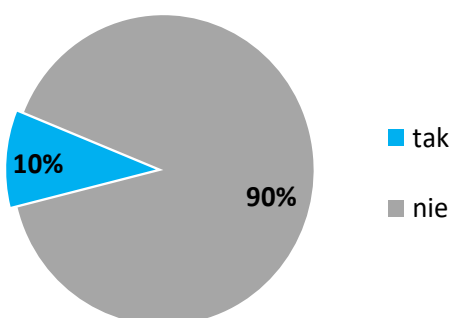


3.6.4 Dotychczasowy udział dzieci

Czas wolny dzieci (poza obowiązkami szkolnymi i domowymi) jest w niewielkim stopniu zagospodarowany. Mimo licznych zainteresowań, które ma większość dzieci ich, wolny czas upływa na podwórku, gdzie nie mają możliwości rozwoju tych zainteresowań. Zainteresowanie zajęciami artystycznymi stwierdzone przez ich rodziców i opiekunów u znacznego odsetka dzieci (od 40% do 76% w zależności od zajęć) nie znajduje odzwierciedlenia w udziale dzieci w zajęciach pozwalających na rozwój artystycznych pasji i talentów.

W wolnym czasie w płatnych lub bezpłatnych zajęciach artystycznych z instruktorem w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie brało udział zaledwie jedno na dziesięć dzieci.

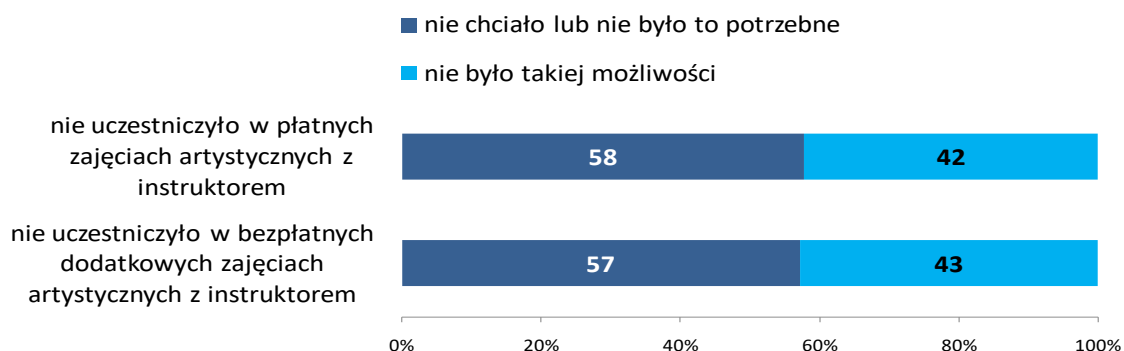
Wykres 60: Czy dziecko chodziło na dodatkowe płatne lub bezpłatne zajęcia artystyczne z instruktorem. Odsetek wskazań dotyczący ogółu dzieci objętych badaniem [N=68].



Ważną kwestią w badaniu ankietowym było ustalenie, czy przyczyną braku udziału dzieci w zajęciach artystycznych jest nieuświadamianie sobie przez opiekunów korzyści płynących z takich zajęć, czy też brak możliwości uczestnictwa. Odpowiedzi trzech piątych opiekunów, którzy stwierdzili, że ich dzieci nie chciały uczestniczyć w zajęciach artystycznych lub że nie było to im potrzebne, można interpretować jako niedostrzeganie szans, jakie udział w takich zajęciach mógłby dać dzieciom.

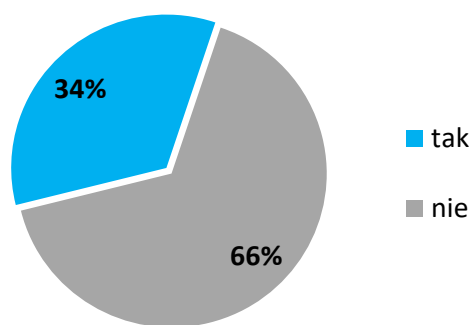
Z kolei przeszło dwie piąte opiekunów, którzy nie posyłali dzieci na takie zajęcia, uważało, że nie mieli takiej możliwości. Wskazuje to na istnienie stosunkowo licznej grupy potencjalnie zainteresowanej ofertą w tym zakresie, pod warunkiem jej lepszego dostosowania do możliwości i potrzeb badanych obszarów. Z wywiadów jakościowych wynika, że jednym z warunków powodzenia jest prowadzenie zajęć w bezpośrednim sąsiedztwie domu (na przykład początkowo w trybie tzw. pracy podwórkowej, a następnie w osiedlowej świetlicy). Grono odbiorców powinno być poszerzane, poprzez stopniowe przekonywanie również opiekunów, którzy początkowo nie będą zainteresowani. Podobny rozkład odpowiedzi dotyczących zajęć płatnych i bezpłatnych pozwala sądzić, że bariera finansowa nie ma w tym przypadku kluczowego znaczenia (prawdopodobnie istotny wpływ ma zasiłek 500+).

Wykres 61: Dlaczego dziecko nie uczestniczyło w płatnych lub bezpłatnych dodatkowych zajęciach artystycznych z instruktorem? Odsetek wskazań dotyczący dzieci objętych badaniem, które nie uczestniczyły w zajęciach artystycznych z instruktorem [N=61].

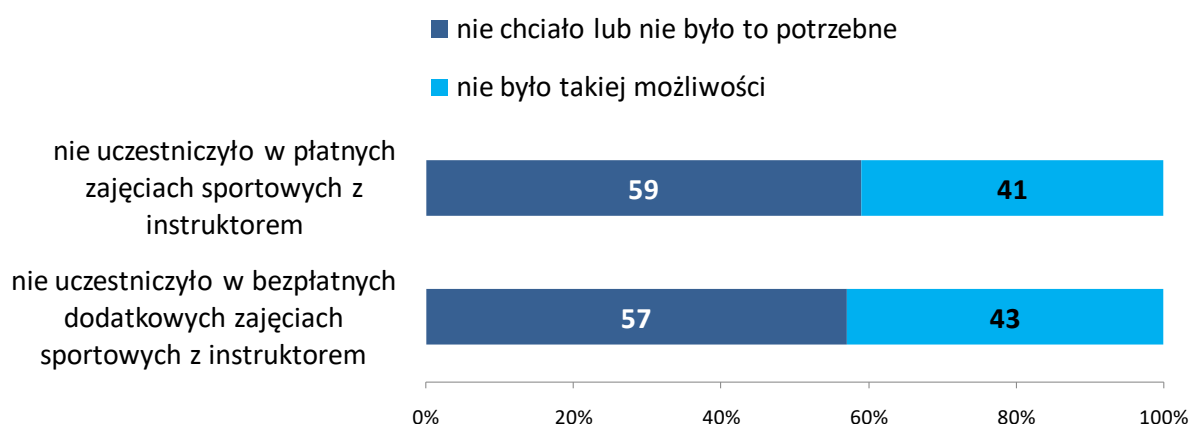


Odsetek dzieci uczestniczących w zajęciach z instruktorem był wyższy w przypadku zajęć sportowych (33%), niż artystycznych. Natomiast wśród opiekunów, których dzieci nie uczestniczyły w zajęciach sportowych, odsetek respondentów zdaniem których brakowało takich możliwości był podobny, jak w przypadku zajęć artystycznych – wynosił około dwie piąte.

Wykres 62: Czy dziecko uczestniczyło w płatnych lub bezpłatnych dodatkowych zajęciach sportowych z instruktorem? Odsetek wskazań dotyczący ogółu dzieci objętych badaniem [N=68].

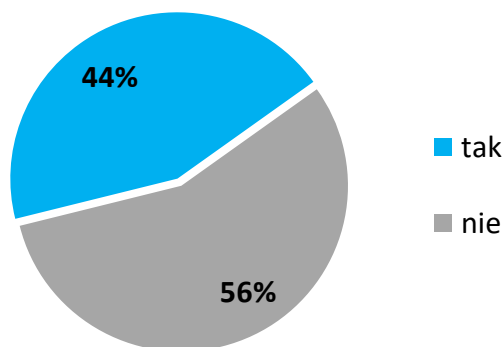


Wykres 63: Dlaczego dziecko nie uczestniczyło w płatnych lub bezpłatnych dodatkowych zajęciach sportowych z instruktorem? Odsetek wskazań dotyczący dzieci objętych badaniem, które nie uczestniczyły w zajęciach sportowych z instruktorem [N=45].

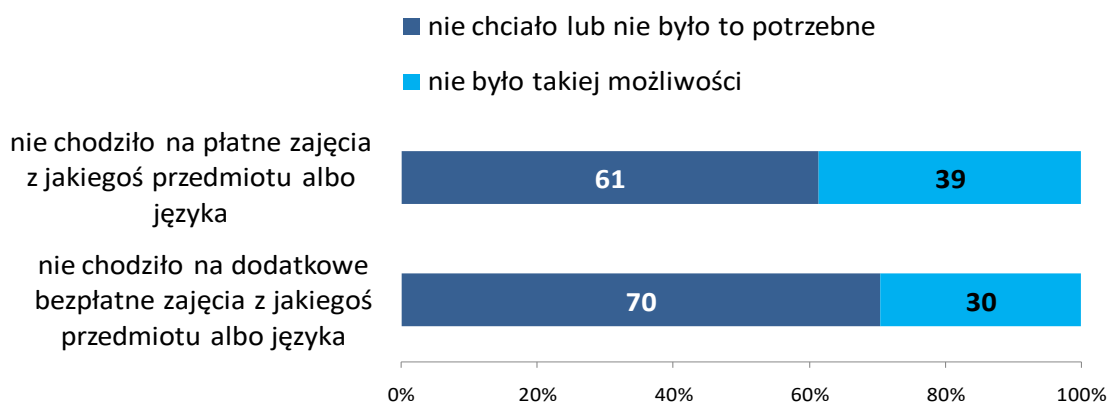


Odsetek dzieci uczestniczących w dodatkowych zajęciach z przedmiotów szkolnych lub języków obcych jest natomiast stosunkowo wysoki – sięga 44%. Wśród opiekunów nieposyłających dzieci na takie zajęcia, zwłaszcza bezpłatne, zdecydowanie przeważają osoby, zdaniem których dzieci nie są tym zainteresowane lub tego nie potrzebują.

Wykres 64: Czy dziecko chodziło na dodatkowe płatne lub bezpłatne zajęcia z jakiegoś przedmiotu albo języka? Odsetek wskazań dotyczący ogółu dzieci objętych badaniem [N=68].



Wykres 65: Dlaczego dziecko chodziło na dodatkowe płatne lub bezpłatne zajęcia z jakiegoś przedmiotu albo języka? Odsetek wskazań dotyczący dzieci objętych badaniem, które nie chodziły na dodatkowe zajęcia z przedmiotów [N=38].



Nie postulując posyłania dzieci na wszelkie możliwe zajęcia, należy wskazać, że części opiekunów brakuje kompetencji lub zaangażowania potrzebnego do poznania, rozważenia i ewentualnie skorzystania z dostępnych możliwości.

B: Jeżeli mama chce puścić dziecko, na pewno coś tam by znalazł i na pewno te dwa razy w tygodniu miał wypełnione te 2 godziny czasu.

R: A dzieciaki stąd chodzą?

B: Nie.

R: A co jest przeszkodą?

B: To jest właśnie przeszkodą, że one nic nie widzą poza... może jakby ktoś tu przyszedł, zaproponował tym dzieciom. Bo dzieci na pewno są zdolne, na pewno są dzieci, co śpiewają, na pewno są dzieci, które mogłyby [iść] do kółka teatralnego, na pewno są dzieci, które szybko biegają, które są takie zwinne i te dzieci, jakby ktoś miał nad nimi pieczę, to myślę, że z tych dzieci by coś wyrosło. [IDI Mieszkanka]

Wskazane zjawiska można rozpatrywać w szerszym kontekście różnic stylów wychowywania dzieci w poszczególnych klasach społecznych²¹. Jedną z różnic opisanych przez Annette Lareau jest organizowanie dzieciom licznych zajęć przez rodziców należących do klasy średniej, podczas gdy

²¹ Porównaj na przykład: Annette Lareau: *Unequal Childhoods: Class, Race, and Family Life*, University of California Press 2003. Badania zostały przeprowadzone w innym kontekście kulturowym, ale część wniosków wydaje się adekwatna również w odniesieniu do Polski. Wykładu autorki można wysłuchać pod adresem: https://www.youtube.com/watch?v=2xq_iCMgP2Q Dostęp 31.10.2018.

rodzice z klasy ludowej pozostawiają dzieciom znaczną część czasu wolnego niezagospodarowaną. Ponadto rodzice należący do klasy średniej, w przeciwieństwie do rodziców z klasy ludowej²², zachęcają dzieci do negocjacji i dyskusji oraz kwestionowania autorytetów. Rozwijają w ten sposób kompetencje istotne z perspektywy ich przyszłej pozycji społecznej, podczas gdy sposób wychowywania dzieci w klasie ludowej zmniejsza szanse ich awansu społecznego.

²² Analizowanie podziałów klasowych oraz specyfiki poszczególnych klas, wynikającej z ich położenia, jest stale aktualnym tematem również w polskich badaniach socjologicznych. Porównaj na przykład: Henryk Domański: *Czy są w Polsce klasy społeczne?* Wydawnictwo Krytyki Politycznej: Warszawa 2015; Maciej Gdula, Przemysław Sadura (red.): *Style życia i porządek klasowy w Polsce* Scholar: Warszawa 2012.

3.7 Ograniczenia w relacjach pomiędzy instytucjami a mieszkańcami

3.7.1 Sektorowość działań

Szanse przewycięzania złożonych problemów społecznych wymagają współdziałania pomiędzy instytucjami należącymi do różnych sektorów. Pod tym względem sytuacja w Pułtuskach nie jest optymalna. Wprawdzie miejskie instytucje działające w obszarze kultury i pomocy społecznej współpracują ze sobą, ale zarazem silnie akcentują rozdzielną zakresu swojej odpowiedzialności. Praktyczną konsekwencją takiej perspektywy jest na przykład oczekiwanie, że z oferty kulturalnej będą korzystały dzieci autentycznie nią zainteresowane (a zatem nie takie, dla których główną wartością byłby darmowy posiłek) i przyuczone do odpowiedniego zachowania.

B: Czy byłaby możliwość dotarcia również do tej drugiej grupy [dzieci, które przyszły na zajęcia artystyczne zainteresowane głównie darmowym posiłkiem, a po wprowadzeniu odpłatności już się nie pojawiły, co respondentka ocenia pozytywnie ze względu na lepszy przebieg zajęć]?

R: Ale to nie nasza działalność.

B: Nie mówię że Państwa, ale czy przy zaangażowaniu innych instytucji...

R: Te rzeczy się dzieją. Ja uważam, że w naszym mieście dobrze działają instytucje w zakresie, do którego są wyznaczone. Nie może być tak, że każdy robi wszystko. Jeżeli pięć instytucji robi to samo, to zachodzi pytanie jaki jest sens funkcjonowania danej jednostki. (IDI Instytucja)

W sytuacji, gdy dana instytucja nie dysponuje pracownikami przygotowanymi do pracy z trudnymi grupami, niepodejmowanie takiego wyzwania jest zrozumiałe. Dlatego szczególnie ważne jest rozwijanie potencjału umożliwiającego odpowiedzialne podejmowanie takich wyzwań. Może temu służyć na przykład pozyskiwanie do współpracy i wspieranie organizacji pozarządowych dysponujących odpowiednią kadrą.

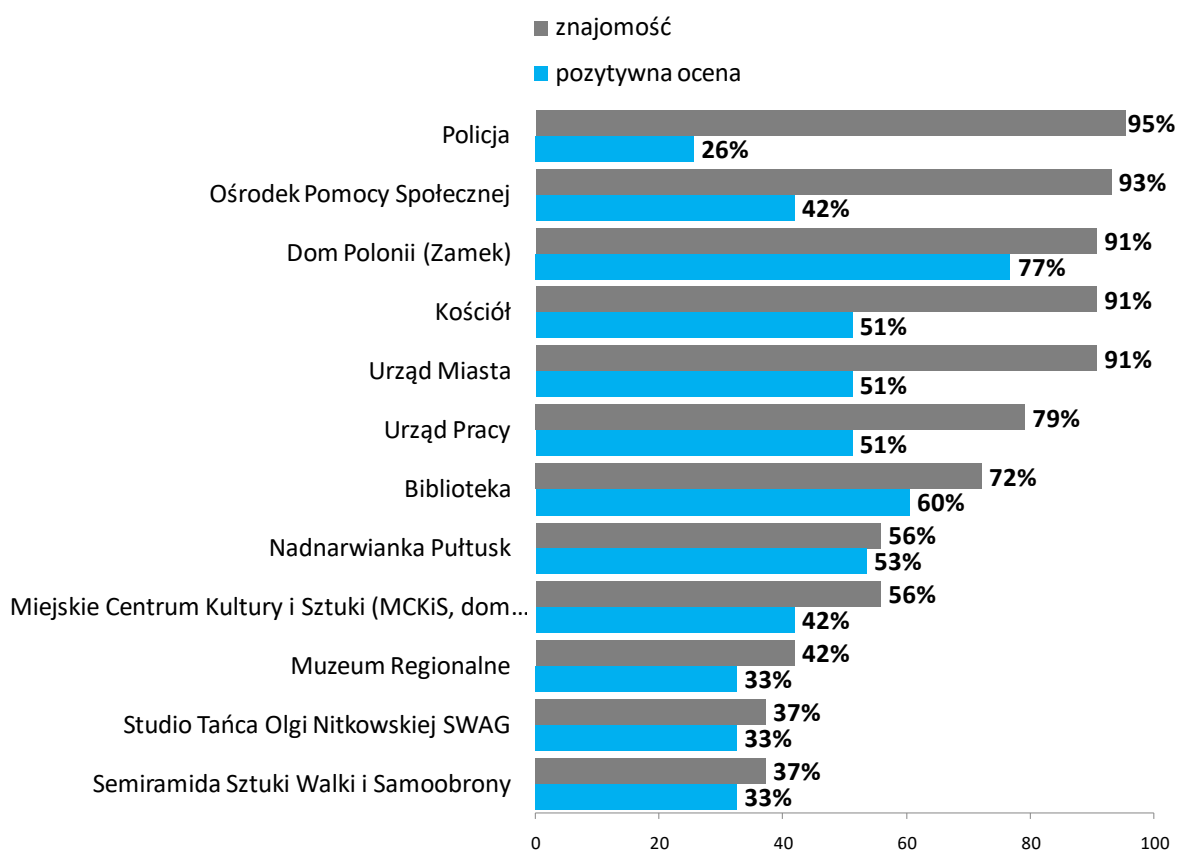
3.7.2 Deficyt kontaktu i napięcia w relacjach

Znaczna część mieszkańców badanych obszarów nie zna działalności funkcjonujących w Pułtusku instytucji kultury. Wpływa na to fakt, że działające w Pułtusku instytucje kultury realizują wprawdzie szereg interesujących działań w zakresie rozwoju swojej oferty oraz angażowania publiczności, ale rozwiązania te rzadko są dostosowywane do potrzeb i specyfiki funkcjonowania osób z grup

defaworyzowanych. Jednak respondenci, którzy znają działalność instytucji kultury, przeważnie oceniają ją pozytywnie.

Z kolei działalność instytucji takich jak policja, ośrodek pomocy społecznej, urząd miasta i kościół jest powszechnie znana, ale znaczna część respondentów nie ocenia jej jednoznacznie pozytywnie. W przypadku policji²³ i OPS opinie jednoznacznie pozytywne wyraża mniej niż połowa respondentów znających ich działalność.

Wykres 66: Znajomość działalności poszczególnych instytucji oraz jednoznacznie pozytywna opinia na ich temat. Odsetek wskazań dotyczący ogółu rodziców objętych badaniem [N=43].



Różnice stylów i warunków życia sprawiają, że część założeń przyjmowanych przez pracowników instytucji odnośnie ich (potencjalnych) klientów nie jest adekwatna wobec osób należących do grup defaworyzowanych. Na przykład gorzej wykształceni rodzice mogą mieć trudności ze wspieraniem dzieci w odrabianiu lekcji, a karnet na wydarzenia kulturalne, stanowiący atrakcyjną opcję dla osób z klasy średniej, prawdopodobnie będzie mało atrakcyjny dla osób, którym trudno byłoby jednorazowo wydać wyższą kwotę oraz nienawykłych do długoterminowego planowania.

²³ W wywiadach jakościowych powtarzało się zastrzeżenie, że policja nie dba w wystarczającym stopniu o zapewnienie bezpieczeństwa i spokoju w badanych obszarach w godzinach nocnych.

Kwestia negatywnych opinii części pracowników miejskich instytucji odnośnie mieszkańców badanych obszarów zdegradowanych została omówiona we wcześniejszym rozdziale. Nie negując występowania przypadków, w których zachowania klientów pomocy społecznej są niewłaściwe, należy zaznaczyć, że problemem jest konstruowanie na tej podstawie negatywnego stereotypu odnoszącego się zbiorczo do całej grupy.

3.8 Proponowane działania (kierunkowe rekomendacje)

- Fundamentalne potrzeby, występujące w obszarach rewitalizacji, dotyczą poprawy stanu niszczących budynków. Przy prowadzeniu remontów warto wykorzystać potencjał, jakim jest deklarowana (ale także już wykazywana w przeszłości) gotowość mieszkańców do angażowania się w takie przedsięwzięcia (na przykład poprzez realizację Programów Aktywności Lokalnej). Pozwalałoby to również uniknąć ewentualnej krytyki (lub ułatwić odpowiedzenie na nią) ze strony osób sądzących, że miasto nie powinno angażować się w poprawę warunków mieszkaniowych grup defaworyzowanych, stygmatyzowanych jako „roszczeniowe”.
- Zarazem potrzebne jest wsparcie rekompensujące dzieciom trudniejsze warunki, w jakich się wychowują.
 - Tego rodzaju działania powinny zostać skierowane zarówno do dzieci (na przykład realnie dostępne zajęcia edukacyjne, artystyczne i sportowe), jak i do rodziców (pomoc w zapewnieniu opieki nad dziećmi, ale także w radzeniu sobie z wyzwaniami związanymi z wychowywaniem dzieci).
 - Jest szczególnie istotne, żeby prowadzone przedsięwzięcia nie stygmatyzowały rodziców jako „niewydolnych wychowawczo”.
 - Preferowaną formą przedsięwzięcia jest niewielki klub / świetlica dla dzieci, na każdym z osiedli. Należałoby do tego przystosować (z udziałem mieszkańców) dwa kilkudziesięciometrowe lokale.
 - Konieczne jest zapewnienie wykwalifikowanego i zaangażowanego zespołu animatorów i pedagogów (do rozważenia nawiązanie współpracy z organizacją pozarządową działającą profesjonalnie w tym obszarze oraz rekrutacja spośród zaangażowanych społecznie pracowników miejscowych instytucji).
 - Istotne jest także zbudowanie dobrych relacji pomiędzy nową placówką a funkcjonującymi w Pułtusku instytucjami (OPS, PUP, instytucje kultury). Do rozważenia powołania placówki w ramach struktur jednej z tych instytucji.
 - Skierowanie wsparcia do dzieci, którym trudniej przypisać jakąkolwiek odpowiedzialność za warunki, w których żyją, będzie łatwiejsze z perspektywy pozyskania przychylności opinii publicznej.
- W przyszłości należy rozważyć projekty z zakresu aktywizacji zawodowej (lub społeczno-zawodowej) skierowane do dorosłych.